



*Radosnych, rodzinnych
i pełnych ciepła
Świąt Bożego Narodzenia!
Niech Nowy Rok upływa nam
w zdrowiu, szczęściu
i dostatku!*

zespół redakcyjny Nowego Tygodnia

Kolejne wydanie Nowego Tygodnia 7 stycznia 2019 r.

Ratuszowi urzędnicy idą w prezesy i dyrektory

Zmiany, zmiany, zmiany...

Piotr Jankowski nie jest już naczelnikiem Wydziału Komunikacji Społecznej UM Świdnik. Zrezygnował z dotychczasowej posady na rzecz kierowania miejsko-powiatową biblioteką. **Str. 11**

Zablokował ekspresówkę, zaalarmował wszystkie służby, a chciał tylko zrobić „bombowe” zdjęcia

Nie bomber, a fotograf



Ponad siedem godzin trwała akcja usuwania podejrzanych pakunków na S12 rozmieszczonych na ogrodzeniu jednej z firm przy jeździe z kierunku Piasek na węzeł Felin... **Str. 11**

Świdniczanie pytają i spekulują. Ratusz odpowiada, że nie ma pośpiechu

Ilu nowych wiceburmistrzów?

Od wyborów minęły już dwa miesiące, a obydwaj świdniccy wiceburmistrzowie Michał Piotrowicz i Andrzej Radek, nadal pełnią swoje funkcje choć zdobyli mandaty radnych – odpowiednio wojewódzkiego i powiatowego. To wśród świdniczan rozpala domysły, czy przypadkiem choć jeden z nich jednak nie zrzeknie się mandatu radnego i pozostanie w ratuszu. **Str. 14**

Największy w historii i pierwszy z deficytem

Świdnik z zawrotnym budżetem

Świdniccy radni jednogłośnie, choć nie bez utarczek, uchwalili budżet miasta na przyszły rok. Jest rekordowy, bo ratusz zaplanował wielomilionowe inwestycje. Najważniejsza i najdroższa z nich to budowa kompleksu basenów przy ul. Fabrycznej. To także pierwszy budżet Świdnika z pokaźnym deficytem. Miasto chce pokryć go z emisji obligacji. **Str. 14**



Sylwester 2018/2019: Gdzie się bawić?

Mały poradnik na szaloną noc

Lublinianie i świdniczanie mają mnóstwo ofert zabaw sylwestrowych. Dla tych, którzy nie chcą witać Nowego Roku na domówkach lub przed telewizorem, przygotowaliśmy mały przewodnik. **Str. 5**

Dobre i złe wieści z lotniska

Terminal z drugim skrzydłem

Dobiegają końca prace związane z rozbudową terminalu Portu Lotniczego Lublin. W dobudowywanym wschodnim skrzydle trwają już roboty wykończeniowe i montażowe, a obiekt ma być gotowy w przyszłym miesiącu... **Str. 7**

Na razie w połowie

Sosnowa już nie gruntowa



Ulica Sosnowa w Świdniku zmieniła swoje oblicze. Choć na razie tylko w części, bo na odcinku od Rubinowej do Kolorowej – ku zadowoleniu mieszkańców – stała się asfaltówką. Budowa kosztowała prawie 2 mln zł. **Str. 4**

Dotacja przyklepana, ale inwestycja ma duży poślizg

Plac z dofinansowaniem i poprawkami



Str. 4

REKLAMA

Wszystkiego najlepszego na Święta

Damel-TAXI
1-96-26

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI



XIX Wigilia Starego Miasta

Znak, że Święta

Przez cały miniony tydzień w urzędach, instytucjach, zakładach pracy odbywały się przedświąteczne spotkania opłatkowe. W Lublinie ich zwieńczeniem już po raz dziewiętnasty była niedzielna Wigilia Starego Miasta z udziałem tysięcy lublinian, zorganizowana przez oo. Dominikanów. Jej uczestnicy tym razem wyruszyli na wspólną wieczerzę spod miejskiej szopki na pl. Litewskim.

Przed wigilią lublinianie uczestniczyli jeszcze we mszy św. o godz. 16 w zabytkowej, pięknie odrestaurowanej bazylice przy klasztorze oo. Dominikanów. Odprawił ją w intencji mieszkańców Lublina metropolita lubelski, ks. abp. **Stanisław Budzik**. Po uroczystej eucharystii rozpoczęła się wspólna wieczerza. Wigilijny stół ustawiony przy bazylice klasztornej stwarzał okazję do spotkania się, dzielenia opłatkiem, rozmów i oczywiście smakowania licznych wigilij-



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

nych potraw. Najmilej wspominać Wigilię będą zapewne lubelscy milusińscy, ponieważ najmłodszym uczestnikom wieczerzy „mikołaje” wręczali paczki. Od lat Wigilia Starego Miasta stanowi ważny punkt corocznego świętowania festiwalu Bożego Narodzenia. Wyrasta

więc już w Lublinie kolejne pokolenia, dla którego urok świąt to nie tylko uroczystości w kościele oraz wspólne biesiadowanie z rodziną, ale także na pewno niezapomniane spotkania z lublinianami i wspólne przeżycia estetyczne oraz kulturalne.

MONIKA SKARŻYŃSKA

Przychody: 2,25 mld zł, wydatki: 2,32 mld zł

Lublin z budżetem na 2019 rok



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Jak można było przewidzieć, za przyjęciem budżetu zagłosowało 19 radnych z klubu prezydenta Żuka, 12 radnych PiS było przeciwko

Rada miasta przyjęła budżet Lublina na 2019 rok. – Chcemy zbalansować realizację dużych inwestycji oraz mniejszych, dokonywanych w dzielnicach – przedstawił jego główne założenia prezydent Krzysztof Żuk.

Po autopoprawce do projektu budżetu, planowane dochody zostały zwiększone o prawie 43 miliony złotych, do kwoty 2 miliardy 250 milionów złotych. Również planowane wydatki zwiększono o 43 miliony złotych, do kwoty 2 miliardów 321 milionów złotych. Do projektu włączono kilka ważnych inwestycji. W 2019 roku mogą np. ruszyć pierwsze prace związane z „budową nowego przebiegu DW 809 na odcinku od skrzyżowania ul. Bohaterów Monte Cassino z ul. Wojciechowską do węzła Sławin”.

Prawie 10 milionów złotych zostanie przeznaczonych na „rozbudowę i udrożnienie sieci komunikacji zbiorowej dla obszaru specjalnej strefy ekonomicznej i strefy przemysłowej”.

– Stalaliśmy się zbalansować realizowanie dużych inwestycji, jak np. przebudowa skrzyżowania Diamantowej z Krochmalną (prace trwają od dobrych kilku miesięcy, w 2019 roku będą kontynuowane – przyp. aut.) z mniejszymi inwestycjami w dzielnicach – wyjaśnił prezydent **Krzysztof Żuk** i dodał, że najtrudniejszym zadaniem będzie rozstrzygnięcie przetargu na przebudowę Al. Racławickich. – Dotychczasowy rozdział cenowy między kosztorysem, a wynikami przetargów był zbyt duży. Rosnące ceny robót budowlanych są poważnym problemem. Cierpią na tym samorządy w całej Polsce – dodał.

Projekt budżetu skrytykowali opozycyjni radni Prawa i Sprawiedliwości. – Mieszkańcy

was rozliczą – stwierdził **Zbigniew Ławniczak**, nawiązując do wynoszącego ponad 1 mld 571 milionów złotych długu Lublina.

– Nie wszystko w tym budżecie jest złe, ale trudno mówić o tym, że miasto pod waszymi rządami dokonało skoku cywilizacyjnego. Sztuką byłoby nie wykorzystać tak ogromnych środków unijnych, jakimi dysponowaliśmy na przestrzeni ostatnich kilku lat – ocenił radny **Stanisław Brzozowski**.

Radni PiS dopytywali również o ewentualne podwyżki cen biletów za przejazdy komunikacją miejską. – W projekcie budżetu podwyżki nie zostały uwzględnione, ale nie da się ich wykluczyć ze względu na sytuację ekonomiczną kraju. Mam na myśli spodziewany wzrost cen prądu i oleju napędowego – przyznał **Grzegorz Małec**, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie.

Marta Wcisło z klubu Krzysztofa Żuka zaczęła przedstawicieli opozycji, aby „wnieśli się ponad polityczne podziały”. – Mam nadzieję, że poprzecie projekt. Nie jest on doskonały, zabrakło np. środków finansowych na walkę ze smogiem, ale układanie budżetu zawsze stanowi pewien kompromis – oceniła.

– Jak wyobrażacie sobie współpracę, skoro podczas listopadowej sesji nie przyznaliście nam choćby stanowiska wiceprzewodniczącego rady miasta? – pytał **Robert Derewenda** z klubu PiS i przekonywał, że „głosowanie przeciwko budżetowi nie jest równoznaczne z niechęcią do inwestycji”.

Wynik głosowania był łatwy do przewidzenia. Budżet został przyjęty wynikiem 19:12. Opozycyjni radni jednomyślnie zagłosowali przeciwko projektowi, poparli go wszyscy przedstawiciele klubu K. Żuka.

GRZEGORZ REKIEL

Polityczna wymiana w marszałkowskich jednostkach

Dyrektorzy dostaną różgi?

To jak rytuał – partia przejmująca rządy wymienia kadry na własne, a odchodzący na pozycje opozycyjne lamentują nad „usuwaniami fachowców”.

Po kilku ruchach kadrowych w Urzędzie Marszałkowskim (który czeka zapewne kompleksowa zmiana struktury i regulaminu organizacyjnego) przyszedł czas na dyrektorów samorządowych jednostek organizacyjnych. Zarząd Województwa zamierza pozbyć się najbardziej „politycznych” z nich.

Zegar odmierza już czas do dymisji dwójki dyrektorów z nadania Platformy Obywatelskiej – **Piotra Franaszka** z Centrum Spotkania Kultur i byłej wicewojewody **Henryki Strojnowskiej** z Zarządu Nieruchomości Wojewódzkich. Trzecim na wylocie jest fagocista, „zrobiony” przez PSL dyrektorem skansenu, **Mirosław Korbut**. Procedury odwoławcze muszą nieco potrwać, jednak ich los wydaje się być przesądzony. Wśród kandydatów do zastąpienia Franaszka wymienia się m.in. niedoszłą członkinię Zarządu Województwa z ramienia Solidarnej Polski, **Bognę Bender-Motykę**. Zresztą miejsc do obsadzenia będzie więcej, bo stanowisko stracił już **Henryk Smolarz**, były poseł PSL, który kierował marszałkowskim Regionalnym Biurem Energii, część dyrektorów WORD i niektórych departamentów w samym urzędzie. Zmian spodziewać się można również w Muzeum Nadwiślańskim i WUP, gdzie stanowisko dyrektora straci zapewne **Małgorzata Sokół**. Do zwolnienia jest również ludowiec **Marceli Niezgoda**, kierujący Lubelską Agencją Wspierania Przedsiębiorczości, któremu na razie cofnięto pełnomocnictwa. Jak to u nas, zwyczajna wyborów bierze wszystko.

TAK

Bony i pieniądze na przedświąteczne zakupy

„Karpiowe” nie dla wszystkich

Dodatkowe wypłaty albo specjalne bony – tzw. „karpiowe” – od lat są popularną formą dodatkowego wynagradzania pracowników przed świętami. Sprawdziliśmy, jak wyglądała sytuacja w lubelskich i świdnickich urzędach, spółkach oraz instytucjach.

W Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim świąteczne gratyfikacje finansowe wyniosły od 200 do 580 zł w zależności od sytuacji materialnej poszczególnych pracowników. W podobnej wysokości „karpiowe” otrzymali również pracownicy Urzędu Marszałkowskiego – od 300 do 500 zł na osobę. Jeszcze hojniej zostali obdarowani urzędnicy ze świdnickiego ratusza, którym burmistrz przyznał premie po 500 zł. Skromniejsze premie były w Starostwie Powiatowym w Świdniku – wyniosły od 125 do 340 zł, ale tutaj, zgodnie z Regulaminem Funduszu Świadczeń Socjalnych otrzymali je również emerytowani pracownicy i renciści. W tym roku świątecznej premii nie dostali

za to pracownicy Urzędu Miasta Lublin. Na „karpiowe” jak co roku mogli liczyć nauczyciele ze wszystkich samorządowych szkół w Lublinie i Świdniku. Kwoty były bardzo zróżnicowane. Np. w szkołach zarządzanych przez powiat świdnicki wyniosły one od 37 do 670 zł. Na zapisy swojego Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych nie mogą również narzekać pracownicy UMCS. W zależności od dochodów na święta otrzymali: 350, 750 lub 1150 złotych.

Różne zapisy funduszu socjalnego obowiązują w miejskich spółkach. W lubelskim MPWiK pracownicy otrzymali przed świętami od 150 złotych (dla osób o najwyższym dochodzie) do 650 złotych (dla osób o najniższym dochodzie). Z kolei w LPEC pracownicy nie otrzymali dodatkowych świątecznych wypłat ani bonów.

Ze świątecznego wsparcia cieszyć się za to mogli pracownicy cywilni służb mundurowych. W lubelskiej i świdnickiej policji otrzymali oni bony towarowe o wartości od 300 do 700 złotych.

(GR, JN)

Po półtorarocznej przerwie znów można się modlić w świątyni przy ul. Królewskiej

Kościół „jezuitów” odnowiony



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Pierwsza eucharystia w odnowionej świątyni odbyła się w ubiegłą niedzielę, o 12.30. Mszy św. przewodniczył ks. abp Stanisław Budzik

Od minionej niedzieli, 23 grudnia nabożeństwa w kościele pw. św. Piotra Apostoła przy ul. Królewskiej odbywają się już normalnie, a nie w małej, bocznej kapliczce – jak było przez półtora roku podczas remontu świątyni.

Pierwsza eucharystia w odnowionej świątyni odbyła się w ostatnią niedzielę adwentu, 23 grudnia o 12.30. Mszy św. przewodniczył ks. abp **Stanisław Budzik**. Arcybiskup konsekrował nowy, kamienny ołtarz, który zastąpił poprzedni drewniany – jest to ołtarz posoborowy.

W ramach remontu położono nowe posadzki, zainstalowano podłogowe ogrzewanie, odrestaurowano ławki. Zakonserwowano obrazy zdobiące ściany kościoła oraz sześć znajdujących się tam ołtarzy ściennych. Swoją urodą na powrót cieszy odnowiony ołtarz główny. Nie zobaczymy na razie ambony, której konserwacja jeszcze się nie zakończyła. Poszerzono również wejście do krypt

oraz zamontowano tam klapę pneumatyczną.

Chociaż w kościele można się już modlić, to jednak nie wszystko zostało zakończone. Na odnowienie czekają pilastry w nawie głównej, a w chórze na wymianę czeka posadzka, na odnowienie – sufit; przewidziana jest także konserwacja polichromii w tej części świątyni. Ma się także odbyć remont organów.

Historia kościoła sięga połowy XVII wieku – wtedy został wzniesiony, miał cechy stylu renesansu lubelskiego. Po pożarze w 1768 r. nadano jego architekturze cechy barokowe. Z XIX wieku pochodzą neobarokowe polichromie. Po I wojnie światowej, dokładnie od 1920 roku historia tego kościoła związana była z kilkudziesięcioletnią służbą ojców jezuitów (do 2015 r.). Tu rozwijała się droga neokatechumenalna. Od trzech lat w kościele posługują księża diecezjalni: proboszczem jest ks. **Bogusław Suszyło**.

MONIKA SKARŻYŃSKA

nowy tydzień

Nowy Tydzień w Lublinie

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Gład (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;

Biuro reklamy i ogłoszeń:

Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.

Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:

20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

Nad godłem Polski i herbem województwa lubelskiego zawisł symbol chrześcijaństwa

Sejmik pod krzyżem

Samorządowa opozycja nadal nie umie dogadać się i wskazać jednego kandydata na pozostawione przez PiS miejsce trzeciego wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Lubelskiego. Partia rządząca za to między siebie rozdysponowała funkcje szefów komisji.

I tak spośród lubelskich radnych **Ma-rek Wojciechowski** pokieruje prestiżową komisją rozwoju regionalnego i współpracy zagranicznej, zaś opozycyjnej radnej **Bożenie Lisowskiej** pozostaje funkcja przewodniczącej komisji rewizyjnej. Wobec nieustającej przewagi głosów PiS, radnych bardziej musiały zająć sprawy mniej przyziemnej natury. Wywołał je sam przewodniczący Sejmiku, **Michał Mulawa**. To za jego sprawą na sali obrad w Lubelskim Centrum Konferencyjnym nad godłami kraju i województwa zawisł krzyż. – Wiara chrześcijańska leży u podstaw państwa polskiego, Unii Europejskiej, w tym również Sejmiku Województwa Lubelskiego. Krzyż będzie towarzyszył nam w podejmowaniu ważnych dla regionu decyzji – oświadczył przewodniczący Mulawa.

Opozycja nie protestowała, pozwoliła sobie jednak na kularowe wyrażenie zaskoczenia przede wszystkim jednoosobowym trybem podjęcia decyzji, brakiem uzgodnień i konsultacji międzyklubo-



Po trzynastu latach krzyż wrócił na salę obrad sejmiku

wych. Radny .Nowoczesnej **Jan Bury** po-wołał się nawet na świeckość państwa i zasadę jego rozdziału od religii.

Wiara zamiast wizji?

Krzyż na sali sejmiku pojawiał się już wcześniej – po raz pierwszy w 2002 r. podczas pierwszych rządów koalicji PSL-LPR, potem jednak nie wrócił po 2005 r. Również rządząca w latach 2006-2008 koalicja PiS-PO miała widać ważniejsze sprawy na głowie – zresztą sprawę komplikował fakt, że sejmik obradował w pomieszczeniach należących

do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Kiedy więc krzyż się pojawił, to raczej jako element wystroju wnętrza niż symbol ideo-wy. Tak to już jednak jest, że kiedy budżet się nie domyka, perspektywa finansowa województwa jest niejasna, a inwestycje się przeciągają (radni przyjęli stosowne korekty do budżetu i innych dokumen-tów finansowo-strategicznych), wówczas wywleka się imponderabilia, sprawy wiary czy historii. O tym po prostu można gadać w nieskończoność i nie trzeba się znać na niczym konkretnym...

TAK

Polska będzie płacić horrendalne sumy za tzw. prawo do emisji dwutlenku węgla

Czekają nas podwyżki?

Rząd zapewnia, że mimo wcześniejszych zapowiedzi o wzroście od No-wego Roku cen prądu żadnych pod-wyżek jednak nie będzie. – Ale czy niepodwyższanie cen prądu dotyczyć będzie tylko odbiorców indywidual-nych, czy również przedsiębiorstw, bo jeśli firmy jednak będą płacić więcej, to pewnie zaraz wzrosną ceny wody, ciepła i usług – dociekają nasi czytelnicy. Wszystko powinno się wy-jaśnić po świętach, bo na 28 grudnia, zwołano specjalne posiedzenie sejmu poświęcone cenie prądu.

My spytaliśmy w lubelskich spółkach, czy ewentualna podwyżka cen prądu prze-łoży się może na wzrost cen wody i ciepła. Mamy raczej dobre wieści.

Magdalena Bożko, rzecznik prasowy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, zapewnia, że spółka na razie nie przewiduje podniesienia opłat za do-starczanie wody i oczyszczanie ścieków. – 1 czerwca weszły w życie nowe taryfy

dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Lublina. Zostały zatwierdzone na trzy lata decyzją dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej po ocenie złożonego przez nas wniosku – mówi.

Zgodnie z nowymi taryfami utrzymane zostały wcześniejsze ceny. Za dostarczoną wodę odbiorcy w Lublinie płacą 3,44 zł neto to za metr sześcienny, zaś za odprowadzone i oczyszczone ścieki 4,81 zł netto za metr sześcienny. „Czy przy proponowaniu taryfy Wodom Polskim uwzględniona została tak znacząca podwyżka cen prądu?”, „Czy jest możliwość wnioskowania do Wód Polskich o zmianę taryfy przed upływem trzech lat, jeśli okaże się, że przy tych cenach prądu spółka ponosi straty?” – dopytywaliśmy. – W tej chwili nie przewidujemy zmiany taryfy – skwitowała M. Bożko.

Koszt energii elektrycznej jest również składową cen ciepła. Czy coś zmienia się w tym zakresie? – Jesteśmy w trakcie procedury ustalania nowej taryfy. Na tym etapie

trudno ocenić, jaki będzie wpływ zmiany cen prądu na ceny ciepła odczuwalne dla odbiorców, ponieważ ostateczna decyzja należy do prezesa Urzędu Regulacji Ener-getyki, który zatwierdza taryfy – przyznaje **Teresa Stępiak-Romanek**, kierownik działu strategii i marketingu, jednocześnie rzecznik prasowy Lubelskiego Przedsię-biorstwa Energetyki Ciepłej. Wyjaśnia, że opłaty przesyłowe LPEC stanowią jedynie około 30 procent kosztów ciepła, jakie ponosi odbiorca. – 70 procent kosztów uzależnionych jest od taryf producentów: PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjo-nalna S.A oraz elektrociepłowni Megatem – tłumaczy T. Stępiak-Romanek.

Niemal pewny jest za to wzrost cen biletów komunikacji miejskiej. W tym przypadku przyczyn jest więcej, gdyż kilka milionów złotych może nas kosztować realizacja przedwyborczej obietnicy prezydenta **Krzysztofa Żuka**. Chodzi o obniżenie wieku uprawniającego do dar-mowych przejazdów z 70 do 65 lat. GR



— ☆ ☆ ☆ —

*Wesołych Świąt Bożego Narodzenia,
pełnych radości i rodzinnego ciepła.
Wielu pięknych chwil
i spełnienia marzeń w nowym 2019 roku.*

*Niech w każdym domu zagości dobra,
świąteczna atmosfera,
niech ciepło płynące ze składanych życzeń
inspiruje i owocuje w życiu codziennym,
w relacjach z bliskimi.*

*Spokojnych Świąt
i Szczęśliwego Nowego Roku!*

Michał Mulawa
Przewodniczący Sejmiku
Województwa Lubelskiego

Jarosław Stawiarski
Marszałek
Województwa Lubelskiego

Awans miejskiej radnej

Nowa wiceprezydent Lublina

Beata Stepaniuk-Kuśmierzak obejmie stanowisko zastępcy prezydenta ds. kultury, sportu i partycypacji. Zmian w ratuszu jest więcej.

Nowa wiceprezydent ma 30 lat, w 2010 roku została miejską radną Plat-formy Obywatelskiej. Podczas ostatniej kampanii wyborczej była rzecznikiem prasowym komitetu **Krzysztofa Żuka**. W październiku z powodzeniem kandydowała do rady miasta.

Objęła mandat, ale w kularach spekulowało się, że zastąpi **Krzysztofa Komorskiego** na stanowisku wiceprezydenta (Komorski odszedł z ratusza, obejmując mandat radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego, został rów-nież wiceprezesem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji).

W miniony piątek, 21 grudnia przy-puszczenia się potwierdziły. Prezydent Żuk ogłosił, że Stepaniuk-Kuśmierzak będzie jego zastępcą ds. kultury, sportu i partycypacji. – Po ośmiu latach przy-szedł czas na nowe wyzwania. Można powiedzieć, że to ukoronowanie mojej dotychczasowej drogi, choć nie po-wiedziałam jeszcze ostatniego słowa – cieszyła się w piątek nowa wicepre-zydent. Kiedy oficjalnie obejmie stano-wisko? – Prawdopodobnie na początku stycznia. Wcześniej będę musiała złożyć mandat radnej. Zastąpi mnie **Piotr Cho-duń** – dodała. Warto przypomnieć, że pozostałymi zastępcami prezydenta są: **Artur Szymczyk** (ds. inwestycji i roz-woju), **Monika Lipińska** (ds. społecz-nych) i **Mariusz Banach** (ds. oświaty i wychowania).

Powołanie B. Stepaniuk-Kuśmierzak to nie jedyna zmiana personalna w ratuszu. – Od stycznia pracę rozpocznie pełno-mocnik prezydenta ds. dzielnic. Będzie nim **Jan Madejek**, wieloletni radny (w październiku bezskutecznie ubiegał się

o reelekcję – **przyp. aut.**). Zajmie się koordynacją rosnącej liczby inwestycji realizowanych w dzielnicach, współpracą w tworzeniu strategii dla dzielnic oraz wspieraniem bieżącej współpracy mia-sta z radami dzielnic – informuje **Kata-rzyna Duma** z biura prasowego urzędu miasta. Warto dodać, że od stycznia K. Duma zastąpi na stanowisku rzecznika



Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, na stanowisku wiceprezydenta zastąpi, Krzysztofa Komorskiego, który w ostatnich wyborach zdobył mandat radnego wojewódzkiego

prasowego **Beatę Krzyżanowską**, która zostanie zastępcą dyrektora kancelarii prezydenta.

Prezydent powołał również **Michała Karapudę** na stanowisko pełnomocnika ds. Programu Jubileuszu 450-lecia Unii Lubelskiej. Z kolei pełnomocnikiem ds. Strategii 2030 został **Mariusz Sagan**, dyrektor Wydziału Strategii i Obsługi Inwestorów.

GRZEGORZ REKIEL

REKLAMA

Z okazji zbliżających się Świąt
życzę Państwu
niepowtarzalnej atmosfery,
pełnych emocji
i oczekiwania niezapomnianych chwil.

Niech dzień Bożego Narodzenia
nappełni nas wszystkich
spokojem i radością,
niosąc nowe wspaniałe możliwości
w nadchodzącym 2019 roku



Artur Soboń Poseł na Sejm RP

Zdrowych, radosnych Świąt
Bożego Narodzenia,
wszelkiej pomyślności
oraz sukcesów
w nadchodzącym 2019 roku
Mieszkańcom Świdnika, Klientom
i Partnerom naszej Firmy

zyczą

Rada Nadzorcza,
Zarząd
i Pracownicy
Przedsiębiorstwa Komunalnego
PEGIMEK Sp. z o.o.
w Świdniku

ŚWIDNIK: Na razie w połowie

Sosnowa już nie gruntowa

Ulica Sosnowa w Świdniku zmienia swoje oblicze. Choć na razie tylko w części, bo na odcinku od Rubinowej do Kolorowej – ku zadowoleniu mieszkańców – stała się asfaltówką. Budowa kosztowała prawie 2 mln zł.

Pod koniec ubiegłego roku, kiedy świdniccy radni zatwierdzali budżet na 2018 rok, pieniędzy na przebudowę ulicy Sosnowej w nim nie było, ale kiedy wiosną pojawiła się szansa na dofinansowanie z rządowego „Programu Wsparcia Lokalnej Infrastruktury Drogowej”, miasto postanowiło, że z niego skorzysta. Czas na składanie dokumentów był bardzo krótki, a że Sosnowa miała już uporządkowaną sprawę własności gruntów i gotową dokumentację techniczną, wybór padł właśnie na nią. Niespełna dwa tygodnie temu przebudowa zaplanowanej na ten rok pierwszej części ulicy Sosnowej – na odcinku od Rubinowej Kolorowej – dobiegła końca.

Co dalej? W przyszłym roku miasto zamierza opracować dokumentację techniczną na pozostałą część ulicy. W budżecie na 2019 rok zapisano na ten cel 100 tys. zł. Ratusz będzie się również starał o zewnętrzne środki na jej budowę.

Władze miasta zaznaczają, że życzyłyby sobie, aby pozostała, gruntową jeszcze



Wysafaltowany odcinek ul. Sosnowej

część Sosnowej wysafaltować już w całości, bez dzielenia jej na odcinki.

– Pożądaną formą było zrobienie tego w całości, ale oczywiście będzie to uzależnione od kilku czynników: między innymi pozwoleń formalno-prawnych i środków, które uda się zgromadzić na ten cel – mówi **Michał Piotrowicz**, wiceburmistrz Świdnika.

Tego, kiedy pozostała część ulicy faktycznie zostanie wykonana, władze miasta na razie nie chcą przesądzać.

– Dzisiaj byłoby to tylko spekulacje. Poczekajmy na dokumentację techniczną i pozwolenie na budowę – dodaje **Piotrowicz**.

Budowa pierwszego odcinka Sosnowej kosztowała niespełna 2 mln zł, z czego 1,4 mln zł to pieniądze pozyskane z rządowego programu. Oprócz nowej nawierzchni na Sosnowej zbudowano chodniki i zamontowano oświetlenie. (W)

ŚWIDNIK: Dotacja przyklepana, ale inwestycja ma duży poślizg

Plac z dofinansowaniem i poprawkami

Dobra wiadomość jest taka, że Urząd Miasta Świdnik otrzyma ponad 8 mln zł unijnego dofinansowania na modernizację placu Konstytucji 3 maja. Zła, że plac niby już zmodernizowany jest ciągle terenem budowy, a efekt końcowy – jak zapowiada ratusz – będzie widoczny dopiero w kwietniu przyszłego roku.

Przed tygodniem pisaliśmy, że plac Konstytucji 3 maja w Świdniku znów został zagrodzony barierkami. Nasi czytelnicy pytali, w jakim celu, skoro jeszcze kilka tygodni temu swobodnie można było z niego korzystać.

– 11 listopada miasto na chwilę otworzyło plac. Najwyraźniej chodziło tylko o to, żeby się pokazać, bo niedługo potem znów został zamknięty. Dzwoniłem do ratusza z pytaniem, jak to się stało, że udostępnił go mieszkańcom, a zaraz potem znów zagrodzono. Urzędniczka, z którą rozmawiałem, tłumaczyła, że chodzi o poprawki nawierzchni, ale najwyraźniej bardzo oburzyło ją moje pytanie. Była zdenerwowana i niemal rzuciła słuchawką – mówi jeden z naszych czytelników.

Wpis na temat tego, co dzieje się na placu, na swojej stronie na Facebooku zamieścił również stowarzyszenie Świdnik Wspólna Sprawa. Jego członkowie zauważyli, że nieogrodzona część placu, po której niby można się poruszać, jest pokryta śniegiem i lodem.

„Taka sytuacja, to realne zagrożenie dla mieszkańców. Ciekawe, kto będzie płacił za załamane i skrzywione nogi” – napisali w ubiegłym tygodniu przedstawiciele ŚWS.

Ratusz tłumaczy, że choć plac został na jakiś czas udostępniony mieszkańcom i zorganizowano tu uroczystości z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości, tak naprawdę nie jest jeszcze w pełni ukończony. Nie ma też odbioru.

– To cały czas teren budowy. Został ponownie ogrodzony ze względów bezpieczeństwa i prac, które będą tu jeszcze wykonywane. Prosimy mieszkańców o wyrozumiałość i cierpliwość – mówi **Michał Piotrowicz**, wiceburmistrz Świdnika.

Prace, które zostaną tu wykonane, dotyczą poprawek nawierzchni. Wnioskowali o nie sami mieszkańcy.

– Mieszkańcy ciągu wzdłuż ul. 3 Maja zgłosili swoje uwagi do pierwotnie przewidzianego projektu – wyjaśnia **Piotrowicz**. – Obecnie jest to przeprojektowywane i kiedy tylko warunki atmosferyczne pozwolą – zgodnie z wolą mieszkańców – ta część zostanie poprawiona. Wówczas będziemy mogli ostatecznie odbierać obiekt.

Nie stanie się to jednak szybko, bo, jak tłumaczy wiceburmistrz, by roboty mogły ruszyć, potrzeba względnie dobrej pogody. Ostatecznie plac ma zostać odebrany do końca kwietnia przyszłego roku.

Temat placu podczas ostatniej sesji rady miasta poruszył również **Ireneusz**

Szutko (ŚWS). Radny przypomniał, że w sylwestrową noc, o północy, wielu świdniczan spotyka się tu, by witać nowy rok i składać sobie życzenia.

– Czy istnieje możliwość, aby na te dwa dni udostępnić i odsłoneżyć plac? – pytał radny.

M. Piotrowicz tłumaczył, że nie ma takiej możliwości, bo to ciągle teren budowy.

– To, że został czasowo otworzony i teraz częściowo też jest otwarty, nie zmienia faktu, że to wciąż plac budowy pod opieką wykonawcy – mówił wiceburmistrz.

Miasto wyłoży tylko 2 miliony

Ale są też lepsze wiadomości dotyczące placu. Już wiadomo na sto procent, że miasto otrzyma unijne dofinansowanie na jego modernizację. Projekt ratusza pod nazwą: „Rewitalizacja obszaru przy ul. Stefana Wyszyńskiego w Świdniku” kierunkiem rozwoju przedsiębiorczości lokalnej oraz wzmocnienia jej potencjału, w tym kulturowego” znalazł się na piątym miejscu listy rankingowej w konkursie na rewitalizację obszarów miejskich RPO WL.

– Zarzucano nam, szczególnie opozycja, że to niepotrzebna inwestycja, bo i tak nie otrzymamy dofinansowania – mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta. – Jak widać, stało się inaczej. Kwota przyznanej dotacji to 8,2 mln zł, natomiast koszt modernizacji placu to 10,257 mln zł. (W)

ŚWIDNIK: Uprzątną samochodowy złom

Miasto wzięło się za gruchoty

Świdnicki ratusz zabiera się za wielkie czyszczenie miejskich parkingów z samochodowych wraków. Pierwsze cztery porzucone „złomy” zostaną usunięte jeszcze w tym miesiącu.

Jak wynika ze zgłoszeń mieszkańców, na świdnickich parkingach stoi kilkadziesiąt starych, zdezelowanych aut, które od miesięcy, a czasem lat, tylko blokują miejsce i szpecą okolice. Miasto ogłosiło więc akcję „Wrak” i zapowiada, że sukcesywnie będzie je usuwać, choć, jak zastrzegają, urzędnicy sprawa nie jest taka prosta. – Najpierw musimy próbować ustalić właściciela takiego pojazdu. Jeśli jest to możliwe, to wzywamy go do zabrania takiego samochodu. Kiedy takie wezwanie zostanie zignorowane, dopiero wtedy możemy odholować taki pojazd na strzeżony parking, występując

do właściciela o zwrot kosztów takiej usługi – tłumaczy **Jarosław Koziń**, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Świdnik. – W części przypadków ustalenie właściciela auta nie jest możliwe, bo nie jest już ono zarejestrowane albo po śmierci właściciela przedłuża się sprawa spadkowa bądź żaden z dziedziczących nie chce przejąć auta w spadku. Wtedy takie porzucone samochody może zostać automatycznie odholowany na płatny parking.

Tu auta czekają jeszcze pół roku, że może się po nie ktoś zgłosi. Po tym czasie, jeśli przedstawiają jakąś wartość, miasto może spróbować wystawić je na sprzedaż. Jeśli nie nadają się do niczego, trafiają na złomowisko.

Miastu udaje się czasami odzyskać część pieniędzy wydanych na usunięcie samochodu od jego właściciela. Po wy-

rejestrowaniu utylizowanego samochodu urzędnicy zwracają się także do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska z prośbą o zwrot kosztów pozbycia się wraku. Może liczyć na 4 tys. zł.

Akcja „Wrak” przynosi efekty. Dwa gruchoty, z ulicy Hotelowej i Adampola, już zostały odholowane. Niebawem ich los podzieli wrak tkwiący przy ul. Słowackiego. – To nie jedyne pozytywne efekty. Kolejne trzy samochody, którym groziło odholowanie zostały zabrane z parkingów przez samych właścicieli – informuje **Janusz Wójtowicz**, komendant Straży Miejskiej w Świdniku.

Urzędnicy i Straż Miejska zachęcają mieszkańców, by przekazywali im informacje dotyczące nieużywanych pojazdów blokujących parkingi, by móc rozpocząć procedurę ich usunięcia.

(OPR. JN, W)



Bóg się rodzi! Moc truchleje!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu radości, którą przynosi wspólne świętowanie.
Niech będzie to czas przeżyty z rodziną i bliskimi.
Czas, kiedy w naszych sercach i domach gości miłość i nadzieja.
Życzymy Państwu spełnienia marzeń i zrealizowania życiowych planów.
Wiary w to, że możemy wspólnie przezwyciężyć pojawiające się przeciwności.
Niech przyszły rok będzie pełen dobrych chwil,
a świąteczna atmosfera pozostanie z nami także na co dzień.
Życzymy wspaniałych, radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia!

Radek
Włodzimierz Radek,
przewodniczący Rady Miasta

Waldemar Jackson
Waldemar Jackson,
burmistrz Świdnika

Świdnik, Boże Narodzenie, Anno Domini MMXVIII

Pełnych ciepła, spokoju i radości
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów
w Nowym 2019 Roku

zyczy

Przedsiębiorstwo Energetyki
Ciepłej „PEC”
w Świdniku Spółka z o.o.

Sylwester 2018/2019: Gdzie się bawić?

Mały poradnik na szaloną noc

Lublinianie i świdniczanie mają mnóstwo ofert zabaw sylwestrowych. Dla tych, którzy nie chcą witać Nowego Roku na domówkach lub przed telewizorem, przygotowaliśmy mały przewodnik.

Ostatni dzień roku można spędzić, bawiąc się na Sylwestrze Miejskim w centrum Lublina. Jedna scena, tzw. „polska” będzie zlokalizowana na placu Łokietka, obok ratusza, natomiast druga – „litewska”, na placu Litewskim, nieopodal pomnika Unii Lubelskiej. Takie rozwiązanie jest nieprzypadkowe, gdyż tematem przewodnim tegorocznej zabawy będzie 450-lecie zawarcia unii lubelskiej – porozumienia pomiędzy Polską a Litwą, które zostało podpisane w 1569 roku, w następstwie którego powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów. Przez całą noc będzie można posłuchać muzyki klubowej i karnawałowego rock and rolla. O najlepszą muzykę i świetną zabawę zadbają didżeje. Na „polskiej scenie” wystąpią również muzycy i zespoły: Backbeat, Łukasz Jemioła i Lublin Street Band. Będzie też trzecia scena, na której pojawią się sztuki mistrze.

Wszystko pod „świetnym dachem”, który przy wykorzystaniu iluminacji rozciągnie się nad całym lubelskim deptakiem. W ten sposób organizatorzy chcą zmienić go w ogromny, roztańczony i kolorowy parkiet. Impreza rozpocznie się ok. 22.00. W tym roku zrezygnowano z pokazu fajerwerków oraz petard, aby zadbać o bezpieczeństwo i spokój zwierząt. Zamiast tego organizatorzy zapowiadają wystrały konfetti. Ratusz rezygnuje z pokazu sztucznych ogni już drugi raz. Sylwester Miejski będzie kosztował miasto ok. 200 tys. zł.

Co w klubach i barach?

31 grudnia można imprezować w barze „Publika” przy ul. Olejnej na Starym Mieście. Pub przygotował sylwestra w klimacie lat 60. W cenie 50 zł od osoby lokal gwarantuje miejsce i salę taneczną. Można wnieść własne jedzenie i alkohol, z wyjątkiem piwa, które będzie dostępne na miejscu. Liczba miejsc jest ograniczona, a zapisy przyjmowane są w barze. Impreza rozpocznie się ok. 20 i potrwa do białego rana.

Hucnie będzie można przywitać Nowy Rok również w Klubie Towarzyskim przy lubelskim deptaku. Od 20.00 w ramach imprezy „Czego sobie życzysz w 2019?” rozpoczną się dzikie tańce. Cena: 169 zł od osoby obejmuje: napoje, gorące danie, przekąski i ciasto. Bilety są do nabycia w „Klubokawiarni Cma” przy Krakowskim Przedmieściu.

Z kolei Klub Studencki „Kazik”, mieszczący się na terenie kampusu Politechniki Lubelskiej, organizuje „Sylwestra w klimacie polskiego wesela”. Koszt to 169 zł od osoby, która dzięki temu będzie mogła korzystać z baru, cateringu, a miejsc siedzących na pewno nie zabraknie. Można spodziewać się zabawy od 20.00, jak na tradycyjnym weselu i poczuć jego atmosferę dzięki DJ-owi. Rezerwacji można dokonać pod numerem telefonu 81 446 79 91.

Rzadzi „przewodniczący”, tancerze i przebierańcy

Amnesia Music Club przy Al. Racławickich organizuje „Sylwestera rodem z PRL”. Będzie potańcówka, napoje i jedenienie wydawane na kartki oraz szampan. Koszt imprezy waha się od 60 do 180 zł. Więcej informacji u „przewodniczącego balu” pod numerem telefonu 737 457 505.

Klub Silence przy ul. Radziszewskiego zaprasza na zabawę przy największych hitach z bogatym menu i kolorowymi drinkami. Cena 169 zł od osoby (w zamian za to szwedzki stół, aż cztery gorące dnia, przystawki i przekąski). Rezerwacji miejsc można dokonać po numerem telefonu 814 775 798 bądź kontakt@silenceclub.pl7’.

„Dom Kultury” przy Krakowskim Przedmieściu zaprasza na „Klubową domówkę”. DJ do tańca zagra hity polskiego popu, rocka, rnb, klasykę lat 80. i 90. ubiegłego wieku oraz współczesne przeboje. Wstęp: wynosi 50 zł., tylko dla osób powyżej 21.

roku życia. Bilety można zarezerwować na stronie www.going.pl/sylwester-w-domu-kultury.

2019 rok będzie można przywitać w kubańskiej atmosferze. Szkoła Tańca Salsa Cubana przy ul. Łęczyńskiej za 50 zł zapewni „Sylwestrowo-Noworoczną Domówkę”. Goście od 20.00. będą bawić się przy rytmach salsy, bachaty, czy kizomby. W związku z tym, że impreza będzie miała charakter domówki, każdy zobowiązany jest do przygotowania przekąski, sałatki, ciasta. W ramach opłaty zapewniona jest sala, wystroj i szampan o północy. Organizatorzy zachęcają do zapisywania się „w parach”, aby każdy mógł dobrze się bawić, ale oczywiście single także są mile widziani. W studiu obowiązuje obuwie na zmianę. Zapisy pod nr. 514 432 600.

Fani „przebraniek” mogą wybrać się na imprezę kostiumową do klubu Pakamera przy ul. Lubartowskiej, która rozpocznie się ok. 20.00. Uczestnicy mogą przebrać się za ulubione postaci z książek, filmów, gier. Bilet wstępu tylko 15 zł. Organizatorzy zapewnią muzykę, gry planszowe, miejsce do tańczenia i butelkę szampana dla każdego.

A może impreza z Wojtkiem Cugowskim?

Za wstęp na sylwestrowe zabawy w Helium Club, Rzut Beretem i Riviera Klub Płazowy przy ul. Zesłańców Sybiru oraz w El Cubano przy ul. Traugutta trzeba zapłacić 175 zł od osoby (130 zł od osoby, ale bez miejsca siedzącego, po 26 grudnia – 150 zł). Organizator zapewnienia szeroki wybór drinków i napojów oraz staropolskie menu. Catering będzie znajdował się w Klubie Riviera. Wstęp tylko dla osób pełnoletnich, miejsca można zarezerwować pod nr. 578 915 719.

Rockowy i bardziej kameralny sylwester przygotowuje Rider’s Pub przy ul. 3 Maja. Wstęp 30 zł. Organizatorzy dopuszczają możliwość przyniesienia własnego jedzenia itd. Pub zapewnia muzykę rockową. Więcej informacji pod nr. 500 154 616. Liczba miejsc ograniczona.

Z kolei Klub 30 przy ul. Jasnej przywita 2019 rok ze swoim autorskim zespołem coverowym, którego liderem jest Wojtek Cugowski. W ceny biletów, które wynoszą 170-240 zł od osoby, wliczone jest bogate menu i kieliszek wina musującego o północy. Sprzedaż biletów jest prowadzona tylko w klubie. Impreza rozpoczyna się ok. 20.00.

Teatry i instytucje kulturalne

Lublinianie mogą bawić się na sylwestrze również w Teatrze Osterwy. Na tę wyjątkową okazję przygotowano spektakl „Kram z piosenkami. Obrazki śpiewające” Leona Schillera, (spektakle o 18.00 i 21.00). To widowisko stworzone na podstawie śpiewnika Leona Schillera, inscenizatora, teoretyka teatru i pedagoga. Twórca zebrał codzienne polskie piosenki wykonywane przez mieszczan, artystów i żołnierzy w pierwszej połowie XX wieku i z przymrużeniem oka przedstawia portret Polaków. Pierwszy spektakl zakończy się lampką szampana, natomiast drugi – wspólnym witanie 2019 roku, które umili szampan, catering i liczne niespodzianki. Ceny biletów wahają się od 65 do 145 zł. Zapisy przyjmowane są pod nr. 81 532 44 36 oraz 81 532 42 46.

Zabawa po francusku, japońsku...

Natomiast w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego o 21.00 rozpocznie się koncert i bankiet we francuskim stylu. Tradycją sylwestra w tym miejscu jest „podróż po krajach Europy”. W ramach imprezy „Pod dachami Paryża” nie zabraknie przebojów francuskiej piosenki i dobrego jedzenia. Wstęp na koncert kosztuje od 70 do 150 zł, natomiast koncert z bankietem – 230-310 zł. Rezerwacji biletów można dokonać pod nr. 572 229 519.

Ciekawą propozycję szykuje również Centrum Kultury, które zaprasza na „Japoński wieczór sylwestrowy”. W programie m.in. koncert „A recipe for Leonard

Cohen” – muzyczna opowieść o pobycie kanadyjskiego barda w klasztorze zen, którą wyreżyserował Łukasz Witt-Michałowski. Organizatorzy gwarantują też przybliżenie kultury Kraju Kwitnącej Wiśni, dlatego gospodarze wieczoru – rodzina Nakamoto – zaprezentują tajniki ceremonii parzenia herbaty, nauczą składania świątecznego origami, pisania tradycyjnych japońskich życzeń noworocznych. Uczestnicy będą mieli też szansę spróbować specjalów japońskiej kuchni. Zabawa zacznie się ok. 21.00, a udział w niej kosztuje 100 zł.

Tradycyjnie na sylwestrowy koncert zaprasza Filharmonia Lubelska. Zagra Orkiestra Symfoniczna im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie. W programie znajdą się m.in. uwertura „Lekka kawaleria”, uwertura „Kandyd, Libertango”, „Walc cesarski”, arie z oper, operet i musicali, a także pieśni neapolitańskie. Występ zostanie powtórzony podczas Koncertu Noworocznego 1 stycznia. Bilety po 150 zł.

Tego dnia planowany jest także koncert sylwestrowy w Teatrze Muzycznym pt. „Czy można w taka noc... Zakochać się?”. Soliści, chór, balet i orkiestra wykonają najpiękniejsze melodie operetkowe, przeboje muzyki filmowej i starego kina. Tego dnia odbędzie się dwa spektakle: o 17 i 21.00 w cenie od 100 do 150 zł.

Teatr Stary także zorganizuje koncert sylwestrowy. „Idź swoją drogą. Piosenki Jonasza Kofty”. Wspaniała wokalistka, Nula Stankiewicz wystąpi w towarzystwie zespołu, który rozpocznie swój występ ok. 21.00. Ceny biletów wahają się od 40 do 120 zł.

Noc na bogato

Hotel Lublinianka przy Krakowskim Przedmieściu zaprasza na „One Night in Space”. Impreza rozpocznie się ok. 20. Za zabawę trzeba zapłacić 700 zł od pary. Na uczestników będą czekać przystawki, słodczyce, 4-daniowa kolacja, dwa gorące dania, drinki i wino musujące o północy. Oprawę muzyczną zapewni DJ. Oprócz tego zaplanowano: pokaz iluzji, tańca ledowego, występy wokalne Revii Pół Żartem Pół Serio, zdobienia UV, gry oraz zabawy.

W ramach sylwestrowego balu, w cenie 250-450 zł, Hotel Ilan przy ul. Lubartowskiej proponuje „podróż” do Tel Avivu.

Hotel Europa zaprasza na zabawę w rytmie lat 20. i 30. ubiegłego wieku. W cenie 400 zł od osoby zapewnione jest bogate menu, muzyka na żywo, taneczne show oraz konkursy. Miejsca można sobie rezerwować pod nr. 81 535 03 34.

Hotel i Restauracja Piano przy ul. Jana Pawła rozpocznie zabawą taneczną od 20.00 z duetem muzyczno-konferansjerskim „BAŻANT”. W menu danie gorące, deser, przekąski i napoje. Cena wynosi 500 zł od pary. Rezerwacja można dokonać telefonicznie pod numerami telefonów 512 524 021.

Bal sylwestrowy szykuje także Atelia Centrum Bankietowo-Cateringowe przy al. Warszawskich. Szampańska zabawa od 20.00 będzie możliwa dzięki zespołowi muzycznemu Sk-2 uroczystej kolacji, wyśmienitym potrawom. Koszt to 320 zł.

Z kolei Hotel Victoria zaprasza na bal sylwestrowy w gorącej, kubańskiej atmosferze. W cenie wstępu, (od 549 do 579 zł) od pary zapewnione są napoje bez limitów, pięć gorących dań, przystawki, kubański drink po północy, powitanie Nowe Roku na hotelowym tarasie widokowym, kubańska fotościanka, pokaz taneczny, konkursy z nagrodami. Zapisy przyjmowane są pod numerem telefonu 536 234 530.

Dla najmłodszych

Najmłodszy mogą bawić się w Klubokawiarni Tapataj przy ul. Kryształowej, gdzie odbędzie się bal sylwestrowy, który rozpocznie się ok. 17.00. Animatorzy zapewnią wspólne zabawy, pokazy baniek mydlanych i konkursy. W cenę biletu, która wynosi 45 zł za rodziców i dziecko, wliczony jest poczęstunek i szampan bezalkoholowy. Zapisy przyjmowane są pod numerem telefonu 691 663 949.

Rodzinnego sylwestra będzie można spędzić również w Teatrze Andersena. Na ten wyjątkowy wieczór przygotowano nowy spektakl w reżyserii Igora Gorzkowskiego – „Arabela”, bazujący na kultowym czeskim serialu o takim tytule. Przewodnikami po zaczarowanym świecie będzie dwójka dzieci. Ojciec jednego z nich znajduje magiczny dzwoneczek przyzywający czarodzieja, spełniającego życzenia. To spotkanie uruchomi lawinę fantastycznych zdarzeń pełnych humoru i wciągającej akcji. Po spektaklu na gości będzie czekać poczęstunek i spotkanie z aktorami. Cena biletu – 70 zł od osoby. Spektakl rozpoczyna się ok. 17.00.

Bale duchowe i inne

Ci, którzy chcą spędzić sylwestra w nastroju religijnym, mogą wybrać się na „Noc chwały” do Lubelskiego Parku Technologicznego przy ul. Bohdana Dobrzańskiego na Felinie. Od 20.00 uczestnicy mogą spodziewać się ekspresyjnego przemówienia i bankietu. To okazja do świętowania obecności Jezusa, nocy przełomów, nowych doświadczeń czy zmian. Wydarzenie otrzymało błogosławieństwo arcybiskupa Stanisława Budzika, metropolity lubelskiego. Obowiązuje strój wieczorowy. Informacje pod numerem telefonu 509 227 072 i noc. chwały@amiadzieci.pl. Koszt uczestnictwa wynosi 210 zł.

Nowy Rok można przywitać również w takim miejscu jak FaraRaRa przy placu po Farze. Od 20.00 będzie tam trwał „Sylwester z tańcem intuicyjnym i ceremonią Kakao”. To świetna propozycja dla wszystkich znudzonych domówkami imprezami

w domach klubach. Na ten wieczór planowane są zajęcia z tańca intuicyjnego, rytuały związane z zamykaniem starego i otwieraniem Nowego Roku. Ceremonia Kakao, koncert mis tybetańskich, wegetariańskie i wegańskie potrawy. Cena za uczestnictwo wynosi 90 zł.

Sylwestra można spędzić też w kościele Zieloświatkowym Oaza przy ul. Tatarskiej. Będzie to noc pełna niezapomnianych chwil i przepełniona rodzinną atmosferą. Organizatorzy przygotowują gry, zabawy, konkursy i menu pełne pysznych potraw. Zgłoszenia na adres sylwesterwoazie@gmail.com przyjmowane są do 27 grudnia. Udział kosztuje 15-30 zł. Zabawa rozpocznie się ok. 19.00.

Na niezwykłego sylwestra zaprasza też Zespół Pieśni i Tańca „Jawor” Uniwersytetu Przyrodniczego, który przygotowuje „Sylwestra w krainie śniegu i lodu” przy ul. Głębokiej 28. W cenie 150 zł od osoby zagwarantowana jest potańcówka od 20.00 do białego rana, (grać będzie Zespół Mazurek Band), ciepłe posiłki, przystawki, ciasta, napoje oraz biesiada z ZPIT Jawor. Liczba miejsc jest ograniczona. Chęć udziału można zgłosić pod adresem email zpitjawor@gmail.com bądź pod nr telefonu 665 576 779.

Świdnickie bale

Natomiast świdniczanie mogą wybrać się na sylwestra np. do klubu Favilla przy al. Lotników Polskich. Od 20.00 będzie można bawić się przy muzyce, którą zapewni zespół GOLD MUSIC. W cenie 450 zł każda para otrzyma lampkę szampana o północy, napoje bez ograniczeń, cztery gorące dania, osiem zimnych przystawek i słodczyce. Rezerwacji można dokonać pod numerem 533 191 131.

Hotel i Dom Weselny „Lachówka” z kolei kusi balem z oprawa muzyczną, o którą zadba zespół ROMAND BAND. Aby dobrze się bawić tej nocy, każda para musi zapłacić 480 zł. Organizatorzy zapewniają dania gorące, przystawki, napoje ciasta, szampana i alkohol bez ograniczeń, a także sylwestrową fotobudkę. Impreza rozpocznie się ok. 20.00. Wszystkie informacje są udzielane pod numerem telefonu 817 516 009.

Również Hotel Restauracja „Dwór Choiny” w Kazimierzówce pod Świdnikiem, przygotowała sylwestrową ofertę. Każda para, za 540 zł będzie miała zapewnione przystawki, gorący i zimny bufet, słodczyce i napoje. Impreza rozpocznie się ok. 20.00, a o jej oprawę muzyczną zadba DJ. W programie są również gry, zabawy i konkursy. Rezerwacji można dokonać pod numerem 81 751 55 53.

Niezapomnianą noc można także spędzić w Restauracji „Gościniec” w Wólce. Bal sylwestrowy rozpocznie się ok. 20.00. Wstęp 215-225 zł. Do tańca zagra zespół muzyczny. Organizatorzy zapewniają wykwintne menu złożone z przystawek, gorącego dnia i przysmaków ze szwedzkiego stołu oraz napojów. Wszelkie informacje można otrzymać pod numerem telefonu 81 751 00 89.

JOANNA NIECKO

REKLAMA



Wesołych Świąt

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru przyniesie pokój i radość, a Nowy Rok 2019 obdarzy wszelką pomyślnością i szczęściem, zarówno w życiu prywatnym jak i zawodowym.

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia życząc:

Zarząd i Pracownicy „MPK Lublin” Sp. z o.o.

Przyjechał na święta i wpadł



23-latek ukrywał się przed więzieniem za granicą. Stęsknił się jednak za rodziną i świąteczną atmosferą. Przyjechał w odwiedziny do Lublina, sądząc, że nikomu nie będzie się chciało go szukać. Szybko się rozczarował, bo dla policjantów z wydziału pościgowego to okres wzmożonych poszukiwań. Mundurowi zaskoczyli zbiega w mieszkaniu na terenie LSM. Odstawili go prosto za kratki. Opryszek ma do odsiedzenia 4-letni wyrok za włamanie.

Kancelaria jest winna klientom aż 615 tys. zł, jej właścicielce grozi więzienie

Wstydlivy upadek znanej prawniczki



Kancelaria prawna z Lublina uzyskiwała odszkodowania, ale zatrzymywała je u siebie na koncie. Wypłacała je w niewielkich ratach, albo wcale. Właścicielka firmy, 41-letnia Karina Ł., została oskarżona o przywłaszczenie 615 tys. zł. Poszkodowanych jest około 70 osób.

Kancelaria działała przy ul. Narutowicza. W lutym ubiegłego roku jej biuro zniknęło, jej przedstawiciele przestali odbierać telefony i odpisywać na SMS-y.

Firm zajmowała się przede wszystkim uzyskiwaniem odszkodowań. Pracownicy często samo docierali np. do ofiar i rodzin wypadków drogowych, oferując swoje usługi. Zapewniali, że dzięki ich działaniom uzyskają większe wypłaty świadczeń. Klienci zawierali umowy upoważniając prawników do podejmowania wszelkich czynności w ich imieniu. Wynagrodzeniem dla kancelarii miała być prowizja – 20 procent, plus VAT z otrzymanej kwoty.

Karina Ł. nie przyznaje się do winy

Niestety, cała suma najpierw spływała na konto firmy, która – według umowy – powinna w ciągu 7 dni rozliczyć się ze zleceniodawcami. Jak twierdzą śledczy, nie robiła tego i zatrzymywała pieniądze dla siebie albo wypłacała je klientom w niewielkiej części. Do takich działań dochodziło w latach 2015-2016.

Do prokuratury zgłosiło się około 70 osób, które zostały pokrzywdzone. W sumie kancelaria jest im winna 615 tys. zł.

Karina Ł. została oskarżona nie tylko o przywłaszczenie pieniędzy swoich zleceniodawców, ale także samochodu, wartego 37 tys. zł. Auto było wzięte w leasing. Jak informuje prokuratura, kobieta nie spłacała za niego rat i nie chciała go zwrócić mimo, że otrzymywała takie wezwania.

Oskarżona 41-latką nie przyznaje się do winy. Wyjaśniła jednak śledczym, że jej firma miała problemy finansowe i dlatego nie rozliczała się z klientami. Teraz grozi jej do 5 lat więzienia.

To nie jedyna taka sprawa w Polsce. Dlatego korzystając z usług takich firm, najlepiej sprawdzić wcześniej ich wiarygodność, albo tak sporządzić umowę, by przekazywane pieniądze bezpośrednio wpływały na nasze konto.

Bili Hindusów, bo ci nie mówili po polsku

Bartosz O. (23 l.) został skazany na pół roku więzienia, a jego kolega Damian P. (22 l.) za krótkami spędzi 4 miesiące.

Taką karę wymierzył lubelski sąd za atak na grupę pięciu Hindusów, do którego doszło w noworoczny poranek. Cudzoziemcy wracali z sylwestrowej zabawy i czekali na autobus przy Bramie Krakowskiej. Napastnicy o coś ich pytali, ale ci nie rozumieli i odpowiadali po angielsku. To rozwścieczyło agresorów. Doszło do szarpaniny i w ruch poszły pięści. Jeden z poszkodowanych został uderzony butelką w głowę. Na szczęście obyło się bez poważnych obrażeń. Sprawcy zostali zatrzymani i odpowiadali za atak na tle narodowościowym.

LL

Wyłamał szlaban



Podczas fajrantu stracili narzędzia

Wielkiego pecha miała ekipa budowlana, którzy przyjechała do Bychawy remontować budynek.

Po fajrancie panowie postanowili wstąpić do lokalu na obiad. Na ulicy zostawili fiata ducato z całym swoim sprzętem. Okazję wżeszył miejscowy złodziejaszek. Przerzucił narzędzia przez płot posesji, a potem przeniósł łupy do swojego domu. Kiedy po dwóch godzinach robotnicy wrócili do auta, okazało się, że nie mają czym pracować. Straty oszacowali na 16 tys. zł. Na szczęście spisali się policjanci, którzy ustalili 30-letniego rabusia i odzyskali jego łupy.

LL

Sprzątaczką „czyściła” telefony

56-letnia sprzątaczką, pracującą w sklepie przy al. Witosa, nie tylko wycierała kurze i myła podłogi. Z półek „zgarbiała” także drogkie telefony. Kobieta wpadła dzięki czujności ochroniarza. Przejrzał on nagranie z kamer. Zobaczył na filmie, jak złodziejka zrzuca na podłogę pudełko z komórką, zamiata je razem ze śmieciami, wrzuca do kosza, a potem wynosi ze sklepu. Sprawą zajęli się policjanci. Przeszukali świdnickie mieszkanie pracownicy zewnętrznej firmy sprzątajacej i znaleźli 3 telefony pochodzące z kradzieży z tego samego sklepu. Łącznie wartość odzyskanych smartfonów wynosi 3 tys. zł. Teraz nieuczciwej sprzątaczkę grozi do 5 lat więzienia.

LL

Pobili, a potem razili

Paralizatorem w żebra, udo, jądra...



Trzy lata więzienia dla Marcina G. oraz po roku więzienia dla jego dwóch kolegów z patrolu to już prawomocne wyroki dla byłych policjantów, którzy podczas ubiegłorocznej Nocy Kultury zatrzymali obywatela Francji oraz studenta. Pokrzywdzeni mężczyźni byli rażeni prywatnym paralizatorem.

W ubiegłym tygodniu Sąd Okręgowy, który rozpatrywał odwołania prokuratury i oskarżonych, uznał apelację za bezzasadną. Tym samym nie zmienił wcześniejszego wyroku. Główny oskarżony przebywa w areszcie. Niebawem będzie mógł starać się o przedterminowe wyjście na wolność. Jego dwaj koledzy odpowiadali z wolnej stopy. Oni będą musieli zgłosić się do zakładu karnego.

Wszystko zaczęło się w nocy z 3 na 4 czerwca. W Lublinie odbywała się „Noc Kultury”. 30-letni Igor C. przyjechał na imprezę z Francji. Wracając do hotelu, był razem z kolegą. Obaj mężczyźni nie wiedzieli, pod jaki dokładnie adres mają jechać. Francuz usnął w taksówce,

a jego kumpel uciekł, nie płacąc za kurs. Zdenerwowany szofer przekazał Igora C. policjantom z patrolu, którzy zabrali go do izby wytrzeźwień. Zanim tam dotarł, 30-latek był zaatakowany przez mundurowych na parking. – Byłem uderzony w twarz, a potem przy każdej odpowiedzi byłem rażony paralizatorem. W żebra, w udo, w końcu ściągnęli mi spodnie i razili w jądra. Pytali się, czy boli – zeznawał poszkodowany w sądzie. Następnego dnia Igor C. zadzwonił ze skargą na funkcjonariuszy, którzy go zatrzymali. Twierdził, że mundurowi się nad nim bez powodu pastwili. Ruszyło błyskawiczne śledztwo, które wykazało, że rzeczywiście w trakcie interwencji był użyty paralizator, wbudowany w latarkę. Taki sprzęt nie jest

Protesty przed prokuraturami i sądami



Cywilni pracownicy prokuratur zorganizowali w czwartek pikietę przed budynkiem Prokuratury Rejonowej Lublin-Południe przy ul. Chmielnej.

Zamiast zwolnień L4 przynieśli ze sobą transparenty. Tak jak pracownicy sądowych sekretariatów domagają się podwyżek pensji o 1000 zł netto w przyszłym roku. Chcą też, aby ich wynagrodzenia rosły co roku, a nie jak obecnie stały w miejscu od kilku lat. Protestujący żalą się, że wielu urzędników zarabia najniższą krajową, czyli ok. 1500 zł na rękę.

LL

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku składamy wszystkim naszym **pracownikom** i partnerom życzenia wszelkiej pomyślności i wspaniałych chwil w gronie najbliższych.

Dziękujemy za wspólną pracę oraz życzymy, aby przyszły rok był równie udany, jak ten mijający.

Nocna komunikacja co 15 minut i przegubowymi autobusami

Na Sylwestra jedziemy za darmo

Lublinianie mogą skorzystać w noc sylwestrową z darmowych przejazdów komunikacją miejską. Autobusy nocne wcześniej wyruszają na trasy, będą również kursowały z większą częstotliwością.

– Autobusy linii N1, N2 i N3 w godzinach 20 – 22 będą kursować co pół godziny, w godzinach 22 – 2 co 15 minut, w godzinach 2 – 3.30 – co pół godziny, a w godzinach 3.30 – 4.30 co godzinę – informuje **Anna Zalewska** z Zarządu Transportu Miejskiego. To nie jedyne udogodnienie. – W celu zapewnienia dowozu i powrotu uczestników Sylwestra Miejskiego przejazd liniami nocnymi będzie bezpłatny dla wszystkich zainteresowanych – dodaje A. Zalewska. ZTM skieruje na trasy pojazdy przegubowe, aby zapewnić pasażerom większy komfort.

Wytoczono również objazdy, które mają związek z zamknięciem dla ruchu ulicy Królewskiej (szczegóły prezentujemy niżej).

STARE MIASTO: Donice pomogły zlikwidować nielegalny parking

Mieszkańcy Furmańskiej odetchnęli

Estetyczne donice zamiast dzikiego parkingu – na taki pomysł wpadli radni z dzielnicy Stare Miasto. Zrealizowali go z rezerwy celowej.

Trzy wysokie, białe donice, w których posadzono brzozy, skutecznie zablokowały drogę samochodom, dotychczas nielegalnie parkującym pomiędzy budynkami Furmańska 3 i Furmańska 9. Inwestycja została zrealizowana ze środków rezerwy celowej rady dzielnicy Stare Miasto, a o nasadzenia ma zadbać przez rok specjalna firma. Na pomysł wpadł przewodniczący rady dzielnicy **Michał Makowski**. W realizację włączył się



także Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Lublinie i ADE-EM Centrum Sp. z o.o. Jak zapowiadają radni dzielnicy Stare Miasto, jest to dopiero początek działań modernizacyjnych związanych z okolicami ulicy Furmańskiej. (EM.K.)

KALINOWSZCZYNA: Radna interpeluje o odwodnienie parku Zawilcowa

Problem wynika z ogołocenia...



Wody opadowe zalewają dolną część parku i ulicę Zawilcową

Dopiero wiosną mogą ruszyć ewentualne prace związane z odwodnieniem parku przy ulicy Zawilcowej. O ich przeprowadzenie prosi **Marta Wcisło**, miejska radna klubu **Krzysztofa Żuka**.

Park przy Zawilcowej został otwarty pod koniec września. Powstał w dolinie Bystrzycy, w miejscu, gdzie znajdowało się zrekultywowane w latach 90-tych wysypisko śmieci. Na 14 hektarach powierzchni zasadzono m.in. 85 tysięcy krzewów.

Park składa się z części górnej oraz dolnej. Cieszy się sporą popularnością wśród okolicznych mieszkańców, ale od pewnego czasu pojawiają się niepokojące sygnały. – Wody opadowe spływające ze skarp utrudniają korzystanie z parku, jednocześnie zalewając ul. Zawilcową oraz Rodzinne Ogródki Działkowe – zauważyła

radna i wysłała w tej sprawie interpelację do prezydenta Żuka. Prosi o „podjęcie działań zmierzających do opracowania projektu i wdrożenia systemu odprowadzania wód opadowych ze skarp”.

Do pomysłu ustosunkował się **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju. Na razie ratusz nie zamierza podjąć żadnych działań. Dlaczego? – Ich zakres będzie możliwy do określenia dopiero na wiosnę, po przynajmniej częściowym rozwinięciu się roślinności nasadzonej w parku – wyjaśnia. Szymczyk przekonuje, że „obecne problemy ze spływem wód opadowych są spowodowane w głównej mierze ogołoceniem terenu”. – Wraz z rozwojem roślinności, teren parku będzie stawał się coraz bardziej chłonny – dodaje.

WĘGLIN PÓŁNOCNY: Mieszkańcy stworzyli dzielnicową książkę kucharską

Spisali smaki Węglina

„Smaki Węglina” – tak nazywa się książka kucharska gromadząca przepisy mieszkańców Węglina. To wyjątkowe wydanie jest efektem projektu DDK „Węglin”. Książka już w sprzedaży.

– Sama często sięgam do swoich ulubionych przepisów i pomyślałam, że byłoby miło zaprosić mieszkańców do współtworzenia takiej książki – tłumaczy **Monika Spuz-Szpos** z Dzielnicowego Domu Kultury „Węglin”. W projekcie „Smaki Węglina” mieszkańcy od 2017 roku spotykali się, rozmawiając o swoich ulubionych przepisach i przynosząc potrawy do degustacji. Dzieliли się również rodzinnymi historiami i pamiątkami.

– Panie przynosiły swoje zeszyty z przepisami o pożyczkłych kartkach, które zostały zeskanowane do naszej książki. Finalnie znalazły się w niej 44 różnorodne przepisy: na dania jarskie, słodkie czy dania obiadowe. Ułożyliśmy je alfabetycznie, według nazwisk mieszkańców, którzy przynosili nam swoje zapiski – dodaje pani Monika.

Premiera tej wyjątkowej publikacji odbyła się w środę, 19 grudnia w DDK „Węglin”. Połączona była z degustacją przyniesionych przez mieszkańców dzielnicy potraw. – Mój przepis nazywa się „Kisielowiec”. To ciasto, które jest pierwszym wypiekiem w moim życiu. Upiekłam je jako nastolatka. Jest



Premiera publikacji odbyła się w środę, 19 grudnia w DDK „Węglin”. Połączona była z degustacją przyniesionych przez mieszkańców dzielnicy potraw przygotowanych według receptur spisanych w „Smakach Węglina”

łatwe, smaczne i zawsze się udaje – mówi **Krystyna Falgowska**, współautorka książki kucharskiej „Smaki Węglina”. – Piekę, kiedy mam ochotę. Lubię robić coś z niczego, tak, żeby się nie marnowało jedzenie i sama udoskonalam przepisy – dodaje. Pochodzące z domowych archiwów przepisy zostały w książce wzbogacone kolorowymi grafikami, zdjęciami i rysunkami wykonanymi przez dzieci.

– Jestem autorką pięciu przepisów, np. babki wielkanocnej z nalewką, którą się u nas je przez cały rok – mówi **Agata Szymaniak**.

– Moim ostatnim odkryciem jest makaron carbonara ze szparagami. Przepis powstał przez przypadek, bo chciałam zachęcić syna do jedzenia szparagów, za którymi nie przepadam, więc wykorzystałam szparagi tarte na tarce. Jest też ciasto bezowe, bez którego moja rodzina nie wyobraża sobie żadnych urodzin – tłumaczy pani Agata.

Pięknie wydana w poręcznym formacie książka kucharska jest do nabycia w DDK „Węglin”. Jej cena to 25 złotych. Wydrukowano 500 egzemplarzy.

EMILIA KALWIŃSKA

ŚRÓDMIEŚCIE: Luteranie szukają pieniędzy na wymianę dachu i wzmocnienie belki nośnej

Bez remontu kościół runie

Parafia Ewangelicko-Augsburska Świętej Trójcy w Lublinie stara się o środki na remont swojej zabytkowej świątyni. Pieniądzy musi szukać na zewnątrz, bo wspólnota ewangelików w Lublinie jest zbyt mała, by udźwignąć koszty takich prac.

– Staramy się rozwiązywać najbardziej palące potrzeby naszej parafii. Tego, co jest obecnie wykonywane w kościele, nie będzie w zasadzie widać, ponieważ najpilniejszy jest remont dachu i wzmocnienie belki nośnej stropu. Ostatni remont stropu przypada na czasy przedwojenne – tłumaczy pastor **Grzegorz Brudny**, proboszcz parafii Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy w Lublinie. Pilnej wymiany wymaga stolarka okienna. Przydałoby się również pomalowanie wnętrza i odnowienie zabytkowego ołtarza oraz XVIII-wiecznych ławek.

– Póki co, z konieczności, myślimy nad poprawą konstrukcji kościoła. Estetyka musi jeszcze poczekać. Całościowy remont to



Miejska dotacja przyznana m.in. na renowację strychu kościoła to kropla w morzu remontowych potrzeb świątyni lubelskich ewangelików

koszt około 3 milionów złotych – dodaje pastor.

Część środków udało się uzyskać dzięki dotacji z ratusza. O pieniądze dla parafii wnioskował radny **Marcin Nowak**. – To mój

symboliczny wkład w pomoc społeczności lubelskich ewangelików oraz należącego do nich obiektu sakralnego. Ich wkład w historię Lublina, rozwój jego przemysłu, oświaty i kultury, do dziś pozostaje bezcenny – podkreśla radny.

– W budżecie Miasta Lublin na 2018 rok zaplanowano 100 000 zł dotacji celowej w ramach zadania pn. „Prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane zabytków” dla Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy w Lublinie z przeznaczeniem na wykonanie obróbek blacharskich całego kościoła oraz prace remontowe na strychu kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Świętej Trójcy. Przekazanie dotacji nastąpi w całości po zakończeniu wszystkich prac, na wykonanie których przyznana została dotacja – tłumaczy **Katarzyna Duma** z biura prasowego ratusza.

EMILIA KALWIŃSKA

Lepiej niż było

Ścieżka wieńczy dzieło

Mowa o ścieżce rowerowej przy ulicy Jana Pawła II od strony osiedla Górki.

To ostatni element infrastruktury, jaki trzeba było odbudować po remoncie czubowskiej magistrali ciepłowniczej, który zakończył się w listopadzie. Płytki chodnikowe już powróciły na swoje miejsce w po-

przednich tygodniach, a w środę 18 grudnia Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych położyło nową nawierzchnię na trasie dla rowerzystów. Prace przebiegały niezwykle sprawnie dzięki temu, że firma dostarczyła na miejsce gotowy już asfalt o temperaturze 176 °C. Trzeba go tylko

było nałożyć łyżką do układarki, a położoną nawierzchnię zagęścić walcem, z czym sprawnie poradziła sobie kilkusobowa ekipa i trzy maszyny. Nowa ścieżka sprawia wrażenie szerszej niż przed remontem, co nie dziwi, jako że ruch na niej jest spory. Minusem jest to, że sąsiaduje z nią kiosk z prasą, co przy dużej prędkości cyklistów i braku uwagi może grozić bolesnym zdarzeniem. JD

Sala imienia prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego

Centralny punkt urzędu

Lubelski Urząd Wojewódzki uhonorował ostatniego prezydenta RP na uchodźctwie Ryszarda Kaczorowskiego. Jego imieniem nazwano jedną z sal w siedzibie wojewody przy ulicy Spokojnej.

Sala nr 100 ma swoją oficjalną nazwę – im. Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego. Przed wejściem znalazła się poświęcona mu tablica a wewnątrz można oglądać pamiątki z prywatnego gabinetu prezydenta w Londynie. Są to m.in. obraz MB Ostrobramskiej, ryngrafy czy dyplomy nadania honorowego obywatelstwa miast, m.in. Lublin. Na uroczystości otwarcia sali, która odbyła się w środę, 19 grudnia, obecni byli członkowie rodziny zmarłego tragicznie, w katastrofie smoleńskiej, prezydenta, którzy przekaza-li jego osobiste pamiątki. W uroczystości uczestniczyli również eksprezydent Lublina

i radny sejmiku, **Andrzej Pruszkowski** z żoną **Jadwigą** (spokrewnioną z prezydentem Kaczorowskim), który był inicjatorem takiego uhonorowania ostatniego prezydenta II RP. Salę poświęcił abp metropolita lubelski **Stanisław Budzik**. – Ta sala będzie miała ogromny walor edukacyjny dla dzieci, które przybywają do LUW w celach zdobywania wiedzy o państwie, administracji i będzie to dla nich od tej pory centralny punkt tych wycieczek – podkreśla lubelski wojewoda **Przemysław Czarnek**.

22 grudnia przypadała 28. rocznica przekazania przez prezydenta **Ryszarda Kaczorowskiego** insygniów władzy prezydenta II Rzeczypospolitej, wybranemu w wolnych, demokratycznych wyborach prezydentowi Polski **Lechowi Wałęsie**.

(EM.K.)

Inspektorzy opuścili dawną komorę celną

Nowa stara siedziba Sanepidu

Lubelski Sanepid działa już w jednej siedzibie, przy ul. Uniwersyteckiej 12. Rozbudowany biurowiec otwarto oficjalnie 19 grudnia.

Budynek został też ocieplony, powstały nowoczesne laboratoria, wyposażono go w windę. Koszt tej inwestycji wyniósł 5,3 mln zł. Została sfinansowana ze środków budżetu państwa. Odnowioną siedzibę przy ulicy Uniwersyteckiej otworzyli wspólnie m.in. **Jarosław Pinkas**, Główny Inspektor Sanitarny, **Przemysław Czarnek**, wojewoda lubelski, **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego i **Monika Lipińska**, zastępca prezydenta Lublina ds. społecznych.

Zabytkowy budynek przy ulicy 3 Maja, w którym dotychczas miała siedzibę część oddziałów Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, wrócił w tym roku do miasta. Wybudowany w stylu neogotyckim

w 1826 roku jako jeden z trzech budynków Komisji Obwodu Lubelskiego, mieścił w XIX wieku komorę celną. Znajduje się pod nadzorem wojewódzkiego konserwatora zabytków. Ratusz chce go sprzedać. Zgodnie z przepisami może to zrobić w drodze bezprzetargowej. Prawo pierwokupu ma sąsiadujące z budynkiem Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Nie wiadomo jeszcze, czy zdecyduje się na taki krok. Obecnie trwa gromadzenie niezbędnej dokumentacji. – Po stronie Gminy Lublin zakończono procedury mające na celu sprzedaż. Jesteśmy na etapie uzgadniania protokołu z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie, będącego podstawą do sporządzenia aktu notarialnego sprzedaży – tłumaczy **Katarzyna Duma** z biura prasowego ratusza.

EMILIA KALWIŃSKA

Lubelscy strażacy dostali 4,7 mln zł z UE

Odnowią remizę, wybudują boisko



Jednym z elementów projektu jest rewitalizacja siedziby KM PSP

Siedzibę Komendy Miejskiej PSP przy ulicy Szczerbowskiego czeka modernizacja. Straż pożarna otrzymała dofinansowanie ze środków unijnych. Prace mają ruszyć już w lipcu 2019 roku.

Jaki będzie ich zakres? – Zmodernizowane zostaną cztery budynki komendy, a teren przyległy zostanie zagospodarowany. Nasza siedziba będzie otwarta dla mieszkańców – mówi kapitan **Andrzej Szacoń**, oficer prasowy KM PSP. Planów jest jeszcze więcej. – Zmodernizowane zostaną

również instalacje zewnętrzne (wodno-kanalizacyjna, elektryczna, oświetleniowa, monitoring) oraz infrastruktura techniczna. Chcemy utworzyć tzw. Centrum Doskonalenia Bezpieczeństwa, a także zbudować siłownię zewnętrzną oraz boisko – dodaje kapitan Szacoń.

Prace mają ruszyć w lipcu 2019 roku, a zakończyć się w grudniu 2021 roku. Całkowity koszt inwestycji powinien wynieść 8,5 miliona złotych. Dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wyniesie 4,7 mln złotych. **GR**

Odszedł Stefan Pedrycz

W tragicznych okolicznościach odszedł Stefan Pedrycz, wieloletni dyrektor lubelskiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża i przewodniczący Rady Nadzorczej Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. 10 grudnia zginął w wypadku samochodowym. Miał 72 lata.

Do tragedii doszło w miejscowości Walsłów w województwie świętokrzyskim na drodze łączącej Ostrowiec Świętokrzyski z Kielcami. – „72-letni mieszkaniec Lublina jechał seatem ibiza. Na łuku

drogi z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas. Jego samochód najpierw zahaczył o jadącego z naprzeciwka drugiego seata, a później zderzył się czołowo z fiatem. Niestety, mimo podjętej akcji reanimacyjnej życia mężczyzny nie udało się uratować” – informuje portal echodnia.eu.

Pogrzeb **Stefana Pedrycza** odbył się we wtorek, 18 grudnia, na cmentarzu przy ul. Lipowej. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyli m.in. **Przemysław Czarnek**, wojewoda lubelski. **GR**

Rośnie nowe Stomatologiczne Centrum Kliniczne

Kto wyłoży ponad 11 mln zł

Budynek Stomatologicznego Centrum Klinicznego przy ulicy Karmelickiej wciąż jest na sprzedaż. Ostatni przetarg został unieważniony. Kolejne postępowanie zostanie ogłoszone w 2019 roku. Nowa siedziba tej jednostki powstaje na kampusie Uniwersytetu Medycznego przy ul. Chodźki i jej budowa nie jest zagrożona – podkreślają przedstawiciele uczelni.

Dotychczasowa siedziba Stomatologicznego Centrum Klinicznego przy ulicy Karmelickiej poszła pod młotek. Pojawili się już pierwsi oferenci, ale zainteresowana działką w centrum miasta firma nie wpłaciła niezbędnego wadium. Pieniądze ze sprzedaży działki i budynku przy Karmelickiej (cena wywoławcza to 11 mln 133 tys. zł) będą wkładem w budowę nowej siedziby Stomatologicznego Centrum Klinicznego. Nowy przetarg zostanie ogłoszony w 2019. Komisja przetargowa nie ogłosiła jeszcze, czy tym razem zdecyduje się na obniżenie ceny.

– Budowa nowej siedziby Stomatologicznego Centrum Klinicznego nie jest zagrożona. Budynek przy ulicy Chodźki budowany jest w dobrym tempie – powstały już kondygnacje podziemne i rozpoczęła się budowa kondygnacji naziemnych – tłumaczy **Ryszard Śmiech**, dyrektor Stomatologicznego Centrum Klinicznego Uniwersytetu Medycznego.

Warto przypomnieć, że nowy budynek stomatologii ma mieć około 6 kondygnacji nadziemnych i do dwóch kondygnacji



Uniwersytet Medyczny szuka chętnych na budynek starego Instytutu Stomatologii przy ul. Karmelickiej. Cena wywoławcza wynosi 11 mln 133 tys. zł

podziemnych. Całkowita kubatura wyniesie ok. 35.000 m³ przy powierzchni całkowitej ok. 8.200 m². Stomatologiczne Centrum Kliniczne dysponować będzie nowoczesnymi instalacjami, np. wi-fi oraz niezbędne instalacje gazów medycznych a także np. instalację systemu kolejkowego. Zakończenie inwestycji zaplanowano na kwiecień 2020 roku.

– W dalszym ciągu są inwestorzy zainteresowani kupnem budynku przy Karmelickiej, w którym dotąd mieści się Stomatologiczne Centrum Kliniczne – podkreśla dyrektor Śmiech. – Na pewno, tak jak to było do tej pory, w nowym budynku stomatologii znajdzie się miejsce na przy-

chodnię dla pacjentów. Mamy podpisaną umowę z NFZ, jesteśmy jedynym w naszym województwie publicznym zakładem opieki zdrowotnej realizującym wszystkie zakresy stomatologiczne dla mieszkańców. W nowym budynku będziemy prowadzić zarówno działalność kliniczną, jak i dydaktyczną – dodaje dyrektor Stomatologicznego Centrum Klinicznego Uniwersytetu Medycznego. Budowę zrealizuje firma Strabag, Uniwersytet Medyczny podpisał z nią umowę 15 maja br.

– To jest nasz wielki sukces, o który walczyliśmy od wielu lat, bo obecne budynki wydziału stomatologii, przy ulicy Karmelickiej i Lubartowskiej, nie spełniają parametrów wymaga-

nych w nowoczesnym nauczaniu – tłumaczył wtedy prof. dr hab. **Andrzej Drop**, rektor UM w Lublinie. – Mamy doskonałą kadre, wielu studentów zagranicznych, a nowa lokalizacja jest tym korzystniejsza, że znajduje się na kampusie uczelni przy ulicy Chodźki, blisko Centrum Symulacji Medycznych w którym jedno z pięter posłuży właśnie do symulacji stomatologicznych – dodawał. Całościowy koszt budowy nowej siedziby to 52 miliony złotych. Zewnętrzne dofinansowanie z Ministerstwa Zdrowia wyniesie 30 milionów złotych. Resztę środków uczelnia zgromadzi we własnym zakresie.

EMILIA KALWIŃSKA

REKLAMA

Wesołych Świąt

Radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym 2019 Roku

życzy

KRZYSZTOF HETMAN
Posel do Parlamentu Europejskiego

www.krzysztofhetman.pl

Klikajmy wspierając krajana i jego naprawdę ciekawy projekt

Lublinianina pomysł na Lego



Paweł Koniak od lat układa klocki Lego. Rok temu wykonał z nich ruchomą szopkę bożonarodzeniową

Paweł Koniak z Lublina jest autorem wyjątkowego projektu w konkursie Lego. Inspirację zaczerpnął z książki C. S. Lewisa „Lew, czarownica i stara szafa”. Jeśli wygra rywalizację organizowaną przez Lego, jego zestaw może wejść do regularnej sprzedaży.

Lublinianin jest autorem jednego z nielicznych polskich projektów zamieszczonych na stronie Lego Ideas. Dodatkowo jest to jedyny projekt z naszego regionu. – Mój pomysł to otwierana szafa z trzema wymiennymi scenami. W jednej występuje Łucja z panem Tumnosem w drugiej Edmund z Białą Czarownicą, a w trzeciej dzieci z bobrami – tłumaczy **Paweł Koniak**. – Szafa jest oświetlona, a dodatkowo

z jednej z szuflad wyskakuje św. Mikołaj, również pojawiający się w oryginalnej książkowej historii – dodaje pomysłodawca. Cały imponujących rozmiarów projekt powstał w domowym zaciszu. Pan Paweł, który z wykształcenia jest psychologiem, pasję budowy konstrukcji z klocków Lego pielęgnuje od dawna. Rok temu wykonał ruchomą szopkę bożonarodzeniową, również składającą się z figurek Lego. Jego dzieci w wieku 10 i 6 lat często towarzyszą mu w budowie. Tym razem jednak nie jest tylko to zabawa – to poważny konkurs, w którym na stronie Lego o wygraną walczy kilkadziesiąt poważnych projektów z całego świata. – Celem umieszczanych tam propozycji jest zdobycie 10 000 głosów. Po zebraniu tej liczby zwolenników projekt kwalifikuje się

Zasady głosowania:
Zaloguj się (lub zarejestruj) na stronie Lego Ideas (bez obaw – cały proces jest całkowicie bezpłatny a Lego nie zaśmieca skrzynki mailowej spamem). Po znalezieniu strony z projektem (<https://ideas.lego.com/projects/c03edd30-3a26-48cb-95fa-e7741878dbfc>) kliknij przycisk „Support”.

do fazy oceny, w której Lego decyduje, czy zostanie on oficjalnym zestawem – tłumaczy pan Paweł. – Mój projekt dotychczas radzi sobie całkiem dobrze i zdobył już ponad 1000 głosów. Zdobywanie dalszych wymaga jednak wyjścia poza środowisko fanów Lego, dlatego bardzo proszę o głosy – dodaje. Na projekt lublinianina można głosować do lutego pod adresem www.ideas.lego.com/#all w zakładce projekty (Product Idea). Wystarczy się zalogować. Projekt pana Pawła został w całości zbudowany z klocków Lego, które miał w swoim domu. – Jakiś czas temu Lego wyprodukowało dwie figurki: fauna i królowej śniegu – to one zainspirowały mnie do stworzenia projektu szafy – tłumaczy. Budowanie trwało kilka miesięcy.

EMILIA KALWIŃSKA

REKLAMA

Dzięki Związkowi Seniorzy są PRO-aktywni



Związek Stowarzyszeń Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych od lat działa na rzecz rozwoju sektora organizacji pozarządowych. Od trzech lat wspieramy aktywność obywatelską seniorów prowadzoną w poszczególnych dzielnicach miasta.
W tym roku realizacja projektu „Pro-aktywni 60+ III edycja” obejmowała wzmocnienie aktywności społecznej, popularyzację partycypacji obywatelskiej i idei wolontariatu wśród osób w wieku 60 lat i więcej.
Dzięki szkoleniu uczestnicy zostali

przygotowani zarówno do pełnienia roli lokalnych animatorów i rzeczników rozwoju różnych form aktywności społecznej osób starszych (organizacja spotkań, debat, paneli dyskusyjnych itp.), jak i do profesjonalnego formułowania postulatów, zajmowania stanowisk i proponowania rozwiązań co do miejsca seniorów w politykach publicznych na poziomie dzielnic i miast.
Ponadto zrealizowaliśmy program edukacyjny „ABC pracy z komputerem” podnoszący kompetencje cyfrowe seniorów.
Szkolenia były prowadzone w dwóch grupach w zależności od poziomu zaawansowania. Uczestnicy nabyli kompetencje i umiejętności związane z nowymi technolo-

giami informacyjno-komunikacyjnymi (ICT), m.in.: obsługą komputera od podstaw. Opanowali podstawy przygotowywania prezentacji multimedialnych na potrzeby wystąpień publicznych, zapoznali się z podstawową obróbką zdjęć. Poza tym seniorzy nauczyli się swobodnego porozumiewania i docierania do aktualnych informacji za pośrednictwem Internetu, korzystania z e-usług i e-administracji, a także poznali zagrożenia, jakie wiążą się z korzystaniem z komputera oraz Internetu.
W tym roku miało miejsce również pięć kawiarenek dyskusyjnych w pięciu różnych dzielnicach, a grupa seniorów założyła własne stowarzyszenie.

ASOS 2014-2020
Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020
Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Projekt dofinansowany ze środków Programu Rządowego na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020

Festiwal Bożego Narodzenia

Spotykajmy się przy szopce

W Lublinie trwa Festiwal Bożego Narodzenia. W miesiące odbywają się koncerty, pokazy filmowe i spotkania. W świątecznym klimacie pozostaniemy do 13 stycznia.

Miejska szopka rozśpiewana

W miejskiej szopce 27 grudnia o 17.00 zaśpiewają „Sławiniacy”, 8 stycznia o 13.00 w szopce zakolędują dzieci z Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1, o 13.30 Przedszkola nr 42, o 14.00 Szkoły Podstawowej nr 39 a o 14.30 z Przedszkola nr 56. Z kolei 9 stycznia o 10.00 wystąpią maluchy z Przedszkola nr 7, o 10.30 z Przedszkole nr 66, 11.00 – podopieczni Centrum Dziennego Pobytu dla Seniorów nr 2 a o 13.30 – ekipa z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. 10 stycznia od 9.00 zaśpiewają maluchy z Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi nr 70. Kolędowanie w szopce zakończy się 13 stycznia: o godz. 18.00 wystąpią adepci ze Szkoły Muzycznej Rytm i Melodia, o 19.00 posłuchamy Chóru „La Musica” z SP 16 a o 19.30 zagra gwiazda wieczoru chór z Węgier „Kodály Zoltán Girls Choir”.

Darmowe koncerty

Lublinianie mogą też wybrać się na świąteczne darmowe koncerty: 27 grudnia o 20.00 w bazylice oo. Dominikanów odbędzie się koncert Ani Rusowicz „Retro



Kolędowanie przy szopce potrwa do 13 stycznia

Narodzenie”. 30 grudnia o godz. 19.00 w kościele pw. Świętej Rodziny pastorałki zagra Romuald Lipko. 6 stycznia o godz. 19.00 w kościele pw. św. Piotra Apostoła koncertować będą „Melomeni”. 13 stycznia o godz. 19.00 wystąpi Gwiazda dla Lublina. Koncert pastorałek pn. „Pastorałki pod choinką, pod jemiolą” w wykonaniu Romualda Lipko będzie miał miejsce w Kościele Rektoralnym pw. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej.

Filmy za darmo:

Teatr Stary w Lublinie zaprasza na bezpłatny pokaz filmów świątecznych. Darmowe bilety do odbioru w kasie Teatru Starego: 27 grudnia, godz. 11.00 – „Ratujmy Mikołaja!”, 27 grudnia, godz. 17.00 film „Kochajmy się od Święta”, 28 grudnia, godz. 11.00 – „Renifer Niko ratuje święta”, 28 grudnia, godz. 17.00 – „Uwolnić Mikołaja”. Pozostałe szczegóły na www.swieta.lublin.eu **(EM.K.)**

ŚRÓDMIEŚCIE: Czarcia Łapa dostała rękawiczkę

Bombardują włóczką na całego

Rzeźba „Czarcia Łapa” na placu Lecha Kaczyńskiego, przy Centrum Kultury dostała na zimę kolorową rękawiczkę. Za tym ciepłym ubrankiem kryją się panie z inicjatywy „Bombardowanie Włóczką”.

Rzeźba pomysłu Kamila Filipowskiego, przedstawiająca obejmującą pień drzewa czerwoną rękę, pojawiła się placu Lecha Kaczyńskiego w tegoroczne wakacje. Przy jej przygotowaniu pracowali także Paweł Pawluk, twórca rzeźby oraz Kamila Czosnyk i Tymoteusz Wojna. – „W październiku Kamil rzucił nam wyzwanie – rękawica we wzór norweski na Czarcia Łapę na zimę. To jest właśnie ta instalacja grudniowa, która była niespodzianką przez długi czas” – napisały na swoim facebookowym koncie panie z „Bombardowania Włóczką”. Przy kolorowej rękawicy dzielnie pracowały kobiety tworzące istniejącą w Centrum Kultury



grupę: Teresa Adamus, Mirosława Bator, Elżbieta Bielińska, Krystyna Dudek, Irena Kołodziejczyk, Ewa Molik, Hanna Rządewska i Joanna Wojciechowska. To nie jedyne dzieło lubelskich aktywistek, np. na mikołajki podarowały miastu małeńkie czapeczki, a teraz przygotowały 25 szalików i grube rękawice na potrzeby osób bezdomnych, które będą uczestniczyć w tegorocznej Wigilii Miłosierdzia organizowanej przez Archidiecezję Lubelską.

EMILIA KALWIŃSKA

Wystawa ekslibrisów Zbigniewa Strzałkowskiego

Wielcy w miniaturze

Można ich zobaczyć na wystawie „Ekslibrisy Zbigniewa Strzałkowskiego ze zbiorów Zbigniewa Józwicka”.

Obaj panowie byli twórcami i kolekcjonerami ekslibrisów. Najprościej można je scharakteryzować jako małe karteczki z imieniem i nazwiskiem właściciela książki, ozdobione grafiką, przyklejane do wewnętrznej strony okładki. Zmarły w roku 2017 Strzałkowski był człowiekiem wielu talentów – poetą, prozaikiem, grafikiem, dziennikarzem. Prezentowane na wystawie ekslibrisy dowodzą jego wielkiej kultury plastycznej i literackiej. Ten absolwent historii sztuki wykorzystywał w nich motywy zarówno sztuki średniowiecznej (wizerunek Jagiełły na koniu z kaplicy Trójcy Świętej, Brama Krakowska, nieistniejąca fara), jak i ludowej.

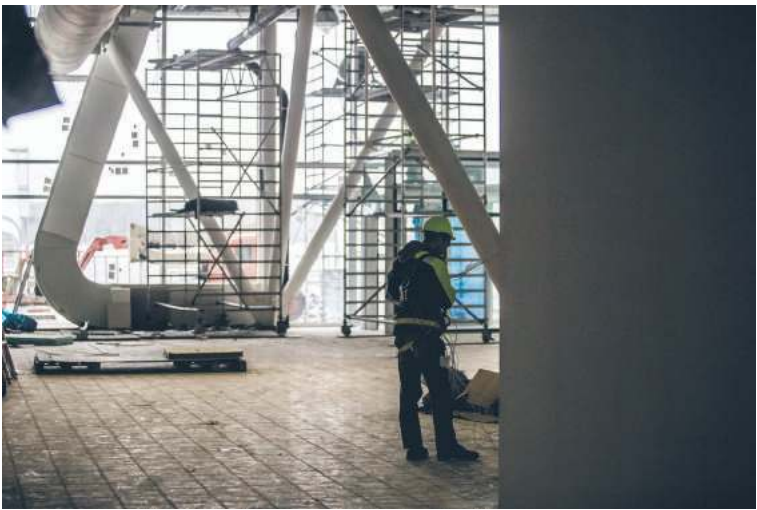
W niektórych wykorzystał motyw budzika, w innych – tarczy herbowej. Tworzył ekslibrisy zarówno o rozbudowanej formie, jak i skromne, wręcz ascetyczne. Powstały dla znajomych, ale też ku pamięci słynnych Polaków, jak ojciec Kolbe czy Leonid Teliga – zapomniany dziś żeglarz, który w latach 1967–1969 samotnie opłynął świat. Strzałkowski stworzył też ekslibrisy dla wielu instytucji, na których przedstawiał patronujących im słynnych Polaków – Chopina, Sienkiewicza, Kochanowskiego, Witosa, Kraszewskiego. Nie zabrakło wśród nich ekslibrisu instytucji, która zorganizowała wystawę – Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, na której widnieje jej patron – Hieronim Łopaciński. Można ją oglądać w holu biblioteki do 5 stycznia.

JOANNA DUDZIAK

ŚWIDNIK: Dobrze i złe wieści z lotniska

Terminal z drugim skrzydłem

Dobiegają końca prace związane z rozbudową terminalu Portu Lotniczego Lublin. W dobudowywanym wschodnim skrzydle trwają już roboty wykończeniowe i montażowe, a obiekt ma być gotowy w przyszłym miesiącu. PLL muszą sprężyć się, by go zapęłnić, bo lotnisko traci kolejne połączenia. Tym razem zawieszenie od wiosny lotów do Londynu zapowiedział Ryanair.



FOT. PORT LOTNICZY LUBLIN

Pod koniec kwietnia br. ogłoszono pierwszy przetarg na rozbudowę lotniska w Świdniku. Jak wówczas wyjaśniano, było to podyktowane rosnącą liczbą podróży i prognozami, według których z roku na rok będzie ich przybywać. Niestety postępowanie trzeba było unieważnić. Wpłynęła tylko jedna oferta i to o prawie 4 mln zł droższa niż PLL zamierzało przeznaczyć na ten cel. Ogłoszono więc kolejne postępowanie w nieco zmienionej formule i ostatecznie udało się wybrać wykonawcę, a dziś rozbudowa terminalu jest już na ukończeniu.

Jak informuje lotnisko, wewnątrz dobudowanej części terminala wykonano ścianki działowe i posadzki, montowane są także podwieszane sufity. Po zakończeniu robót rozpocznie się procedura odbiorów jakościowych obiektu. W dalszych planach jest wyposażenie strefy odprawy pasa-

żerów, jak i części komercyjnej (kawiarni oraz dwóch sklepów wolnocłowych). W najbliższym czasie wykonawca, firma Strabag, rozpocznie także porządkowanie terenu budowy.

Rozbudowana część terminala ma długość 34,8 m; szerokość 61,8 m oraz wysokość 8 m. Zlokalizowane są tu m.in. poczekalnia wraz z wyjściami dla pasażerów strefy Schengen, nowy punkt kontroli bezpieczeństwa, pomieszczenia służbowe Służby Ochrony Lotniska, Służby Celnej,

Służby Granicznej, salonik „business lounge” dla pasażerów strefy Schengen (z wyjściem na patio), toalety i pomieszczenia techniczne. Przebudowa ma kosztować około 10,6 mln zł.

Ryanairowi się nie opłaca?

Niestety są też gorsze wiadomości z lotniska. W przyszłym roku zawieszone zostanie obsługiwane przez linie Ryanair połączenie na Londyn-Stansted. Ostatni z zaplanowanych lotów ma odbyć się 31 marca. Jak informują władze lotniska z lotami wejdą węgierskie linie WizzAir, które od marca 2019 roku planują uruchomienie dodatkowych połączeń na Londyn-Luton. W sumie w ciągu tygodnia będzie ich dziesięć (o trzy więcej niż teraz). Połączenia będą obsługiwały Airbusy A 321, większe od samolotów, jakimi do Londynu lata Ryanair. (W)

ŚWIDNIK: Ratuszowi urzędnicy idą w prezesy i dyrektory

Zmiany, zmiany, zmiany...

Piotr Jankowski nie jest już naczelnikiem Wydziału Komunikacji Społecznej UM Świdnik. Zrezygnował z dotychczasowej posady na rzecz kierowania miejsko-powiatową biblioteką.

Wakat na stanowisku dyrektora Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku był od początku września br., kiedy to jej dotychczasowy szef **Mirosław Król** (powiatowy radny i były starosta świdnicki) wygrał konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Świdniku. Miastu nie spieszyło się z wyborem jego następcy. Tłumaczono, że wiążące decyzje zapadną już po wyborach samorządowych i tak się stało. Od niedawna szefem MPBP jest **Piotr Jankowski**, poprzednio piastujący funkcję naczelnika Wydziału Komunikacji Społecznej UM Świdnik, a jednocześnie rzecznik Portu Lotniczego Lublin.

Odejście P. Jankowskiego z wydziału komunikacji społecznej to nie jedyna zmiana kadrowa w tej komórce. Po wyborach opuścił ją również kierownik Biura Obsługi Inwestora **Bartłomiej Pejo**, który awansował na wicestarostę. Pracownikiem tego wydziału był również **Radosław Szczerba**, od niedawna prezes MKS Avia Świdnik.

Ewa Jankowska, sekretarz miasta, przyznaje, że w ostatnim czasie skład osobowy Wydziału Komunikacji Społecznej został znacznie uszczuplony – z siedmiu zatrudnionych tu osób zostały trzy.

– W tej chwili pełniącym obowiązki naczelnika jest pan **Karol Łukasik**, będący jednocześnie rzecznikiem prasowym ratusza – informuje sekretarz miasta. – Ogłosz-



Piotr Jankowski, nowy dyrektor biblioteki, prawdopodobnie będzie dzielił swoją funkcję z obowiązkami rzecznika PLL

liśmy również konkurs na pracownika do tego wydziału. Wakat powstał po odejściu jednej z osób odpowiedzialnych za sprawy promocji do innej pracy. Decyzje co do kolejnych przyjąć zapadną zapewne po nowym roku. Zastanawiamy się, czy nie przeorganizować tego wydziału, bo w jego zakresie jest promocja miasta, ale także promocja gospodarcza, czyli pozyskiwanie inwestorów i współpraca z nimi. W tej kadencji na pewno chcielibyśmy wzmocnić biuro obsługi inwestora i być może przekształcić je w oddzielną komórkę – dodaje E. Jankowska. (W)

ŚWIDNIK: Zablokował ekspresówkę, zaalarmował wszystkie służby, a chciał tylko zrobić „bombowe” zdjęcia

Nie bomber, a fotograf

Ponad siedem godzin trwała akcja usuwania podejrzanych pakunków na S12 rozmieszczonych na ogrodzeniu jednej z firm przy wjeździe z kierunku Piaszek na węzeł Felin. Istniało podejrzenie, że przyczepione taśmą do siatki tuby, z których wystawały kable, mogą być ładunkami wybuchowymi. Kiedy pirotechnicy pracowali nad ich usuwaniem, na policję zgłosił się ich „właściciel”. To 47-latek ze Świdnika. Jak tłumaczył śledczym, urządzenia nie były bombami ani nawet ich atrapami, a aparatami do fotografii otworkowej, które miały zarejestrować na kliszy smugę utworzoną przez poruszające się pojazdy.

To nie ćwiczenia

We wtorek, 18 grudnia, chwilę przed godz. 11 do świdnickiej komendy policji dotarło zgłoszenie, że przy ekspresówce, a dokładnie na siatce ogrodzeniowej przy ul. Piaseckiej w Świdniku, zauważono kilka podejrzanie wyglądających przedmiotów. Wypatrzył je policjant, który akurat patrolował okolicę. Pakunki miały cylindryczny kształt, diody i wystające kable. Przymocowano je do siatki taśmą w regularnych, kilkudziesięciometrowych, odstępach.

– W sumie tych przedmiotów było sześć, a że wyglądem przypominały ładunki wybuchowe, natychmiast wszczęto odpowiednie procedury. Na miejsce skierowane zostały wszystkie służby oraz specjaliści z dziedziny pirotechniki. Policjanci antyterrorysty podjęli decyzję o usunięciu tych przedmiotów oraz ich zneutralizowaniu z zachowaniem zasad bezpieczeństwa – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik świdnickiej policji.

Na czas przeprowadzania akcji część „dwunastki” trzeba było wyłączyć z ruchu. Wyznaczono objazdy, ale mimo to kierowcy utknęli w olbrzymim korku.

– W potencjalnym polu rażenia nie mogą znajdować się osoby postronne, stąd decyzja o wstrzymaniu ruchu była konieczna. Podjęli ją policjanci, którzy są specami od pirotechniki. To było logistyczne wyzwanie, bo wiemy, jakie jest natężenie ruchu na tej



Podejrzane pakunki postawiły na nogi całą świdnicką policję. W akcji wzięli również udział pirotechnicy z lubelskiej brygady antyterrorystycznej

drozdzie – dodaje E. Domaradzka.

Pirotechnicy zdejmowali pakunki za pomocą specjalnego robota. Finalnie okazało się, że żaden z nich nie zawierał materiałów wybuchowych. Akcję zakończono około godz. 18.

Przypomnijmy, że to już nie pierwsza taka sytuacja w Świdniku. Mniej więcej dwa tygodnie wcześniej, podejrzaną tubę zawierającą diody i wystające kable podczas kontroli szlaku kolejowego, zauważyli pracownicy PKP. Pakunek był przymocowany do słupka trakcji kolejowej na wysokości osiedla Rejkowizna. Wówczas na miejscu również interweniowali antyterrorysty z Lublina. Po neutralizacji okazało się, że pakunek nie zawierał żadnych materiałów wybuchowych.

Winy zgłosił się sam

Jeszcze we wtorek po południu na policję zgłosił się Piotr S., 47-letni mieszkaniec Świdnika, który przyznał się do umieszczania pakunków przy krajowej „dwunastce” oraz szlaku kolejowym.

W czwartek, 20 grudnia, został przesłuchany przez prokuratora. Wyjaśniał, że pakunki, które rozmieszczał, nie były urządzeniami wybuchowymi i w jego za-

myśle nie miały one nawet takich urządzeń przypominających proste aparaty fotograficzne.

– Tłumaczył, że w środku tych tub nie było żadnych materiałów pirotechnicznych, a światłoczuła klisza, bo zajmuje się robieniem zdjęć. Kwestią, którą będziemy wyjaśniać, pozostaje to, czy zdawał sobie sprawę, że jego działania postawią w stan gotowości wszystkie służby – mówi prokurator **Marcin Nosowski**, szef Prokuratury Rejonowej w Świdniku.

Piotr S. usłyszał zarzut z artykułu 224a Kodeksu karnego, mówiący o wywołaniu fałszywego alarmu. Grozi mu kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Nie wiadomo jeszcze, czy fakt, że sam zgłosił się na policję, będzie okolicznością łagodzącą. Zastosowano wobec niego dozór policji. Prokurator nakazał mu również zaprzestania dalszego rozmieszczania swoich aparatów.

Prokuratura przyznaje, że jest duże prawdopodobieństwo, że świdniczanin zostanie obciążony kosztami przeprowadzenia akcji. Jeśli nie w postępowaniu karnym, służby ratunkowe mogą się o to upomnieć w postępowaniu cywilnym. (W)

ŚWIDNIK: Kolejna odsłona WOŚP nadchodzi

Dołącz do orkiestry

„Gramy dla dzieci małych i bez focha. Na zakup sprzętu dla specjalistycznych szpitali dziecięcych” – to hasło przyświecające tegorocznemu 27. Finałowi Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tę szczytną ideę może wesprzeć każdy z nas. Sposobów jest wiele.

W całej Polsce trwają przygotowania do 27. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który tradycyjnie odbędzie się w

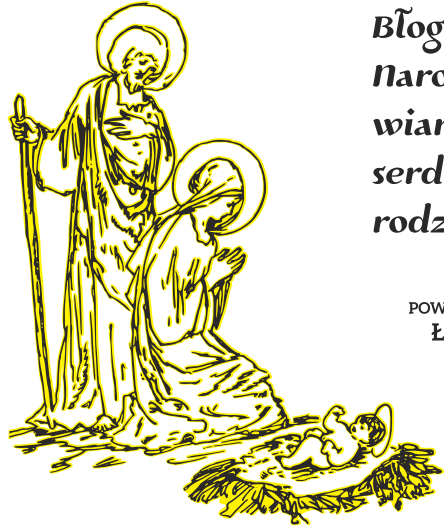
drugą niedzielę stycznia, która w przyszłym roku przypada 13. W Świdniku również nie zabraknie orkiestrowych działań. Wzorem lat ubiegłych ich przygotowanie wzięli na siebie Miejski Ośrodek Kultury. Lista wolontariuszy, którzy wyjdą kwestować na ulice jest już skompletowana. W tym roku w orkiestrowe puszki zostanie wyposażonych 117 osób. Wspierać WOŚP można na różne sposoby, m.in. przekazując przedmioty, któ-

re trafią na orkiestrową licytację. W sztabie MOK-u już trwa ich zbiórka.

– Gorąco zachęcamy wszystkich do ich przekazywania. Wierzymy, że pomoc naszych mieszkańców umożliwi zrealizowanie zamierzonej inicjatywy – mówią przedstawiciele sztabu.

Przedmioty, które chcemy przekazać na aukcję, można przynosić do Centrum Kultury (pokój 2/13, pierwsze piętro) do 4 stycznia wraz z informacją o wysokości ceny wywoławczej. (W)

REKLAMA



Błogosławionych świąt Bożego Narodzenia, przepełnionych wiarą, nadzieją i miłością oraz serdecznych spotkań w gronie rodziny życzą:

STAROSTA
POWIATU ŚWIDNICKIEGO
Łukasz Reszka

PRZEWODNICZĄCY RADY
POWIATU ŚWIDNICKIEGO
Andrzej Mańka



**Powiat Świdnicki
w Świdniku**



LPEC zaprasza na wystawę firmowych kart świątecznych

Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej od 2009 roku z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy wyda je unikatowe firmowe karty z życzeniami, propagujące perły siedmowiekowego dziedzictwa kulturowego Lublina. Dotychczasowe wydawnictwa można obejrzeć na wystawie w Centrum Spotkania Kultur w ramach lubelskiego Festiwalu Bożego Narodzenia.

Na kartach prezentowane są mało znane szerszej publiczności lub zapomniane dzieła sztuki – czy to przez osoby twórców, czy to przez obecność w przestrzeni miejskiej – związane z Lublinem. Tematycznie karty nawiązują do przeżywanego okresu liturgicznego, zaś reprodukcjom prezentowanym na nich towarzyszą zawsze noty historyczne, opisujące przedstawiany obiekt, okoliczności jego powstania, tworzącego go artystę, jak również jego otoczenie. Życzenia inspirowane są wypowiedziami Jana Pawła II – w latach 1954-1978 profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, honorowego obywatela Lublina kardynała Stefana Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia, w latach 1946-1949 biskupa lubelskiego; czy też myślami innych świętych i błogosławionych. Dwa razy do roku



kilkaset kart z życzeniami trafia do przyjaciół i kontrahentów LPEC w całej Polsce, przyczyniając się do poznania i promowania zabytków Lublina. Do tej pory wydawnictwo doczekało się szeregu wystaw oraz wiernych kolekcjonerów.

Honorowy patronat nad wystawą objęli: metropolita lubelski arcybiskup **Stanisław Budzik**, marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarski** oraz prezydent Lublina **Krzysztof Żuk**.

Autorem tego niecodziennego projektu, jak również wystawy jest **Piotr Krzysztof Kutny**, kierownik biura zarządu LPEC S.A., reprodukcje i fotografie wykonał **Piotr Maciuk**.

Wystawę można oglądać do 10 stycznia.



Ostatnie spotkanie w ramach projektu Reborn

W przedświąteczny czwartek w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego odbyło się piąte i ostatnie już spotkanie Regionalnej Grupy Interesariuszy w ramach projektu REBORN.

Celem spotkania było omówienie finalnego kształtu Regionalnego Planu Działania i podsumowanie wszystkich dotychczasowych spotkań i dyskusji.

Wszyscy zgodzili się, z tym, że

wypracowany zakres działań jest tym, co faktycznie może stanowić wsparcie dla przedsiębiorstw w trudnej sytuacji, uwzględniając ograniczenia kompetencyjne, jakie posiada samorząd województwa lubelskiego.

Uczestnicy spotkania zadeklarowali chęć uczestnictwa w realizacji działań z RPD. Pojawiła się z ich strony propozycja powołania grup roboczych w ramach realizacji poszczególnych działań.

Raport z obecnych dokonań CSK, zapowiedź wydarzeń na 2019 rok

Kulturalna opoka Lublina

Centrum Spotkania Kultur podsumowało dwa lata swej pracy dość krótkim bilansem. Ta największa lubelska instytucja kulturalna przedstawiła również zarys programu na 2019 rok. Nie będzie to już istny wysyp z rogu obfitości, jak w roku bieżącym, lecz oferta wysokiej kultury jest i tak imponująca. Czy jednak placówka pozostanie atutem i wizytówką regionu?

Przez minione dwa lata w gmachu przy Placu Teatralnym 1 miało miejsce 1226 różnych wydarzeń, wystąpiło 3186 artystów, przybyło 803 tys. zwiedzających – wyliczali dyrektorzy tej instytucji na konferencji dla dziennikarzy na początku grudnia. Usłyszeliśmy o nagrodach (m.in. za architekturę budynku oraz za duże osiągnięcia kulturowe), o rosnącym odsetku publiczności spoza Lubelskiego (obecnie to 38%). Co istotne, zwiększa się przychód generowany przez samą instytucję, gwarantując dodatni bilans jej finansowy. Przypomnijmy, że Centrum Spotkania Kultur podlega organizacyjnie urzędowi marszałkowskiemu, które przeznacza nań rocznie 10 mln złotych z czego ponad 8 mln to koszt utrzymania budynku.

– Trudno powiedzieć, co przyniesie aktualna zmiana w organie zarządzającym CSK. Pracujemy, nie bacząc na zmiany polityczne zachodzące wokół instytucji. Wierzę, że kultura może być ponad podziałami, gdyż reprezentuje wartości uniwersalne. Uruchomiliśmy w roku 2015 teatr niedokończony i martwy, a dziś nasze linie programowe przyciągają widzów spragnionych zarówno kultury najwyższych lotów, jak i tej modnej, łatwo dostępnej. Pieniądże z samorządu województwa wystarczają nam póki co na utrzymanie instytucji, a środki na ofertę programową pozyskujemy sami – mówi **Piotr Franaszek**, dyrektor CSK.

Jak na ironię, wobec pasma sukcesów, tej instytucji Franaszek zajmuje obecnie „gorący fotel” i Zarząd Województwa wszczął procedurę odwołania dyrektora jeszcze przed wygaśnięciem kontraktu, którego termin upływa już w sierpniu 2019 roku.

Ciekawe, co na to Rada Programowa CSK, w której zasiada m.in. **Elżbieta Penderecka**, **Grażyna Torbicka**, **Krzysztof Cugowski**, **Boris Kudlicka**, **Leszek Mądzik**, **Paweł Potoroczyn**. Wiadomo nam, że Centrum Spotkania Kultur zarządzane przez Piotra Franaszkę oceniają oni bardzo wysoko, biorąc pod uwagę poziom artystyczny wydarzeń, ich jakość i różnorodność.

Znaleźć następcę obecnego dyrektora byłoby niewątpliwie trudne. Trzeba by mieć pomysły i doświadczenie, jak zagospodarować tę ogromną przestrzeń, zapewnić atrakcyjność oferowanych wydarzeń i to za niewielkie pieniądze samorządu województwa. Wydarzenia kultury w CSK, obok zalet artystycznych, muszą mieć walor komercyjny, by zbilansować koszt funkcjonowania tej instytucji na odpowiednim poziomie.

Sam dyrektor i kierowany przez niego zespół są spokojni i optymistycznie nastawieni jeśli idzie o dalsze losy lubelskiej „opoki kultury” – taka metafora przychodzi do głowy nie tylko



Większość ubiegłorocznych imprez zorganizowanych przez CSK cieszyła się bardzo dobrą frekwencją

z uwagi na gabaryty gmachu CSK.

Co czeka nas w CSK w 2019 r.?

Początek nowego sezonu to III Festiwal Scenografii i Kostiumów pod nazwą „Scena w Budowie”. – Od stycznia do marca to jedyne wydarzenie tego gatunku w Polsce. Przyciąga rzesze widzów z całego kraju – podkreśla dyrektor CSK. Festiwalowi będzie towarzyszyć wystawa „Dormitorium śladów. Polskie Inspiracje braci Quay”. Była pokazywana m.in. w nowojorskiej MOMA, właśnie wróciła z Japonii.

24 stycznia w CSK wystąpi Pekinśka Akademia Tańca. Okazję po temu stanowi Chiński Nowy Rok. To będzie podobny występ jak ten ze stycznia br., który tak lublinianom przypadł do gustu. A w pierwszą niedzielę lutego jest szansa usłyszeć najpiękniejsze polskie piosenki w wykonaniu Akademii Operowej.

– Już od stycznia proponujemy pokazy filmowe na wielkiej scenie, taki DKF w nowoczesnym stylu – zapowiada dyrektor. – Kinomanów zapraszamy także na najlepsze dokumenty stacji TV Discovery, na retro bajki dla dzieci.

Od 31 stycznia do 2 lutego w CSK zagości spektakl „Don Kichot” Teatru Tańca Grawitan z Poniatojew. To wydarzenie pełne pozytywnej energii oczaruje zarówno widza młodego, jak dorosłego. W niezwykle sposób przekazuje nawet najgłębsze ludzkie uczucia wyrażane tu językiem ruchu.

Organizatorzy podkreślają udział CSK w produkcji „Don Kichota”, a tego typu własnych dokonań eksportowanych do innych teatrów w Polsce w przyszłym roku będzie więcej.

Operowo i koncertowo

Od 3 do 8 marca na wielkiej scenie CSK odbędzie się II Międzynarodowy Konkurs Wokalny im. Antoniny Campi z Miklaszewiczów. Jest to festiwal młodych śpiewaków operowych, którym towarzyszą najlepsi pedagodzy wokali z Europy i najzdolniejsi studenci śpiewu. W programie kursy mistrzowskie. Z kolei 24 marca miłośników jazzu zapraszamy na koncert wirtuozów akordeonu **Richarda Galliano**.

Wielkanocny Festiwal Ludwiga van Beethovena – 23. edycja lubelska (5-9 kwietnia) gwarantuje muzykę klasyczną

w wykonaniu światowej klasy zespołów.

Nowy sezon to więcej wystaw, głównie grafiki i fotografii. – Od 7 marca 2019 do końca maja będzie biennale plakatu. Ta sztuka obecnie przeżywa renesans. A na I piętrze budynku, obok foyer sali operowej, już teraz można oglądać wystawę konkursowych fotografii Grand Press Foto – informuje wicedyrektor CSK **Barbara Wybacz**. – Między 11 a 19 maja w sali kinowej CSK mamy 16. Festiwal Filmowy Millennium Docs Against Gravity – największy festiwal kina dokumentalnego w Polsce. Również w maju tradycyjnie gościmy festiwal KODY, a w Noc Kultury zapraszamy na spotkanie z designem i dobrą sztuką – uzupełnia.

Rok 2019 to 200. rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki. To kompozytor mało w Polsce doceniany – ostatnia monografia na jego temat została wydana w latach 60-tych ub. w. Pragnąc przywrócić temu mistrzowi właściwe miejsce w panteonie polskich twórców, CSK zaplanowało liczne wydarzenia. Od 12 marca niemal do końca roku będą tu koncerty, warsztaty, wystawy, które pojawią się i w mniejszych ośrodkach naszego regionu.

– Zaprezentujemy dużą wystawę interaktywną, która w planie ma objechać Polskę. Będzie można poznać kontekst twórczości Moniuszki poprzez karty z życiorysu, słuchanie jego muzyki – zachęcają organizatorzy. Pieśni z repertuaru mistrza zaprezentuje m.in. Kwartet Śląski.

Po wakacyjnej przerwie

...7 i 8 września sal operowej zobaczymy „Halkę”. Jest to koprodukcja Centrum Spotkania Kultur oraz Teatru Wielkiego – Opery Narodowej i Opery – Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku.

W dniach 28-30 września na wielkiej scenie CSK zobaczymy spektakl „Pogrom w przyszły wtorek” na dziedzińcu Zamku Lubelskiego. To spektaklu na kanwie powieści **Marcina Wrońskiego** – reż. **Łukasz Witt-Michałowski** i **Norbert Rudaś** (wcześniejsze terminy prezentacji są również w maju i lipcu).

Od 3-14 października zobaczymy spektakle XXIV Konfrontacji Teatralnych to (wspólnie z Centrum Kultury w Lublinie). W dniach 12-17 listopada będą trwały Międzynarodowe Spotkania Teatrów Tańca organi-

zowane przez Lubelski Teatr Tańca. W grudniu 2019 r. na wielkiej scenie jak co roku odbędą się Mikołajki Folkowe. – Wszystkie te festiwale znakomicie wpisują się w naszą linię programu – podkreśla dyrektor Franaszek.

Jesień 2019 r. to również kolejne edycje wystawy Fotografii Europy Wschodniej „Eaststreet” oraz Festiwalu Podróży i Reportażu „Kontynenty”.

Co jeszcze? Sztuki i monodramy współprodukowane przez CSK, jak „Jednocześnie” w interpretacji **Przemysława Stippa** według sztuki Jewgienija Griszkowca opowieść pewnego Rosjanina o tym, co widzi wewnątrz człowieka owacyjnie przyjęta przez lublinian w tym roku. Podobnym odkryciem ma być monodram **Doroty Landowskiej** „Stryjeńska. Let's Dance, Zofia!” w reż. **Joanny Lewickiej** (koprodukcja ze Stowarzyszeniem Artystów „Bliski wschód” i Teatrem Muzycznym w Lublinie). Czy spektakle, w których biorą udział aktorzy niepełnosprawni z Teatrolterapii Lubelskiej (reż. **Maria Budzyńska**).

Co w ofercie koncertów estradowych? 31 marca „**Mickiewicz-Stasiuk-Haydamaki**” – projekt, w którym znany polski pisarz i zespół etno-rockowy z Kijowa wspólnie z orkiestrą symfoniczną grają kompozycje inspirowane twórczością Adama Mickiewicza. Ponadto usłyszymy Lady Punk i Kult, duet Fisz/Emade, **Alicje Majewska**, **Dawida Podsiadło**, czy **Maciej Maleńczuk** – w koncercie walentynkowym.

Co dla najmłodszych odbiorców kultury? Rozszerza się dedykowana im strefa. Już obecnie działa sala warsztatów i zabaw wyposażona przez lubelską grupę IKEA: na poziomie -I funkcjonuje sensoryczny plac zabaw, wkrótce pojawią się tu „cudaki” Galerii Figur Stalowych inspirowane postaciami z bajek, wykonane w procesie recyklingu.

– Cały czas można u nas korzystać z oferty partnerów CSK: spektakl Teatr im. Andersena, Fundacja Sztukmistrzów, Brain Damage Gallery czy Warsztaty Terapii Zajęciowej. Pozostaje nam tylko zaprosić szerzej do instytucji, która jest już wizytówką regionu – zachęca dyrektorka CSK.

Więcej informacji na temat organizowanych imprez na www.centrumspotkaniakul-tur.com.

MAREK RYBOŁOWICZ

Paulina Lacek prowadzi badania molekularne w Katedrze i Zakładzie Biologii z Genetyką Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, które pomogą w walce z rakiem piersi

Jak uzyskać znaczną poprawę stanu zdrowia po mastektomii

Zachorowania na nowotwory złośliwe piersi są częste i stanowią bardzo duży problem społeczny. Do tej pory nie wykryto jednoznacznej przyczyny tych schorzeń.

Paulina Lacek, absolwentka Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie prowadzi bada-

nia molekularne wykonywane w Katedrze i Zakładzie Biologii z Genetyką Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, które pomogą w walce z rakiem piersi, a także skutkami leczenia tej choroby. Lublinianka w swojej pracy określała ekspresję genów kodujących kinazy metodą mikromacierzy w komórkach nowotworowych

gruczołu piersiowego, czyli najprościej mówiąc, badanie dotyczy białek bardzo istotnych w metabolizmie komórek nowotworowych.

– Wykorzystanie badań genetycznych w diagnostyce nowotworów piersi może stanowić istotny czynnik prognostyczny oraz predykcyjny – mówi o swoich badaniach

Paulina Lacek. – Będziemy mogli diagnozować nowotwory piersi w bardzo wczesnym stadium ich rozwoju – dodaje.

Będąc fizjoterapeutką, w swojej pracy zawodowej pomaga chorym uporać się ze skutkami leczenia raka piersi. Podpowiada, jak uzyskać znaczną poprawę stanu zdrowia po mastektomii, o czym poniżej.



SYLWETKA

PAULINA LACEK, absolwentka Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. W. Pola w Lublinie, specjalistka rehabilitacji onkologicznej, fizjoterapii i masażu. Należy do Krajowej Izby Fizjoterapeutów. Od 2012 r. jest nauczycielem przedmiotów medycznych w Policealnej Szkole Medycznej TEB Edukacja. Prowadzi prywatną działalność fizjoterapeutyczną i szkoleniową FIZJO – VIT, oferując zabiegi rehabilitacyjne i masaże lecznicze. Jest egzaminatorem na kierunku technik masażysta.

Manualny drenaż limfatyczny (MDL) w leczeniu obrzęków limfatycznych u pacjentek po mastektomii

Zabieg chirurgiczny sam w sobie stanowi zagrożenie dla zdrowia człowieka. Wiąże się to z możliwością wystąpienia powikłań.

Najczęstszych komplikacji możemy

spodziewać się ze strony układu krążeniowo-oddechowego. Przebywanie w pozycji leżącej przez kilka dni powoduje zaniki mięśniowe, zmniejszanie wydolności układu krążenia i oddychania. Pojawia się niebezpieczeństwo wystąpienia zakrzepów

i niewydolności oddechowej. W związku z tym ważne jest, aby już w pierwszej dobie po operacji wprowadzić w ramach fizjoterapii ćwiczenia krążeniowo-oddechowe oraz właściwe pozycje ułożeniowe.

Konsekwencją zabiegu jest utrata węzłów chłonnych pachowych na skutek czego powstaje obrzęk limfatyczny. Powstaje on w wyniku gromadzenia się chłonki w tkance podskórnej, co powoduje niewydolność układu chłonnego. Niezwykle ważne jest prowadzenie terapii antyobrzękowej – właściwych pozycji ułożeniowych, drenażu limfatycznego, automasażu, ćwiczeń oraz technik wspomagających drenaż (np. kinesiologia – technika limfatyczna).

Działanie drenażu limfatycznego

Manualny drenaż limfatyczny jest jedną z metod leczenia fizykalnego. Zastosowanie technik przepychających pozwala na usprawnienie krążenia limfy, przeciwdziałając powstawaniu chorób wywołanych jej zastojem. Drenaż pozwala likwidować

obrzęki zastoinowe, zapalne i chłonne.

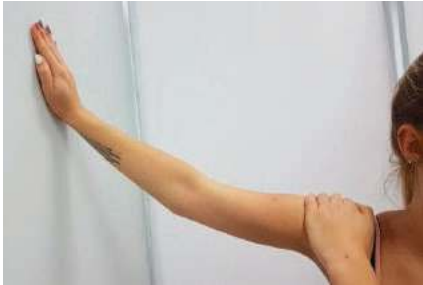
Wskazaniem do drenażu limfatycznego są: obrzęki po mastektomii, obrzęki pourazowe, choroba wibracyjna, obrzęki narządów miednicy mniejszej, obrzęki po zejściu stanu zapalnego, obrzęki spowodowane resekcją części układu chłonnego w przebiegu chorób nowotworowych bez przerzutów, obrzęki w przebiegu niektórych chorób reumatycznych, zespół Sudecka, choroba Raynauda, limfadenopatie polekowe.

Częstotliwość wykonywania zabiegów ustala lekarz lub fizjoterapeuta. Jeżeli uzna za stosowne, to drenaż limfatyczny można wykonywać codziennie, a nawet dwa razy dziennie aż do uzyskania zmniejszenia obrzęku. Po uzyskaniu poprawy stanu zdrowia pacjent sam, już w domu wykonuje autodrenaż oraz stosuje działanie wspomagające (gimnastyka, bandażowanie). W niektórych przypadkach leczenie stosuje się kilka lat.

Drenaż limfatyczny jest doskonałym zabiegiem udrażniającym układ chłonny. Jednak dla uzyskania poprawy stanu zdrowia konieczne jest podjęcie działań podtrzymujących efekt drenażu przez długi okres czasu do następnego zabiegu.

Jednym z działań podtrzymujących efekt manualnego drenażu limfatycznego jest odpoczynek po zabiegu w pozycji drenażowej przez okres 15-30 minut. Kolejnym działaniem wspomagającym jest zastosowanie po drenażu ręcznym, drenażu przyrządowego bądź wielowarstwowego bandażowania. Pacjent musi rygorystycznie przestrzegać zaleceń lekarza i fizjoterapeuty, szczególnie dotyczących bandażowania, zakładania rękawa rano, przed zmianą pozycji z leżącej na stojącą. Kolejne działanie wspomagające to kilka razy dziennie gimnastyka (maksymalnie 10 minut aby nie przemęczyć obszaru) ćwiczenia oddechowe oraz automasaż.

Chwyty automasażu



GLĄSKANIE BARKU – wykonujemy całą powierzchnią dłoni. Rozpoczynamy od górnej części ramienia, przez bark aż do klatki piersiowej.



ROZCIERANIE DŁONI – możemy wykonywać wszystkimi wyprostowanymi palcami, rozcierając palce, następnie każdy palec oddzielnie. Później rozcieramy okolicę dłoniową śródręcza dłonią zaciśniętą w pięść, wykorzystując do tego kostki stawów międzypaliczkowych



GLĄSKANIE CAŁEJ KOŃCZYNY – całą dłonią wykonujemy jednostajne przegłaskanie od palców do barku, łopatki a następnie kolejny tor od palców przez całą kończynę do klatki piersiowej.



ROZCIERANIE – rozcieranie kolisto od palców po bark



WSTRZĄSANIE – należy unieść kończynę masowaną do góry i wykonać ruch potrząsania, można wyobrazić sobie ruch energicznego wkręcania żarówek



WYCISKANIE – wykonujemy dłonią ułożoną w chwycie szczypcowym tak, aby z jednej strony kończyny znajdował się kciuk, a z drugiej reszta palców wraz ze śródręczem. Tak ułożoną dłonią wykonujemy ruch obręczkowy od nadgarstka aż do barku



OKLEPYWANIE RUCHEM MIOTŁKOWYM – palce wyprostowane, luźne. Ruch polega na delikatnym oklepywaniu palcami. Kierunek oklepywania od palców po bark



UGNIATANIE – wykonujemy dłonią ułożoną chwytem szczypcowym. Ruch polega na chwytaniu i puszczaniu rozluźnionych mięśni od stawu nadgarstkowego do barku

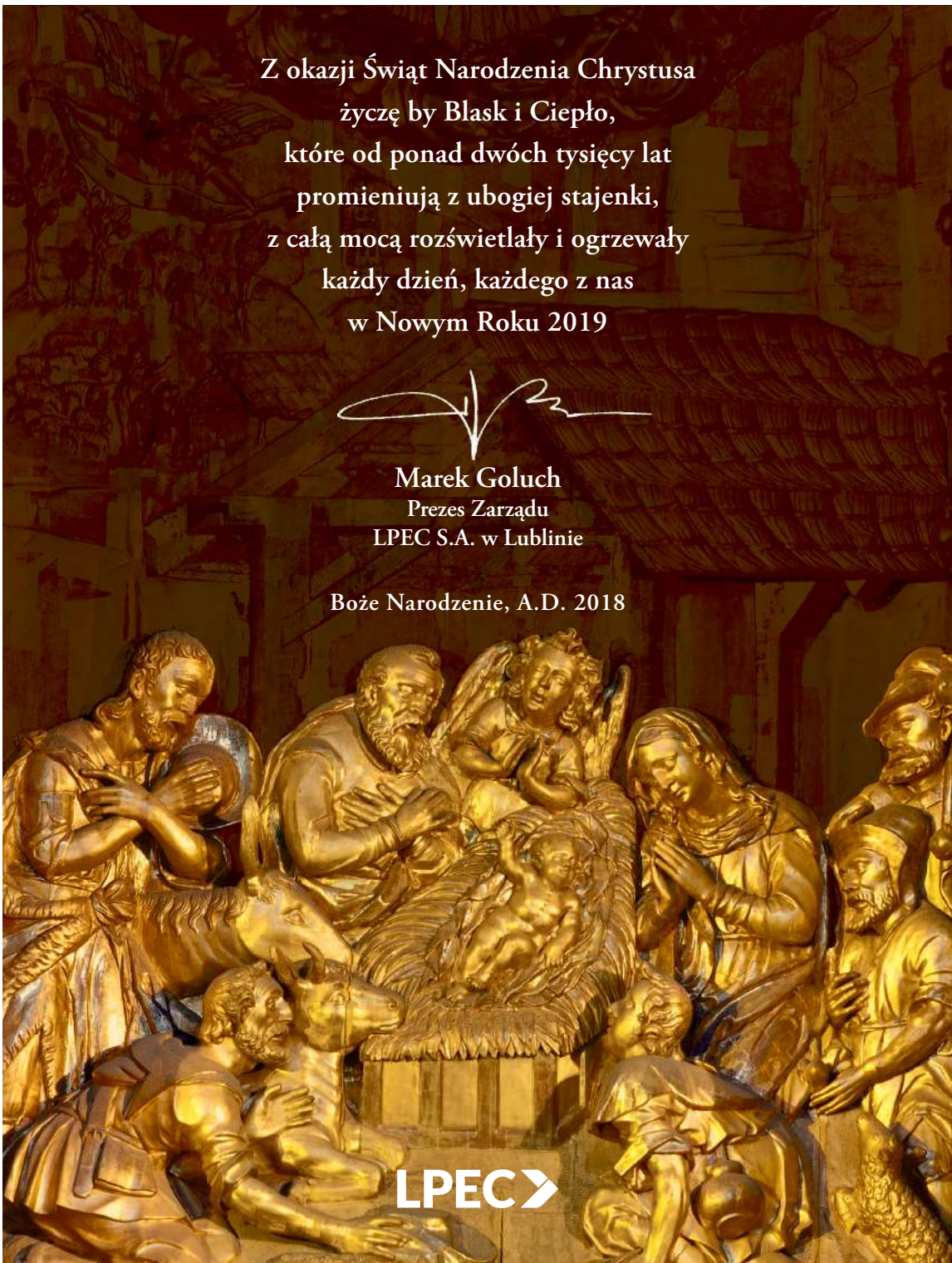


GLĄSKANIE CAŁEJ KOŃCZYNY – wykonujemy całą dłonią od palców do barku, łopatki i klatki piersiowej

Z okazji Świąt Narodzenia Chrystusa
życzę by Blask i Ciepło,
które od ponad dwóch tysięcy lat
promieniają z ubogiej stajenki,
z całą mocą rozświetlały i ogrzewały
każdy dzień, każdego z nas
w Nowym Roku 2019

Marek Goluch
Prezes Zarządu
LPEC S.A. w Lublinie

Boże Narodzenie, A.D. 2018



LPEC

ŚWIDNIK: Świdniczanie pytają i spekulują. Ratusz odpowiada, że nie ma pośpiechu

Ilu nowych wiceburmistrzów?

Od wyborów minęły już dwa miesiące, a obydwaj świdniccy wiceburmistrzowie Michał Piotrowicz i Andrzej Radek, nadal pełnią swoje funkcje choć zdobyli mandaty radnych – odpowiednio wojewódzkiego i powiatowego. To wśród świdniczan rozpala domysły, czy przy-padkiem choć jeden z nich jednak nie zrzeknie się mandatu radnego i pozostanie w ratuszu.

Na podjęcie ostatecznej decyzji obydwaj radni mają trzy miesiące od czasu złożenia ślubowania, czyli do początku lutego przyszłego roku, ale wielu świdniczan chciałoby jak najszybciej wiedzieć, kto w nowej kadencji będzie odpowiadać w ratuszu za sprawy oświaty i inwestycji, a tych w przyszłym roku w Świdniku będzie niemało.

Wiceburmistrz **Michał Piotrowicz**, zajmujący się w mieście rozwojem i inwestycjami, konsekwentnie powtarza, że mandatu radnego wojewódzkiego zre-kać się nie zamierza, bo nie może zawieść blisko 8,5 tysiąca wyborców, którzy na niego głosowali. Po-twierdzać może to wybór przez sejmik województwa lubelskiego Piotrowicza na przewodniczącego ważnej komisji budżetowej. W Świdniku słychać głosy, że Piotrowicz stanowisko wiceburmistrza zamieni na stanowisko sekretarza powiatu świdnickiego. Sam zainteresowany tego nie potwierdza ani temu nie zaprzecza. – Na pewno czekają mnie zawodowe zmiany. Jakież? To pokaże czas – mówi tajemniczo Michał Piotrowicz.

Odejście z ratusza drugiego wiceburmistrza, **An-drzeja Radka**, takie pewne jednak już nie jest. Radek co prawda przyjął manat radnego powiatu świd-nickiego, ale nie objął w powiatowym samorządzie żadnej eksponowanej funkcji. Świdnicka opozycja jest przekonana, że wiceburmistrz, podobnie jak po poprzednich wyborach ostatecznie zrezygnuje z mandatu radnego zachowując stołek wiceburmi-strza. – Gdyby zrobił to zaraz po wyborach, to pewnie wytykano by, że po raz drugi nie uszanował woli wyborców i o sprawie byłoby głośno, a za miesiąc czy dwa ta kwestia nie będzie już budziła takich emocji – mówi nam jeden z miejskich radnych KO. – Trudno przecież uwierzyć, że z urzędu miasta odejdzie ko-lejny zaufany urzędnik burmistrza Jaksona, którego ratuszowa ekipa po wyborach już została poważnie przetrzebiona – **Bartłomiej Pejo** został wicestarostą, **Piotr Jankowski** dyrektorem biblioteki, **Radosław Szczerba** prezesem Avii, a jeszcze ubędzie **Michał Piotrowicz**. Jeśli jeszcze odszedłby Radek, to byłaby prawdziwa kadrowa rewolucja.

Jako kandydata na miejsce Piotrowicza wymie-nia się **Marcina Dmowskiego**, przewodniczącego klubu radnych RiP ubiegłej kadencji i społecznego pełnomocnika burmistrza do współpracy z przed-siębiorcami. Ile w tym prawdy, w tym roku raczej się nie dowiemy. Ratusz utrzymuje, że póki co na stanowiskach wiceburmistrzów nie ma żadnych wakatów, więc nie ma powodów by spieszyć się z decyzjami w sprawie obsady tych stanowisk. – W tym roku żadne oficjalne decyzje co do powoływania nowych zastępców burmistrza raczej nie zapadną – usłyszeliśmy w ubiegłym tygodniu w świdnickim magistracie. (W)

Największy w historii i pierwszy z deficytem

Świdnik z zawrotnym budżetem

Świdniccy radni jednogłośnie, choć nie bez utarczek, uchwalili budżet miasta na przyszły rok. Jest rekordowy, bo ratusz zaplanował wielomilionowe inwestycje. Najważniejsza i najdroższa z nich to budowa kompleksu basenów przy ul. Fabrycznej. To także pierwszy budżet Świdnika z pokaźnym deficytem. Miasto chce pokryć go z emisji obligacji.

Jaki budżet?

Przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia budżetu na przyszły rok, to najważniejsza z uchwał, jakie przyjęli świdniccy radni podczas czwartkowej sesji 20 grudnia. O jego głównych za-łożeniach mówił burmistrz **Waldemar Jakson**. Jak podkreślał, dokument skonstruowano tak, by zaspokoić naj-ważniejsze potrzeby mieszkańców, ale również z dbałością o dobrą kondycję finansową samorządu.

– Jest to budżet ambitny i proroz-wojowy. Zostały w nim uwzględnione kluczowe zadania z punktu widzenia rozwoju miasta. Założeniem jest rów-nież, że zadłużenie nie może przekro-czyć 60 proc. dochodów – tłumaczył burmistrz.

Planowane przyszłoroczne dochody Świdnika mają wynieść ok. 186 mln zł. Natomiast wydatki miasta zaplano-wano na 227 mln zł. Z tego 135,347 mln zł to wydatki bieżące, a 92,472 mln zł – majątkowe. Lwią część tych pierwszych – jak zwykle – pochłonie oświata i wychowanie. W sumie będzie to ok. 47,162 mln zł, co stanowi prawie 35 proc. wydatków bieżących. Nieco mniej, bo 40 mln zł, (prawie 30 proc. wydatków bieżących) miasto wyda na pomoc społeczną, a 12 mln zł na gospo-darkę komunalną i ochronę środowiska, mniej więcej tyle samo (12,7 mln zł) na administrację publiczną.

Na inwestycje własne zaplanowa-no 45,947 mln zł i niemal tyle samo (45,448 mln zł) na projekty i programy finansowane z udziałem środków ze-wnętrzych, co łącznie daje imponującą kwotę ponad 92 mln zł. Najważniejsze z planowanych inwestycji to m.in. budo-wa kompleksu basenów (w przyszłym roku ma ona kosztować ok. 42 mln zł, a łączna wartość inwestycji to 52 mln zł), dokumentacja budowy żłobka przy Klonowej, dokumentacja przebudowy targowiska, projekty Mobilny LOF (5,8 mln zł) i Zielony LOF, dalsza rozbudowa systemu odprowadzania i oczyszczania wód deszczowych (15,4 tys. zł), budowa ul. Kusocińskiego (12,2 mln zł), program „Świdnik przyjazny środowisku” (łącznie ponad ok. 7,3 mln zł), budowa boc-

nej ul. Bohaterów Westerplatte (320 tys. zł), dokumentacja projektowa ul. Drewnianej (300 tys. zł), dokumentacja przebudowy ulic na os. Żwirki i Wigury (192 tys. zł). W budżecie znajdują się także środki na budowę placu zabaw przy ul. Wrzosowej (150 tys. zł), rowerowe-go placu zabaw typu pumtrack (400 tys. zł), kolejnego etapu oświetlenia ul. Brzegowej (25 tys. zł), przebudowę pomieszczeń w SP nr 5 na potrzeby przedszkola (100 tys. zł) oraz budowy alejek na cmentarzu komunalnym (130 tys. zł).

Deficyt, który po raz pierwszy po-jawi się miejskiej kasie i to w pokaźnej kwocie ok. 45 mln zł, pokryty zosta-nie z dwóch źródeł – 44 mln zł będzie pochodziło ze sprzedaży obligacji komunalnych, a w pozostałej części z nadwyżki budżetu z poprzednich lat. Władze miasta tłumaczą, że deficyt wy-nika z założonych wielomilionowych inwestycji, ale w ciągu roku może się on zmniejszać, bo miasto będzie się starać o kolejne zewnętrzne środki na inwestycje.

– Natomiast obligacje są takim na-rzędziem, które w każdej chwili możemy wyhamować. Możemy pozwolić sobie na transze i emitowanie tylu obligacji, ile nam w danym momencie potrzeba. Mamy pewną określoną sumę, którą możemy wykorzystywać, ale nie jest powiedziane, że musimy wydać ją w całości – mówił burmistrz.

Po wystąpieniu burmistrza głos w dyskusji nad budżetem mogli zabierać radny. Rozpoczął radny **Marcin Ma-gier** (klub radnych Waldemara Jaksona), który – jak sam stwierdził na wstępie – chciał odnieść się do postawy opo-zycji.

– Pracujemy nad jednym z naj-ważniejszych dokumentów z punktu widzenia gminy, a jak widać, skutecz-nie wstrzymujecie się państwo od za-bierania głosu w tej sprawie. Dlatego chciałbym zaapelować o rozpoczęcie merytorycznej pracy nad projektem budżetu i zaprzestanie ucieczki od od-powiedzialności. Jestem przekonany, że wola państwa wyborców nie byłoby bojkotowanie wszystkich inwestycji miejskich, tylko działanie na rzecz mia-sta – mówił najmłodszy z radnych.

Radny **Mariusz Wilk**, szef klubu ra-dnych Świdnik Wspólna Sprawa, nie po-zostawał tych słów bez komentarza.

– To tak jakby zmuszanie do gło-sowania „za”. Każdy będzie głosował tak, jak uważa. Pan burmistrz zawsze chwalił się, że nasze miasto od 20 lat nie miało zadłużenia. W tym momen-cie, przy tak dużym deficycie, burmistrz „siadł na wysokiego konia”, na którym nigdy nie jeździł. My jako opozycja nie

będziemy chcieli go z tego konia zrzu-cać, a będziemy go wręcz przytrzymy-wać, żeby z niego nie spadł. Naprawdę trzymamy kciuki za realizację zaplano-wanych inwestycji i basenów – mówił radny ŚWS.

Co z Targową?

Ożywioną dyskusję wśród radnych wywołał temat ulicy Targowej. Rozpo-czął go radny **Maciej Kantor** (ŚWS), który zaproponował, żeby ze środków zapisanych w projekcie budżetu na promocję miasta zdjąć kwotę 50 tys. zł i przesunąć ją na opracowanie do-kumentacji technicznej przebudowy właśnie tej ulicy.

Wiceburmistrzowie tłumaczyli, że choć to ważna i potrzeba inwesty-cja, czas na jej przebudowę dopiero przyjdzie. Zaznaczali, że w budżecie znalazły się inne ulice, które podobnie jak Targowa, czekają na budowę albo opracowanie dokumentacji technicznej od wielu lat.

– Musimy również pamiętać, że w ciągu Targowej będzie przebudowywa-na sieć w związku z obsługą obiektów basenowych. Wykonawca będzie miał za zadanie odtworzyć nawierzchnię, a to przynajmniej na jakiś czas rozwią-ze nam sprawę. Natomiast prawdziwym problemem w kontekście tej ulicy jest jej odwodnienie, które w rzetelny spo-sób można zrobić dopiero po ukoń-czeniu budowy kolektora wód desz-czowych. Te wszystkie zaplanowane inwestycje są przemyślane i muszę mieć pewną kolejność – tłumaczył **Michał Piotrowicz**, zastępca burmistrza.

Podnoszono również kwestie, że 50 tys. to zbyt mała kwota, by opraco-wać dokumentację techniczną, a radni opozycji powinni zgłosić tę propozycję wcześniej, np. podczas prac komisji, a nie dopiero na sesji budżetowej. Radni ŚWS obstawali jednak przy swoim, proponu-jąc, by zgłoszona przez nich poprawka została poddana pod głosowanie.

– Pojawienie się w projekcie doku-mentacji budowy żłobka i przebudowy targowiska, pokazuje, że jak się chce, to można. A jeśli pojawiło się targowisko, powinniśmy się również zająć tematem tej nieszczęsnej Targowej. Przygotowa-nie projektu, który nie będzie droższy niż 50 tys. zł, spowodowałoby możli-wość szukania źródeł finansowania tej drogi. Zdjęcie z promocji, z tych 608 tys. zł, 50 tys. zł uważam za słuszne i chcielibyśmy przegłosować tę popraw-kę – mówił radny Wilk.

Do tej i wcześniejszej wypowiedzi lidera ŚWS w radzie miasta postanowił również odnieść się sam burmistrz.

– Czas wyborów się skończył, czas hejtowania na Facebooku, prowadzenia

brudnej kampanii, trollowania – mówił W. Jakson. – Nigdy nie krytykowałem żadnego z moich konkurentów ad per-sonam. Opozycja to dla demokracji do-brodziejstwo. Nie będę robił wywodów na temat tego, co to jest opozycja kon-struktywna, tylko powiem o opozycji pozytywnej. Państwo zostaliście radny-mi nie po to, by stosować socjotechniki. Część państwa wypowiedzi kładę na karb braku doświadczenia, ale część to jest pewnego rodzaju demagogia. Państwo powinniście recenzować, a nie totalnie wszystko krytykować. Pan nie słuchał tego, co wcześniej mówi-łem. Mówiłem, że budżet to kwestia pewnych wyborów i dyskusji. To skom-plikowana struktura.

Głos w sprawie Targowej zabierali też inni radni, jednomyślnie podkreśla-jąc, że to bardzo ważna ulica.

– Cieszę się, że wszystkie trzy kluby mówią w tej sprawie jednym głosem – studił emocje wiceprzewodniczący rady **Andrzej Krupa**. – Jestem prze-konany, że wspólnie, w tej kadencji – i niekoniecznie w czwartym czy piątym roku – znajdziemy pieniądze nie tylko na projekt, ale i wykonanie tej ulicy.

Ostatecznie na wniosek klubów ŚWS i KO radni głosowali nad poprawką do-tyczącą przeniesienia kwoty 50 tys. zł ze środków zapisanych na promocję miasta na opracowanie dokumenta-cji ul. Targowej. 9 radnych (ŚWS i KO) było za a 12 radnych klubu burmistrza przeciw. Swą decyzję tłumaczyli tym, że wniosek powinien zostać zgłoszony wcześniej, najlepiej na komisjach, a nie w ostatniej chwili.

– Dopiero wczoraj otrzymaliśmy autopoprawkę, która wprowadziła do projektu przebudowę targowiska i dlatego zgłaszamy to dziś. To nie jest żadna złośliwość z naszej strony. Nie jestem też przekonany, że to aż tyle by kosztowało – mówił radny **Ireneusz Szutko** (ŚWS).

Jeszcze przed głosowaniem **Wal-de-mar Białowas** (KO), zapewnił, że jego klub zgłaszuje za dokumentem.

– Deklarujemy również wsparcie przy jego realizacji – mówił radny Bia-łowas.

W głosowaniu nad budżetem nie było rozłamu. Wszyscy radni zagłoso-wali za, także reprezentanci Świdnik Wspólna Sprawa. Jak mówił Mariusz Wilk, to carte blanche dla burmistrza, ale radni będą bacznie przyglądać się realizacji budżetu.

Na zakończenie burmistrz podzię-kował za przyjęcie budżetu.

– Możemy się spierać o priorytety i zasady, najważniejsze jednak, że sta-wiamy na dobro miasta – podsumował W. Jakson. (W)





Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności
oraz pogodnych dni w nadchodzącym Nowym Roku
życzą

Rada Nadzorcza, Zarząd
i pracownicy Społem PSS w Świdniku

REKLAMA

Nauczyciele domagają się tysiąca złotych podwyżki

Przedświąteczna „belferska” epidemia

W ubiegłym tygodniu wielu nauczycieli w całym kraju poszło na zwolnienia lekarskie, protestując w ten sposób przeciwko ich zdaniem zbyt niskim pensjom i domagając się podwyżek płac, których w oświacie nie było od kilku lat.

ZNP, który nie firmował protestu, ale go poparł, zapowiada, że po Nowy Rok dojdzie do ogólnopolskiego strajku jeśli zaplanowane na 8 stycznia rozmowy z premierem Morawieckim w sprawie podwyżek wynagrodzeń w oświacie zakończą się fiaskiem.

Po policjantach, którzy w listopadzie, gremialnie korzystając ze zwolnień lekarskich, wywalczyli sobie spore podwyżki wynagrodzeń, po tę kontrowersyjną metodę domagania się wzrostu płac sięgnęli nauczyciele. W całym kraju, w przedświątecznym tygodniu nagle rozchorowało się kilka tysięcy nauczycieli. W Lublinie „belferska” grypa dotknęła dwie placówki – Szkołę Podstawową nr 30 im. Króla Kazimierza Wielkiego przy ulicy Nałkowskich i Przedszkole nr 14 przy Bronowickiej. Od 19 do 24 grudnia na L4 poszli prawie wszyscy nauczyciele z przedszkola z Bronowickiej i większość nauczycieli ze szkoły przy ul. Nałkowskich

– Mimo to w obydwu placówkach do piątku odbywały się zajęcia. W związku z niską frekwencją (19 grudnia – 25 dzieci, 20 grudnia – 22 dzieci, 21 grudnia – 20 dzieci) zajęcia dydaktyczne w przedszkolu poprowadziła dyrekcja placówki, zapewniając dzieciom opiekę zgodnie z wymogami prawnymi – mówi Katarzyna Duma z biura prasowego ratusza. – W szkołach większą liczbę nauczycieli na zwolnieniach lekarskich w ubiegłym tygodniu została zgłoszona jedynie przez dyrekcję SP nr 30 przy ul. Nałkowskich. W szkole zorganizowane zostały zastępstwa i zajęcia odbywały się normalnie.

Przedświąteczny protest to dopiero wstęp do protestów nauczycieli, którzy domagają się 1000 zł podwyżki. ZNP zapowiada w przyszłym roku wielką ogólnopolską akcję strajkową, jeśli podczas

zaplanowanych na 8 stycznia rozmów z premierem **Mateuszem Morawieckim** nie dojdzie do porozumienia i rząd nie zgodzi się na spełnienia nauczycielskich postulatów. **EK**

Odznaczenia dla pracowników KUL w 100-lecie istnienia uczelni

Naukowcy zasłużyli na medal

Wojewoda lubelski wręczył w ubiegłym tygodniu pracownikom naukowym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego odznaczenia państwowe i resortowe: Złote, Srebrne i Brązowe Medale za Długoletnią Służbę, oraz Medale Komisji Edukacji Narodowej.

Ks. prof. Antoni Dębiński, rektor uczelni, odebrał z rąk wojewody lubelskiego dyplom uznania dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Odznaczenia przyznano 43 pracownikom naukowym.

Medalem Złotym za długoletnią służbę odznaczeni zostali: ks. prof. dr hab. Marek Chmielewski, dr hab. Marek Jakubów, ks. dr hab. Stanisław Łabendowicz, prof. KUL, mgr Irena Materko, prof. dr hab. Bogdan Szymanek.

Medal Srebrny za długoletnią służbę otrzymali: dr hab. Waldemar Bednaruk, prof. KUL; dr hab. Paweł Garbacz, dr hab. Przemysław Gut, prof. KUL; dr hab. Bartosz Józwick, dr hab. Paweł Kawalec, mgr Jacek Kowalik, ks. dr hab. Ambroży Skorupa, prof. KUL; mgr Ewa Stępnia, mgr Joanna Wiatr.

Medalem Brązowy za długoletnią służbę odznaczeni zostali: ks. dr hab. Mirosław Brzeziński, ks. dr hab. Rafał Charzyński, dr Maria Gałkowska-Bachanek, dr inż. Piotr



Grupa odznaczonych naukowców z wojewodą Przemysławem Czarnikiem

Kulesza, ks. dr hab. Dariusz Lipiec, prof. KUL; dr Małgorzata Łobacz, dr hab. Kinga Machowicz, prof. KUL; dr Piotr Mamcarz, dr hab. Michał Wyrostkiewicz, prof. KUL; dr Maria Zuba-Ciszewska.

Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymali: mgr inż. Paweł Adamiec, dr Jacek Frydrych, mgr inż. Wojciech Januszczyk, dr hab. Krzysztof Jaskuła, dr Agnieszka Karczewska, ks. dr hab. Jerzy Koperek, prof.

KUL; dr Magdalena Marzec-Jóźwicka, dr hab. Grzegorz Maziarczyk, prof. KUL; dr hab. Alicja Puszcza, dr hab. Anna Rymuska, prof. dr hab. Zofia Stępniewska, dr hab. Tomasz Stępniewski, prof. KUL; dr Joanna Szady, dr hab. Joanna Teske, dr hab. Ewa Trzaskowska, dr hab. Sławomir Wąciór, prof. dr hab. Jacek Wojtysiak, prof. dr Agnieszka Wolińska, s. dr hab. Beata Zarzycka CSAPI. **(EM.K)**

Zgłębiają wiedzę o EU i Europie

Zjazd młodych euroentuzjastów



Zjazd odbył się w sali multimedialnej Areny Lublin

Przedstawiciele Szkolnych Klubów Aktywnego Europejczyka z całego województwa spotkali się na Arenie Lublin, by dyskutować o dziedzictwie kulturowym Lubelszczyzny, Polski i Europy.

– To kolejny już zjazd uczniów zainteresowanych integracją europejską, którzy na co dzień uczęszczają do klas o profilu europejskim i chcą poszerzać swoją wiedzę na ten temat. Co roku zjazd ma określoną tematykę. Tym razem było to dziedzictwo

kulturowe, ponieważ ten rok Komisja Europejska ogłosiła Rokiem Dziedzictwa Kulturowego – mówi **Andrzej Skórski**, koordynator Zjazdu Szkolnych Klubów Aktywnego Europejczyka.

W wydarzeniu wzięło ok. 100 uczniów z klas IV-VIII szkół podstawowych z całego województwa. Wstępem do dyskusji była prelekcja „Czym jest Europejski Rok Dziedzictwa Kulturowego?” oraz występ grupy improwizacyjnej „Poławiacze Pereł Improv Teatr”. W trakcie zjazdu rozstrzygnięto rów-

niez konkurs fotograficzny pt. „Lubelskie – nasze dziedzictwo i nasza przyszłość”, w którym na zwycięzców czekał tablet, plecak i gry planszowe. Spotkanie zakończyło wspólne zwiedzanie Areny Lublin – obiektu, który powstał dzięki unijnemu dofinansowaniu i który poza zawodami sportowymi jest również areną wydarzeń kulturalnych.

Organizatorami spotkania był Punkt Informacji Europejskiej Europe Direct – Lublin i Europejski Dom Spotkań – Fundacji Nowy Staw. **JOANNA NIECKO**

Marszałkowie rozdawali choinki



Piękne świerki rozdawali w sobotę na placu przed CSK wicemarszałek Zbigniew Wojciechowski oraz Sebastian Trojak, członek Zarządu Województwa Lubelskiego

100 choinek na 100-lecie Niepodległości od Marszałka Województwa Lubelskiego trafiło w przedświąteczną sobotę do mieszkańców Lublina. Aby otrzymać drzewko trzeba było przynieść na Plac Teatralny przed CSK, gdzie wicemarszałek **Zbigniew Wojciechowski** oraz **Sebastian Trojak**, członek Zarządu Województwa

rozdawali piękne świerki, dary w postaci długoterminowej żywności. Produkty spożywcze jeszcze przed świętami trafią do najbardziej potrzebujących.

Podobne akcje w piątek i sobotę Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego przeprowadził w Chełmie, Zamościu oraz Białej Podlaskiej. **KB**



Lider w produkcji i dystrybucji najwyższej jakości kwalifikowanego materiału siewnego roślin rolniczych, poszukuje doświadczonych osoby na stanowisko

KIEROWNIK STADNINY KONI

Miejsce pracy: Białka woj. lubelskie

Główne zadania:

- Bezpośredni nadzór oraz sprawna i operacyjna organizacja pracy w gospodarstwie i stadninie,
- Systematyczne prowadzenie dokumentacji hodowlanej i zootechnicznej,
- Nadzór nad prawidłowym dokumentowaniem procesów produkcyjnych i zdarzeń gospodarczych,
- Współpraca ze służbą weterynaryjną,
- Zarządzanie podległym zespołem pracowników,
- Prowadzenie ewidencji czasu pracy pracowników.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe kierunkowe: dyplom zootechnika lub lekarza weterynarii,
- Doświadczenie w pracy na stanowisku kierowniczym min. 3 lata,
- Umiejętność planowania i organizacji własnej pracy i podległego zespołu,
- Wysoko rozwinięte zdolności interpersonalne,
- Posiadanie wiedzy praktycznej z zakresu hodowli koni i prowadzenia gospodarstwa rolnego,
- Biegła znajomość języka angielskiego (min. B2) – warunek konieczny.

Oferujemy:

- Zatrudnienie na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy,
- Stale wynagrodzenie wzbogacone o premię,
- Pracę w stabilnej firmie,
- Możliwość rozwoju i podnoszenia własnych kwalifikacji poprzez udział w szkoleniach.

Prosimy o składanie swoich aplikacji drogą elektroniczną na adres: kadry@hbp.pl do dnia 19 stycznia 2019 r.

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o załączenie klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie dobrowolnie podanych przeze mnie, moich danych osobowych na potrzeby rekrutacji prowadzonej przez Małopolską Hodowlę Roślin Sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie na stanowisko Kierownik Stadniny Koni, a to zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE - ogólne rozporządzenie o ochronie danych oraz regulacji krajowych."

WITAJCIE!

Co TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN



Dorocie i Arkadiuszowi 18 grudnia o godzinie 23.59 urodził się syn Szczepan



Ewelinie i Dariuszowi 18 grudnia o godzinie 12.00 urodziła się córka Marcelinka



Ewelinie i Pawłowi 18 grudnia o godzinie 12.15 urodził się syn Krzysztof



Karolinie i Jakubowi 18 grudnia o godzinie 15.45 urodził się syn Artur



Anecie i Łukaszowi 21 grudnia o godzinie 6.10 urodził się syn Patryk



Angelice i Sebastianowi 14 grudnia o godzinie 17.40 urodził się syn Ignacy



Annie i Wojciechowi 19 grudnia o godzinie 2.00 urodził się syn Michał



Katarzynie i Karolowi 17 grudnia o godzinie 12.15 urodziła się córka Antonina



Katarzynie i Marcinowi 20 grudnia o godzinie 10.10 urodziła się córka Zoja



Paulinie i Mateuszowi 17 grudnia o godzinie 9.00 urodziła się córka Kornelia

ŚWIDNIK: Internet bez tajemnic

Kompetentni w sieci

Urząd Miasta Świdnik zaprasza mieszkańców do udziału w projekcie „Rozwój kompetencji cyfrowych”. To propozycja dla tych, którzy chcieliby lepiej sobie radzić z obsługą internetu.

– W projekcie może wziąć udział każdy mieszkaniec Świdnika, który ma więcej niż 25 lat i czuje, że niezbyt dobrze radzi sobie z obsługą internetu – mówi **Karol Łukasik**, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Świdnik.

W harmonogramie szkolenia przewidziane są m.in. zajęcia na temat prowadzenia biznesu w sieci oraz bankowości

internetowej i transakcji w sieci. Nabór uczestników do projektu już się rozpoczął. Potrwa do momentu skończenia pełnej listy, najpóźniej do 4 stycznia 2019 roku. Decydować będzie kolejność zgłoszeń. Dokumenty rekrutacyjne można otrzymać w biurze projektu w Urzędzie Miasta, ul. Stanisława Wyspiańskiego 27, pokój 319 oraz na stronie www.swidnik.pl. Projekt „Rozwój kompetencji cyfrowych” realizowany jest w ramach projektu „Rozwój kompetencji cyfrowych mieszkańców gmin Polski Południowo-Wschodniej”, współfinansowanego z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. **(W)**

ŚWIDNIK: MOK na koniec starego i Nowy Rok

Świdnickie kołędowanie

28 grudnia Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na wyjątkowy, świąteczny koncert. Usłyszymy najpiękniejsze utwory na Boże Narodzenie, w aranżacjach **Grzegorza Głucha** i wykonaniu Świdnik Gospel Choir. Do udziału w koncercie zaproszono gości związanych z naszym miastem. Wśród nich znajdują się **Renata Barańska-Gumieniak** (autorka tekstów, kompozytorka i liderka zespołu PANdaMusic), **Monika Kowalczyk** (wokalistka, autorka tekstów), **Dariusz Tokarzewski** oraz **Maciej Olechnowicz** (solista). Usłyszymy również małych solistów z „Manii Śpiewania”, na co dzień doskonalących swój warsztat pod okiem **Ewy Kondrat**. Wokalistom i chórzystom towarzyszyć będą instrumentalisci zespołu Gospel Rain w składzie: **Jakub Piotrowski**, **Piotr Pawęska**, **Filip Sykut** i **Kacper Popek**. Wstęp na koncert jest bezpłatny. Początek o godz. 18.

Ukłon dla Brzechwy

Z kolei **30 grudnia**, również o godz. 18, w MOK-u (sala kameralna) swoją świdnicką premierę miał będzie spektakl najstarszej

grupy Teatru PUK-PUK pt. „A na jutro tort u Jana”. To komediowe widowisko dla młodzieży i dorosłych oparte na mało znanych, humorystycznych tekstach Jana Brzechwy. Obsada: **Marta Jurkiewicz**, **Sylvia Koška**, **Monika Kowalczyk**, **Katarzyna Osiak**, **Lena Różańska**, **Beata Szymańska**, **Izabela Wilk**, **Iga Zarzycka**, **Karol Bartosiewicz**, **Marcin Kamiński**, **Maciej Piasecki**; scenariusz, reżyseria – adaptacja tekstów Jana Brzechwy – **Katarzyna Marjasiewicz**; muzyka – **Bartłomiej Abramowicz**, **Monika Kowalczyk**; projekt scenografii – K. Marjasiewicz. Bilety – 10 zł.

Dla młodych talentów

Atmosferę świąt podtrzyma również Przegląd Kolęd i Pastorałek. W tym roku odbywa się on już po raz dwudziesty. Adresowany jest do młodych, którzy chcieliby spróbować swoich sił na scenie. Przesłuchanie odbędą się **27 stycznia**, a do 16 stycznia organizatorzy czekają na zgłoszenia uczestników. Dodatkowe informacje, regulamin i karty uczestnictwa dostępne na stronie mok.swidnik.pl. **(OPR. W)**



28 grudnia Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na wyjątkowy, świąteczny koncert

ŚWIDNIK: Będą kolejne kamery, migające światła i... konkursy

Strażnicy miejscy sięgają po fundusze



Laureaci konkursów

Świdnicka Straż Miejska kolejny raz z sukcesem uczestniczyła w rządowym programie „Widzę – reaguję” i na realizację przedsięwzięć poprawiających bezpieczeństwo mieszkańców pozyskała kolejne 100 tys. zł.

– Straż Miejska nie jest instytucją powołaną do wypisywania mandatów, ale służbą dbającą o ludzkie życie, zdrowie, bezpieczeństwo, porządek oraz edukację dzieci i młodzieży. Dowodem na takie podejście jest właśnie udział naszej straży w

programie „Widzę – reaguję” – mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta.

Pozyskane z programu pieniądze zostaną wydane na kilka przedsięwzięć: migające znaki, które ostrzegą kierowców, kiedy do przejścia podejdziesz przechodzień, nowe kamery miejskiego monitoringu i ratujące życie defibrylatory. Ale na tym nie koniec. Strażnicy nie zapominają również o młodszych mieszkańcach miasta. W ramach zajęć z praktycznej edukacji rowerowej zakupione zostaną dwa nowe jednoślady. Będzie też drugi, nowy autochodzik, za

pomocą którego strażnicy uczą dzieci bezpiecznego poruszania po drodze. Z myślą o najmłodszych, w ramach II edycji programu „Razem bezpiecznie”, Straż Miejska zorganizowała dwa konkursy. W plastycznym najlepsimi okazali się: **Amelia Paż** (SP nr 7), **Miłosz Klasowski** (SP nr 5) oraz **Mikołaj Łakota** (SP nr 5). W konkursie wiedzy o bezpieczeństwie i udzielaniu pierwszej pomocy zwyciężyli: **Jakub Bereza** (SP nr 7), **Martyna Mazurek** (SP nr 7) i **Kacper Galecki** (SP nr 3).

(OPR. W.)

ŚWIDNIK: Małżonkowie na medal

Piękny przykład dla innych



Pół wieku temu obiecali sobie, że będą razem na dobre i na złe. Danego słowa dotrzymali, a teraz ich postawa została nagrodzona. Mowa o jedenastu parach ze Świdnika, które odebrały medale za długoletnie pożycie małżeńskie.

Nadane przez Prezydenta RP medale wręczył małżonkom burmistrz **Waldemar Jakson**. Gratulując, podkreślał, że jubilaci są nie tylko wspaniałym przykładem dla młodszych, ale również mają duże zasługi dla Świdnika, bo są pokoleniem, które budowało miasto.

Medale za długoletnie pożycie odebra-

li: **Alina i Alfred Bondos**, **Teresa i Lech Czerniak**, **Irena i Marian Kaliccy**, **Wirginia i Stanisław Karwański**, **Janina i Wojciech Kowala**, **Kazimiera i Marian Kopciowski**, **Teresa i Józef Krzyżanek**, **Irena i Wit Maśliński**, **Maria i Waldemar Michalscy**, **Maria i Czesław Szyszka**, **Gabriela i Marian Wójcik**. **(OPR. W)**

Wyjątkowy rozwój lubelskiej parafii na Czubach

Kult Świętej Rodziny

30 grudnia Kościół będzie obchodził uroczystość Świętej Rodziny.

Do liturgii to święto zostało wprowadzone za pontyfikatu Leona XIII, który szerzył kult Najświętszej Rodziny w swoich pismach. W wielu krajach i diecezjach to święto obchodzone już od XVIII. Na cały kościół rozszerzył je papież Benedykt XV.

Lubelski kościół pw. Świętej Rodziny jest jednym z bardziej znanych w archidiecezji ze względu na celebrowaną na terenie parafii przez św. Jana Pawła II mszę św. 9 czerwca 1987 roku. Była ona połączona z udzieleniem święceń kapłańskich.

Samodzielny ośrodek duszpasterski powstał w dzielnicy Czuby wiosną 1982 roku, kiedy to bp Bolesław Pylak zlecił ks. Ryszardowi Jurakowi prowadzenie prac budowlanych i organizowanie pracy ośrodka duszpasterskiego. Do pomocy został skierowany ks. Leszek Kuna. Murowana kaplica w centrum liczącej wtedy już ok 6 tys. mieszkańców, dzielnicy Czuby została poświęcona przez bpa Zygmunta Kamińskiego 12 grudnia 1982 roku, zaś 22 listopada 1984 roku

została tu, na mocy dekretu bpa Bolesława Pylaka, erygowana parafia. W następnych latach stała się macierzystą dla parafii MB Różańcowej (1993 i św. Wojciecha (1996).

Budynek plebanii został wzniesiony w latach 1985-1986. W latach 1986-1990 został wybudowany nowoczesny kościół według projektu zespołu architektów: Zbigniewa Szeligi, Jacka Bieńkowskiego i Bożeny Szeligi. Realizatorem budowy był ks. Ryszard Jurak. Od kwietnia 1984 roku zakrystią, gospodarstwem domowym i katechizacją dzieci zajęły się siostry ze Zgromadzenia Sióstr Rodziny Betańskiej. Świątynia wyposażona jest w wysokiej klasy 48-głosowe organy, które stanowią dar jednej z monachijskich parafii i organy 12-głosowe w kaplicy MBNP, gdzie odbywa się wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu. Kościół słynie z festiwalu organowego, którego organizatorem i dyrektorem jest Robert Grudzień. W prężnie funkcjonującej się parafii, liczącej obecnie 17 833 wiernych, działa wiele grup apostołskich i modlitewnych, m. in. Koła Różańcowe, Rycerstwo Niepokalan-



Kościół pw. Świętej Rodziny na lubelskich Czubach

nej, Pomocnicy Matki Kościoła, duszpasterstwo pielgrzymkowe, rada duszpasterska, Jasnogórska Rodzina Różańcowa, Rodzina Miłosierdzia Bożego, Akcja Katolicka, Chór Familia, Duchowa Adopcja, Legion Maryi, neokatechumenat, lektorzy, Ministranci, Vox Beata, Duszpasterstwo Harcerzy, KSM, Eucharystyczny Ruch Młodych, Ruch

Młodych, Ruch Światło– Życie, Młodzież pracująca, schola „RAD”, Wspólnota AA, Teatr, Kultura i rodzina, Rodziny Nazaretańskie, Odnowa w Duchu Świętych, Grupa Emmanuel, Duszpasterstwo Nauczycieli, Szkoła Modlitwy, Grupa Dobrego Pasterza i Grupa Misyjna.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

Relikwie siostry Hanny Chrzanowskiej w kościele rektoralnym

Błogosławiona pielęgniarka

Siostra Hanna Chrzanowska została beatyfikowana 28 kwietnia bieżącego roku w łagiewnikach, a już 7 grudnia jej relikwie – fragmenty kości – zostały uroczystie wprowadzone, do kościoła rektoralnego pw. Niepokalanego Poczęcia NMP przy ul. Staszica 16 w Lublinie, gdzie działa duszpasterstwo służby zdrowia naszej archidiecezji.

Uroczystość poprzedziły rekolekcje, podczas których o. Józef Szurlej OFM, kapelan Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej, przybliżył postać błogosławionej pielęgniarki, która całe swoje życie poświęciła chorym i cierpiącym. Po mszy św. wierni otrzymali obrazki z litanią do błogosławionej.

Życiowym powołaniem Hanny Chrzanowskiej była opieka nad najbardziej potrzebującymi. Mówi się o niej „brat Albert

w spódnicy”, albo „polska Matka Teresa”. Urodziła się w 1902 roku. Pochodziła z inteligenckiego domu. Jej ojcem był prof. Ignacy Chrzanowski, wybitny historyk literatury. Matka, Teresa, kierowała się w życiu wiarą, natomiast Hanna Chrzanowska, kiedy zostawała pielęgniarką, była daleko od Boga. W latach trzydziestych wydała pod pseudonimem Agnieszka Osiecka dwie powieści, trzecia pozostała w maszynopisie. Można wnioskować z nich, że w jej życiu wydarzyło się coś, co ją odmieniło i przybliżyło do Boga.

W latach 60. ubiegłego wieku, już



Błogosławiona Hanna Chrzanowska

od pielęgniarki przychodzącej do domu. Wprowadziła m. in. zwyczaj zanoszenia

jako osoba wierząca, mówiła, że żałuje, iż nie odkryła wcześniej prawdy, że w cierpiącym i chorym można dostrzec Chrystusa. Siostra Chrzanowska była pomysłodawczynią systemu tzw. pielęgniarstwa parafialnego. Przekonywała proboszczów do rozszerzania opieki nad chorymi w domu, w obrębie parafii, a siostry zakonne – do współpracy. Wprowadziła nowy rodzaj niesionej pomocy, polegającej na tym, że oprócz pomocy duchowej i materialnej, chory mógł oczekiwać także pomocy

potraw wigilijnych z kuchni sióstr prezentek oraz sporządzania skromnych paczek świątecznych dla ubogich chorych, a także wręczania symbolicznych prezentów imienninowych.

Inspirację do pracy czerpała poprzez rozwój swojej duchowości, m. in. uczestniczenie w codziennej mszy św. czy też korzystanie z sakramentów Eucharystii. Zafascynowała ją duchowość benedyktyńska. Gdy poznała Karola Wojtyłę, była jego przewodniczką po świecie ludzkiego cierpienia. Odwiedzali razem domy chorych i cierpiących. Kiedy zmarła w kwietniu 1973 roku, to kard. Wojtyła przewodniczył uroczystościom pogrzebowym.

Jej postać znakomicie przybliżyła książka Pawła Zuchniewicza, „Siostra naszego Boga. Niezwykła historia Hanny Chrzanowskiej”. (Znak. Kraków 2017).

ELŻBIETA KASPRZYCKA

Wspólny posiłek dla 500 bezdomnych i opuszczonych

Wigilia Miłosierdzia Caritas

W najbliższy poniedziałek, 24 grudnia, o godzinie 10.30 w hali A Targów Lublin przy ul. Dworcowej 11 w Lublinie rozpocznie się Wigilia Miłosierdzia Caritas dla ponad 500 potrzebujących osób – bezdomnych, samotnych, osób starszych, opuszczonych, niepełnosprawnych i chorych.

W wigilijnym spotkaniu będzie uczestniczył między innymi: ks. arcybiskup Stanisław Budzik, marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski, wojewoda lubelski Przemysław Czarnek i prezydent Lublina Krzysztof Żuk. Głównym sponsorem jest firma Selgros, a o jedzenie na wigilijnym stole zadba Fundacja Dantis, prowadząca Catering „Anielskie Smaki”. – W Wigilię Caritas, która odbędzie się w 24 miastach na terenie całego kraju – może wziąć udział nawet 10 000 osób – mówi Mateusz Jockek, rzecznik prasowy lubelskiej Caritas.

(EM.K.)

Wywiad rzeka z abp. Henrykiem Muszyńskim

Posługa Słowu

Książka „Posługa Słowu w Prymasowskim Gnieźnie” była bezpośrednim pretekstem do spotkania i dyskusji duchownych – intelektualistów w czwartkowy wieczór 13 grudnia w Teatrze Starym. Dyskusja została zaaranżowana przez Fundację „Ponad Granicami” im. Św. Jacka Odrowąża.

Kilkadzieśnię osób, w tym duchowni, m. in. abp Stanisław Budzik, bp. Mieczysław Cisko oraz przedstawiciele świata nauki i sztuki, w tym prof. Dobrosław Bagiński, wysłuchali interesujących uwag dotyczących dialogu między chrześcijanami a żydami, relacji między katolikami a wyznawcami prawosławia, a także uwag dotyczących problematyki prymasostwa w Polsce.

Prowadzącym dyskusję był o. Tomasz Dostatni, który jest współautorem wspomnianej książki „Posługa Słowu w Prymasowskim Gnieźnie”. Jednak najważniejszym jej autorem jest abp Henryk Muszyński. I to właśnie on był głównym bohaterem spotkania.

Arcybiskup senior archidiecezji gnieźnieńskiej ma za sobą bogate doświadczenie i jako ksiądz, i jako teolog. Urodzony w 1933 r. w Kościerzynie, nadal cieszy się dobrą formą i chętnie dzielił się z lubelskimi słuchaczami wieloma wspomnieniami. Arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim był w latach 1992-2010, prymasem Polski – od grudnia 2009 do maja 2010 r. Doświadczenia, ale też przemyslenia związane z tym urzędem stały się ważną częścią promowanej publikacji. Należy pamiętać – jak podkreślał sam abp senior H. Muszyński – urząd prymasa

pełnił niecały rok, jednak o funkcji prymasa w Kościele polskim wielokrotnie dyskutował, nie zawsze bynajmniej podzielał opinie swego ważnego interlokutora, tj. prymasa Józefa Glempa, który był prymasem Polski od 1981 do 2009 roku. Różniła ich opinia na temat miasta, które powinno być siedzibą prymasa.

Jak się okazuje, Gniezno jako siedzibę Prymasa Polski obronił nie kto inny jak właśnie abp. H. Muszyński

Ten szczególny fakt podkreślał uczestniczący w dyskusji ks. prof. Alfred Wierzbicki (KUL). Zdecydowana obrona Gniezna przez abp. Muszyńskiego jako siedziby Prymasa Polski nie mogła być łatwa, ponieważ dziś jest to miasteczko niewielkie, chociaż wciąż o ogromnym symbolicznym i historycznym znaczeniu. Ostre różnice zdań nie przeszkadzały jednak, by abp. H. Muszyński, odwiedzając Warszawę, zawsze mógł zatrzymać się we „własnym pokoju” w siedzibie metropolitów warszawskich przy ul. Miodowej 17, gdy mieszkał tam metropolita Józef Glemp.

Abp. H. Muszyńskiego nazywa się „człowiekiem potrójnego dialogu”. Przypomnijmy, że stanął na czele podkomisji, a następnie Komisji ds. Dialogu z Judaizmem. Później został członkiem Komisji Stolicy Apostolskiej ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem. Arcybiskup to osoba wszechstronnie i gruntownie wykształcona. Studiował m.in. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz w Rzymie. Jest doskonałym biblistą.

Podczas lubelskiego spotkania arcybiskup odniósł się do słów Boga skierowanych do Adama w Księdze Rodzaju, do słynnego pytania „Gdzie jesteś, Adamie?” Nie jest to

oczywiście pytanie – wyjaśnił abp. Muszyński – ponieważ Bóg doskonale znał to miejsce. Ale jest to pytanie o sprawy głębsze, związane z egzystencją człowieka, jego tożsamością.

Zarazem przypomniawszy, że właśnie słowa Boga skierowane do człowieka są przykładem prawdziwego dialogu, dialogu Stwórcy ze stworzeniem, stanowiącym w ogóle wzór dialogu, wzór dla człowieka poszukującego porozumienia „wspólnego języka” z innymi, w tym znacząco różniącymi się od niego ludźmi. To wzór także dla dialogu międzyreligijnego.

Przy okazji tego wątku pojawiło się w trakcie dyskusji pytanie, czy w dialogu między chrześcijanami a żydami nie rysuje się zbyt wyraźna asymetria, że więcej jest pytań i zainteresowania chrześcijan wobec wyznawców religii mojejższej niż odwrotnie. W odpowiedzi arcybiskup senior zauważył, że żydzi, wyznawcy judaizmu, do określenia swej tożsamości nie potrzebują wiedzy o religii chrześcijańskiej. Natomiast chrześcijanie mają powody zadawać pytania żydom, ponieważ ich religia jest zakorzeniona w Starym Testamencie, a więc w jednym z fundamentów judaizmu. Żydzi wobec chrześcijan są – jak to podkreślał Jan Paweł II – „starszymi braćmi w wierze”.

Na koniec odnotujmy, że książka „Posługa Słowu...”, to wywiad rzeka, w której pytania o kapłaństwo, Biblię, dialog z judaizmem, Niemcami, rosyjskimi prawosławnymi, a także o szczegóły ze zwykłego życia i pracy stawiane są abp H. Muszyńskiemu przez o. Tomasza Dostatniego oraz Lidę Ciecierską.

MONIKA SKARŻYŃSKA

23 GRUDNIA. CZWARTA NIEDZIELA ADWENTU

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w ziemi Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a duch Święty nappełnił Elżbietę. Wydała ona głośny okrzyk i powiedziała: «Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto bowiem, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jest, która uwierzyła, że spełni się słowa powiedziane Jej od Pana».

(Łk 1, 39-45)

Pospiesznym do Jezusa

Zanim Jezus nauczył się chodzić, zanim powiedział pierwsze słowo, zanim uczynił pierwszy cud, mógł już udać się do drugiego człowieka w Niej – w Maryi. Ona umożliwiła Mu dotarcie do człowieka, zanim On urodził się jako człowiek. Ona stała się pierwszym apostołem. Tak zostało na zawsze. Również i dziś Maryja przybliży Jezusa najszybciej. Łukasz mówi, że Jej droga odbywała się w pośpiechu. Możemy to tak rozumieć, że Jej droga przybliżania nam Jezusa jest szybsza niż zwykła droga dochodzenia do Niego.

Kiedy czytamy, że Maryja weszła do domu Elżbiety i ją pozdrowiła, nie możemy oprzeć się skojarzeniu ze zwiastowaniem. Zachowała się dokładnie tak, jak anioł Gabriel. Jej osobiste spotkanie z Gabrielem sprawiło, że tak samo zaczęła zachowywać się wobec tych, którym przynosiła Jezusa i przynosi.

Być może i ty, jak Elżbieta, oczekujesz kogoś, kto by przyniósł ci odmianę życia. Elżbieta wyraźnie zmieniła się po ujrzeniu Maryi, poczuła napelnienie Duchem Świętym. Być napelnionym to nie czuć w sobie pustki. Czujemy ją zawsze, dopóki szukamy spełnienia we wszystkim oprócz Boga. Począwszy od chipsów, a skończywszy na filmach, nic nie da człowiekowi poczucia pełni i satysfakcji z istnienia oprócz Ducha Świętego.

Każdy człowiek wybiera najszybszą drogę do osiągnięcia jakiegokolwiek celu. Denerwujemy się na opóźnienie pociągu. Odczuwamy wstyd, gdy sami się spóźniamy. Bóg się nie spóźnia. Dał nam nawet szansę spotkania z Nim szybciej niż gdybyśmy tego oczekiwali. Tą szansą jest Maryja. Wystarczy jeden różaniec, który zadziała jak telefon interwencyjny, i jesteśmy w ramionach Ducha Świętego. Przestrzeń, którą Syn Boży choćby raz dotknął swoją obecnością, na zawsze staje się przestrzenią dotyczącą Jego Obecnością. Jej łono, Jej wnętrze, Jej serce zostało wypełnione obecnością Ducha Świętego i obecnością Jezusa, i tak już zawsze będzie. Spotykając Ją, nie sposób uniknąć spotkania Jezusa. Ci, którzy zastanawiają się, czy modlić się do Jezusa, czy do Maryi, nie wiedzą, że takie rozdzielanie jest niemożliwe. Jeden z moich przyjaciół prowadził dyskusję z pastorem zboru zielonoświątkowego. W pewnej chwili zapytał go o to, do kogo ludzie z jego wspólnoty przychodzą prosić o modlitwę wstawienniczą. Odpowiedział, że do niego. Wtedy zapytał go, dlaczego. Na co zdziwiony pastor odrzekł, że ludzie oddają mu modlitwę pasterza za skuteczniejszą, ponieważ sądzą, że pasterz wspólnoty ma bliższy kontakt z Jezusem. Mój przyjaciel dalej pytał, czy gdyby istniała osoba na ziemi, która znałaby Jezusa najbliżej, to czy pozwoliłby swoim owieczkom do niej się udawać? Odpowiedział, że tak. Tym razem już wyraźnie zapytał, czy zna kogoś na świecie, kto miałby bliższy kontakt z Jezusem niż Jego Matka. Oczywiście ów pastor nie dał się przekonać, ale my pozwólmy sobie na pospieszny kontakt z Jezusem, czyli na przyjęcie Maryi choćby dziś, kiedy Jego przyjście jest tak bliskie.

AUGUSTYN PELANOWSKI OSPPE, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL



• Poradnie specjalistyczne

• Laboratorium

• Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11

www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z języka francuskiego z możliwym dojazdem do ucznia. Tel. 517 843 909

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz płecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łożko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł. tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łożka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bałe topolowe różnej grubości i długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekąną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd. Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butle gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczną z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butle gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprężło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskiety + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł. Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer (DJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji. tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kozuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr. 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukłką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość stołków zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chłodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4x 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może być zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekorację CPN (czołg, śmigłowiec, amfibia itp.), tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, łączna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżkiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Elektryka, glazura, hydraulika, panele, zabudowy karton-gips, malowanie, tapetowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

WYKOŃCZENIA WNETRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPONSKIE, GŁADZ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekt, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie rufaża, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

FOTOBUDKA

DO WYNAJĘCIA

NA WESELA I INNE OKAZJE

603 609 602

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sy-pialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

Inne

Przyjmę większą ilość stołków zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chłodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4x 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729



W II lidze siatkarzy

Derby dla Politechniki!

W drugoligowych derby siatkarzy LUK Politechnika Lublin pokonała w sobotę we własnej hali lidera rozgrywek, Świdnicką Avię!

Jak przystało na mecz dwóch sąsiadów nie tylko za między, ale i ligowej tabeli, spotkanie było niezwykle zacięte, a do wyłonienia zwycięzcy potrzebny był tie-break. Ostatnią partię akademicy wygrali 15:10.

Dla świdniczan sobotnia porażka jest pierwszą w obecnym sezonie!

LUK POLITECHNIKA – AVIA ŚWIDNIK 3:2 (29:27, 25:27, 25:17, 21:25,15:10)
LUK Politechnika: Durski, Goss, Błądziński, Marszałek, Jesień, Szaniawski, Cabaj (libero) oraz Kwiecień, Seliga, Zugaj.
Avia: Misztal, Kurek, Czarnecki, Żywno, Baranowski, Machowicz, Bonisławski (libero) oraz Guz, Rejowski, Sajdak, Obermeyer, Zdrojewski

Pozostałe mecze 13. kolejki: KKS Kozienice – PZL Sędziszów Młp. **3:0 (25:20, 25:15, 25:20)** * AKS V LO Rzeszów – Błękitni Ropczyce **3:1 (25:23, 20:25, 25:23, 25:21)** * Neobus Niebylec – Karpaty Krosno **3:2 (20:25, 25:22, 25:15, 21:25, 15:6).**

1. Avia	11	30	32-9
2. Politechnika	11	28	30-9
3. Niebylec	11	23	25-13
4. KKS Kozienice	11	16	20-21
5. Karpaty	11	15	21-21
6. AKS V LO	11	8	13-29
7. Błękitni	11	7	11-28
8. Sędziszów	11	5	9-31

W następnej kolejce – 19 stycznia: PZL Sędziszów Młp. – LUK Politechnika, Avia – Neobus.

W II lidze siatkówki kobiet

Zrewanżowały się Tomasovii

Siatkarki LUK AZS UMCS zrewanżowały się Tomasovii za porażkę 1:3 doznaną w I rundzie rozgrywek Tomaszowie Lubelskim. W sobotę podopieczne Jacka Rutkowskiego pokonały przed własną publicznością rywalki nie tracąc seta!

Dzięki szóstej wygranej w rozgrywkach akademicki zainkasowały pełną pulę (3 pkt.) i tracą do zajmujących czwarte miejsce tomaszowianek zaledwie dwa punkty.

LUK AZS UMCS LUBLIN – TOMASOVIA 3:0 (25:21, 25:23, 25:11)
LUK: Gieroba, Konop, Obszyńska, Krzysiak, Nejkauf, Karpiuk, Kłus (libero) oraz Urbańska, Pawlik, Bogusz, Wawerska, Zielińska, Najmrocka.

Pozostałe mecze 13. kolejki: Marba Sędziszów Młp. – SAN-Pajda Jarosław **0:3 (20:25, 15:25, 16:25)** * Sokół Radzionków – Halemba Ruda Śl. **0:3 (24:26, 24:26, 19:25)** * Pogoń Proszowice – SMS PZPS II Szczyrk **3:0 (25:23, 25:17, 25:13)** * Silesia Volley Mysłówice – Maraton Krzeszowice **1:3 (29:31, 21:25, 27:25, 22:25).**

1. San-Pajda	13	39	39:3
2. SMS PZPS II	13	27	31-15
3. Halemba	13	24	30-23
4. Tomasovia	13	20	24-23
5. MSK Mysłówice	13	19	26-25
6. LUK AZS	13	18	23-25
7. Maraton	13	17	22-27
8. Sokół	13	13	17-30
9. Pogoń	13	11	16-33
10. Marba	13	7	12-36

W następnej kolejce – 5 stycznia: SMS PZPS – LUK AZS UMCS.

Mistrzyni Polski z Pucharem Wicemarszałka Województwa Zachodniopomorskiego

Udany wypad MKS Perła do Koszalina

Szczypiornistki MKS Perła Lublin korzystając z przerwy w ligowych rozgrywkach wybrały się do Koszalina na turniej towarzyski o Puchar Wicemarszałka Województwa Zachodniopomorskiego. Zawody rozgrywane w czwartek i piątek zakończyły się sukcesem podopiecznych trenera Roberta Lisa.

Mistrzyni Polski sięgnęły w turnieju po pierwsze miejsce pokonując kolejno: Start Elbląg 32:19, Energę AZS Koszalin po rzutach karnych 26:25 oraz UKS PCM Kościerzyna 43:23. Najlepszą zawodniczką zawodów (MVP) wybrana została **Aleksandra Rosiak**,

W sobotę, na zakończenie pobytu na Pobrzeżu Koszalińskim lublinianki jeszcze raz spotkały się, tym razem w meczu sparingowym, z Energa i ponownie okazały się lepsze od rywalk, tym, wygrywając 29:27.

Sobotnim spotkaniem szczypiornistki MKS Pera zakończyły przedświąteczne przygotowania do rozgrywek ligowych i udały się na kilkudniowe świąteczne, zasłużone urlopy.

Mistrzyni do zajęć powrócą 27 grudnia.



Weronika Gawlik, kapitan MKS Perła z Pucharem Wicemarszałka Województwa Zachodniopomorskiego

Gospodarze Zimowych Mistrzostw Polski Seniorów, Młodzieżowców i Juniorów 17-18 letnich w pływaniu zdobyli aż 63 medale, w tym 26 złotych!

Pod dyktando AZS UMCS

Aż 63 medale zdobyli reprezentanci AZS UMCS w rozgrywanych od wtorku do soboty na Aqua Lublin pływackich Zimowych Mistrzostwach Polski Seniorów, Młodzieżowców oraz Juniorów 17-18 – letnich. Nasi akademicy aż 26 razy stawali na najwyższym stopniu podium. Pewnie wygrali klasyfikację medalową seniorów i młodzieżowców, a w juniorach musieli uznać wyższość jedynie UKS G-8 Bielany Warszawa.

Klasą dla rywali był **Jan Świtkowski**, który aż siedem razy stawał na podium, (5 złotych i 2 srebrne), a w sobotę wynikiem 1:53:39 poprawił o 0,21 s swój własny rekord Polski na 200 m stylem zmiennym!

W klasyfikacji punktowej naszemu 24-latkowi dało to najlepszy wynik mistrzostw – 903 pkt. , o punkt od **Kacpra Majchrzaka** z Warty Poznań (902 pkt. za 1:42.81 na 200 m stylem dowolnym). W dziesiątkę najlepszych rezultatów były jeszcze dwa inne osiągnięcia lublinianina – 1:43.53 na 200 m stylem dowolnym (884 pkt.) i szósta



PUCHAR WICEMARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO

Start Elbląg – MKS Perła Lublin **19:32**
Energia AZS Koszalin – MKS Perła Lublin **25:26** po rzutach karnych, 19:19
MKS Perła – UKS PCM Kościerzyna **43:23**
MKS Perła: Gawlik, Januchta, Bešen – Rosiak (6 ze Startem, 6 z Energa), Matuszczyk (6, 0) Urtnowska (4, 2), Nocuń (3, 2), Kowalska 3, Królikowska (3, 1), Achruk (2, 6), Nestiaruk (2, 3) Szarawaga (2, 3), Łabuda (1, 1), Moldrup (0, 1), Stasiak.

1. MKS Perła Lublin	8	94-61
2. Energia Koszalin	7	82-71
3. Start Elbląg	3	90-83
4. UKS PCM Kościerzyna	0	75-126

MKS AZS UMCS zagra ze Startem

W siedzibie ZPRP odbyło się losowanie 1/8 finału PGNiG Pucharu Polski kobiet. MKS AZS UMCS Lublin, który w środę w 1/16 finału pokonał 30:22 SPR JKS Jarosław, zmierzy się ze Startem Elbląg. Pozostałe pary 1/8 finału: Piotrcovia – KPR Gminy Kobierzycze * Energia AZS Koszalin – Korona Handball Kielce * Varsovia – UKS PCM Kościerzyna * KPR Jelenia Góra – KPR Ruch Chorzów. Spotkania zaplanowano na 16 stycznia.

Energia Basket Liga Kobiet

Gdynianki sprowadziły Pszczółki na ziemię

Nie udało się koszykarkom Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin wygrać czwartego meczu z rzędu, a piątego w obecnym sezonie w Energia Basket Lidze. Podopieczne trenera Wojciecha Szawarskiego zastopowała gdyńska Arka, wygrywając piątkowe spotkanie rozgrywane w hali przy Al. Zygmun-towskich 66:56.

Początek meczu był jednak w wykonaniu naszych akademikzek niezwykle obiecujący. Po 7. minutach Pszczółki prowadziły 16:7, a pierwszą kwartę wygrały 21:12. Największą w tym zasługę miała 32-letnia **Dajana Butulija**, która trafiła dwa razy za trzy i wykorzystała dwa rzuty wolne.

W drugiej kwarcie przyjeździe zaczęły gonić lublinianki, na tyle skutecznie, że 15. minucie doprowadziły do remisu, a chwilę później objęły prowadzenie, którego nie oddały już do końca.

– Bardzo chcieliśmy wygrać ten mecz i czuliśmy, że możemy sprawić niespodziankę. Dobrze rozpoczęliśmy, ale w drugiej kwarcie pozwoliliśmy, żeby rywalki poczuły się komfortowo na parkiecie. My mieliśmy problemy w ataku. Wyglądał on bardzo słabo. Było około dwudziestu strat. W taki sposób nie wygramy żadnego meczu. Dziękuję kibicom za przyjsie na halę i życzę wszystkim Wesołych Świąt – mówił po meczu **Wojciech Szawarski**, trener Pszczółki.

MAG

LICZBA DNIA

15:57 przez tyle czasu Pszczółki były na prowadzeniu w meczu z Arką

PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN – ARKA GDYNIA 56:66 (21:12, 8:21, 10:17, 17:16)
Pszczółka: Kiesel 21 (7 zbiórek), Ry-marenko 10 (1x3), Adamowicz 5 (1x3), Greene 9 (11 zb.), Mistygacz oraz Butulija 11 (2x3), Poleszak, Cebulska.
Arka: Allen 20 (2x3), , Cannon 9, Greina-cher 4, Makurat 3 (1x3), Bałtkojiene oraz , Balintova 19 (1x3), Rembiszewska 6, Pod-górna 3 (1x3), Jurcenkova 2, Stelmach.

Pozostałe mecze 12. kolejki Energia Basket Ligi Kobiet: Sunreef Yachts Po-litechnika Gdańska – Ostrovia Ostrów Wielkopolski **74:40** * Energia Toruń – Wi-sła CanPack Kraków **94:86** * Enea AZS Poznań – InvestInTheWest Enea Gorzów Wielkopolski **71:94** * Widzew Łódź – Artego Bydgoszcz **67:80** * CCC Polkowice – 1KS Ślęza Wrocław **51:54.**

1. CCC	11	21	873-662
2. Arka	11	20	865-741
3. Artego	11	20	815-712
4. Energia	11	19	865-738
5. Ślęza	11	19	852-744
6. Gorzów	11	18	905-761
7. Wisła	11	17	836-755
8. Pszczółka	11	15	742-743
9. PGE MKK	11	15	816-893
10. Widzew	11	14	739-838
11. Politechnika	11	13	705-868
12. Ostrovia	12	13	661-1029
13. Enea AZS	11	12	756-946

W następnej kolejce – 6 stycznia: PGE MKK Siedlce – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS (godz. 16:00).

ENERGA BASKET LIGA

11. kolejka: King Szczecin – BM Slam Stal Ostrów Wlkp. **76:86** * Arka Gdynia – AZS Koszalin **77:72** * Legia Warszawa – Miasto Szkła Krosno **86:78** * Polski Cukier Toruń – Polpharma Starogard Gd. **96:87** * mecze: **Trefl Sopot – TBV Start Lublin** i Spójnia Stargard – GTK Gliwice i MKS Dąbrowa Górnicza – Rosa Radom zakończyły się po zamknięciu tego wydania, Anwil Włocławek – Stelmet Enea BC Zielona Góra odbędzie się 26 grudnia (godz. 16:05). W następnej kolejce – 29 grudnia: TBV Start – Polski Cukier (12:40).

W II LIDZE KOSZYKARZY

W 14. kolejce II ligi koszykarze U!NB AZS UMCS pokonali 93:74 Hutnika Warszawa, a TBV II Start przegrał 67:87 z KK Warszawa.



lokata) oraz 52.60 na 100 zmiennym (874 i dziewiąta pozycja).

Warto odnotować także trzy złote krążki **Jana Hołuba**, cztery medale jakie zdobyła **Wiktoria Czarnecka** (2-1-1) oraz rekord Polski kobiecej sztafety AZS UMCS na 4 x

200 m dowolnym Polski. **Daniela Georges, Kamila Andrzejewska, Ewa Osiniak i Paula Żukowska** pokonały dystans w 8:05.79, poprawiając o 1,47 s osiągnięcie sztafety AZS AWF Warszawa z 2011 roku uzyskane podczas zawodów w Poznaniu.

MAG

„20” najlepsza w finale ogólnopolskiego turnieju Zapasy sportem wszystkich dzieci!

Kolejny wielki sukces odnieśli młodzi zapaśnicy lubelskiego Sokola, na co dzień trenujący w Szkole Podstawowej nr 20. Podopieczni trenerów Krzysztofa i Rafała Boryców wygrali rozgrywany w piątek w Warszawie finał ogólnopolskiego turnieju „Zapasy sportem wszystkich dzieci”!

W meczu o 1. miejsce „20” wygrała 6:1 ze Szkołą Podstawową nr 58 z Łodzi. Lubelską drużynę reprezentowali: **Natalia Orzyp, Katerina Poselska, Martyna Kłoda, Pamela Cybul, Julia Ostrowska, Roni Wójcik, Ireneusz Głowacki, Kacper Berejowski i Krystian Michna**. Zawody rozegrano przed uroczystym finałem Drużynowych Mistrzostw Polski w zapasach.



Zwycięska ekipa Sokola tuż po dekoracji

Lubelski Okręgowy Związek Bokserski podziękował zawodnikom, trenerom, prezesom klubów oraz sędziom za godne reprezentowanie LOZB i osiągnięte wyniki w 2018 roku

Mają z czego się cieszyć

– To był na naprawdę dobry rok dla lubelskiego boks. W imprezach rangi mistrzowskiej reprezentanci naszych klubów zdobyli aż 20 medali – mówi Krzysztof Sugier, prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Bokserskiego. LOZB w piątkowy wieczór podziękował zawodnikom, trenerom, prezesom klubów oraz sędziom za godne reprezentowanie związku i osiągnięte wyniki w 2018 roku.

Jak podkreśla sternik LOZB, szczególnie cieszą sukcesy młodych zawodników, którzy z powodzeniem walczyli na tegorocznych mistrzostwach Polski seniorów. – Z Karlina nasi bokserzy przywieźli cztery medale: złoto wywalczył **Michał Soczyński** z Paco, srebro jego klubowy kolega **Adam Kulik** oraz **Adrian Kowal** z Olimpu, który po zaciętej walce przegrał finał z reprezentantem gospodarzy **Radomirem Obruśniakiem**. Brąz dorzucił do tego w najbliższej kategorii, do 49 kg **Cezary Leśko** z Olimpu. Z wymienionych zawodników poza Kulikiem pozostali przywozili także medale z mistrzostw młodzieżowców – mówi prezes Sugier.

Cieszą także występy młodszych zawodników, którzy z mistrzostw młodzików, kadetów i juniorów przywieźli 12 krążków! To pozwoliło lubelskiemu boksowi w klasyfikacji rywalizacji dzieci i młodzieży w województwie lubelskim uplasować się na wysokim, ósmym miejscu w stawce przedstawicieli aż 35 dyscyplin.

Podczas uroczystego podsumowania wyróżniono nie tylko



Rodzinne zdjęcie uczestników piątkowego spotkania podsumowującego jakże udany dla lubelskiego boks 2018 rok. Do fotki pozowali najlepsi zawodnicy w naszym okręgu, medaliści mistrzostw Polski seniorów: Michał Soczyński i Adam Kulik z KS Paco oraz Adrian Kowal i Cezary Leśko z Olimpu Lublin oraz trenerzy i działacze klubów zrzeszonych w LOZB, a także sędziowie pięściarscy i przedstawiciele mediów. Na zdjęciu zabrakło red. Krzysztofa Basińskiego z naszej redakcji, członka zarządu LOZB, który... robił tę fotkę

najlepszych zawodników, ale także trenerów, sędziów i działaczy. Tytuł „Trenera Roku” powędrował

do **Karoliny Michalczuk**, Prezesem Roku został **Andrzej Stachura** (oboje Klub Sportowy Paco Lublin),

a „Sędzią Roku” **Tomasz Majcher**, obecnie jedyny lubelski arbiter międzynarodowy AIBA **. ! BAS



„Trenerem Roku” została Karolina Michalczuk, która wraz z Władysławem Maciejewskim doprowadziła Michała Soczyńskiego i Adama Kulika, zawodników Paco, do medali mistrzostw Polski. W 2018 r. została także trenerem kadry narodowej seniorek!



Krzysztof Sugier, sternik LOZB, statuetkę dla „Prezesa Roku” wręczył Andrzejowi Stachurze z KS Paco. Zawodnicy tego klubu w 2018 roku wielokrotnie stawali na podium Mistrzostw Polski w różnych kategoriach wiekowych



Podczas uroczystości uhonorowany został także Krzysztof Sugier, prezes LOZB. Medal 100-lecia od Polskiego Związku Bokserskiego szefowi związku wręczył Tomasz Majcher, który chwilę wcześniej otrzymał tytuł „Sędzią Roku”

Piotr Bernat, prezes i główny szkoleniowiec LKSW Dan Świdnik, podsumowuje 2018 rok

Było jak zwykle pracowicie

Zawodnicy LKSW Dan Świdnik zakończyli starty w 2018 roku. Jakże były te 12 mijających miesięcy dla danowców? O tym, i nie tylko, „Nowemu Tygodniowi” opowiedział prezes i główny szkoleniowiec klubu Piotr Bernat.

– W 2018 roku nasz klub prowadził zajęcia w pięciu miejscowościach – obok Świdnika także w Łęcznej, Piaskach, Milejowie i od niedawna w Lublinie – mówi **Piotr Bernat**. – Dział 13 grup szkoleniowych, a w zajęciach uczestniczy około 200 osób. Rok 2018 był jak zwykle pracowity. Byliśmy gospodarzem dwóch imprez – w lutym

gościliśmy w Świdniku uczestników międzynarodowego kursu instruktorskiego ITF Union, który poprowadził mistrz Don Dalton. Gościliśmy przedstawicieli siedmiu krajów, w sumie 56 osób. Podczas kursu odbyły się również egzaminy na stopnie mistrzowskie, gdzie trójka naszych reprezentantów zdała na wyższe dany. Z kolei w październiku organizowaliśmy drugą edycję Pucharu Polski w kickboxingu „Pointfighting Grand Prix”, między innymi dzięki wsparciu Gminy Miejskiej Świdnik impreza ta wyrosła na jeden z najsilniej obsadzonych turniejów w tej formule, a co ciekawe – jest to jedyna w Polsce impreza

tej rangi rozgrywana jedynie w formule pointfighting (zwykle na turniejach łączone są minimum dwie formuły walki). Dzięki temu stała się już drugim obok mistrzostw Polski turniejem branym pod uwagę przy ustalaniu kadry narodowej kadetów i juniorów. Regularnie rywalizowaliśmy także na wyjeździe, w tym kilka razy za granicą. Nasi reprezentanci odwiedzili dwukrotnie czeską Ostrawę przy okazji turniejów Ippon Cup i Moravia Open, które organizuje zaprzyjaźniona szkoła z Karwiny. Dwa razy byliśmy w Wielkiej Brytanii – na turnieju South East Opens w Hatfield i otwartych mistrzostwach świata w otwartym w Birmingham. W kwietniu nasz reprezentant wystartował na Austrian Classics w austriackim Innsbrucku, a maju udanie zaprezentowaliśmy się na Pucharze Świata w kickboxingu w stolicy Węgier Budapeszcie. W kraju również było dobrze – wszystkie starty kończyły się medalowym łupem, a udział w mistrzostwach Polski w taekwondo w Ostródzie i Polish Open Cup w Opolu przyniósł nam puchary za drugie miejsca drużynowo. W wakacje po raz kolejny zorganizowaliśmy obóz letni wspólnie z klubami z Pabianic i Bełchatowa z udziałem instruktorów z Bułgarii i



Danowcy podczas piątkowego, ostatniego w starym roku treningu. Podczas zajęć zawodnicy i trenerzy nie tylko ćwiczyli i pozowali do pamiątkowego zdjęcia. Sporo czasu spędziliśmy także na kręceniu materiału do klubowego teledysku, który wkrótce ujrzysz światło dzienne



Selfie Piotra Bernata z najmłodszymi adeptami sztuk walki w LKSW Dan, zrobione przed tygodniem podczas 12. Mikołajkowego Turnieju w Łopienniku

była to na tyle udana impreza, że mamy już praktycznie wyczerpane miejsca na przyszłoroczną edycję, w której weźmie udział ponad 100 osób. Nie zaniedbujemy szkolenia kadr. Dwie kolejne osoby, **Łukasz Staiński** i **Adrianna Skowrytko**, ukończyły kurs instruktora sportu w kickboxingu. Całkowitą nowością w klubie jest nawiązanie współpracy z trenerką mentalną **Anną Dobies-Matysiak**, która regularnie już spotyka się z młodymi zawodnikami Dana, wspierając ich także podczas wyjazdów – dodaje



Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów, zdobywcy Wojewódzkiego Pucharu Polski w Futsal, po zwycięstwie w turnieju w Piaskach. Zespół w turnieju w Piaskach reprezentowali: Maciej Wrzosek, Daniel Kędra, Patryk Kędra, Mateusz Chyla, Marcin Wojtaszek, Krzysztof Jaskiewicz i Mateusz Murat

W Wojewódzkim Pucharze Polski w futsalu

Wygrała Polska Myśl Szkoleniowa

W sobotę w hali im. Polskich Olimpijczyków przy Zespole Szkół w Piaskach rozegrany został turniej eliminacyjny wojewódzkiego Pucharu Polski w futsalu. W rywalizacji udział brało dwanaście zespołów. Najlepszym okazał się ekipa Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów, która w finale w rzutach karnych (w regulaminowym czasie było 1:1) pokonała Adam-pool Team Świdnik 3:2

W nagrodę zwycięzcy otrzymali nie tylko okazały puchar od Zbigniewa Bartnika, prezesa Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, ale wywalczyli także prawo gry w 1/32 futsalowego Pucharu Polski na szczelbu centralnym. Rywalem zespołu z Nałęczowa w pierwszy weekend stycznia 2019 roku będzie

czołowy zespół grupy południowej I ligi futsalu – Gwiazda Ruda Śląska.

Ekipom ze Świdnika i Lublina, które uczestniczyły w sobotnim turnieju, na pocieszenie pozostały nagrody indywidualne. Najlepszym strzelcem został **Bartłomiej Barwiak** z Zamkowo Lublin, zdobywca 7 goli, a najlepszym piłkarzem **Patryk Szyjduk** z Adampol Team.

Finał

Adampol Team Świdnik – Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów 1:1 (0:0) rzuty karne 2:3 o 3. miejsce PUB 30-stka łączna – JLB Dranie Fajslawice 2:2 (1:0) rzuty karne 3:2

PIŁKARSKA III LIGA

Irakli Meskhia nie jest już piłkarzem lubelskiego Motoru

Irakli Meskhia nie będzie wiosną reprezentował trzecioliigowego Motoru Lublin. Klub za porozumieniem stron rozwiązał w ubiegłym tygodniu umowę z 25-letnim Ukraińcem.

Meskhia trafił do lubelskiego klubu z puławskiej Wisły. Wcześniej był zawodnikiem m.in. Chojniczanki, w której stanowisko dyrektora piastował Leszek Bartnicki, obecny

prezes Motoru. Meskhia jesienią wystąpił w 10 spotkaniach ligowych (1 bramka) oraz trzech meczach pucharowych (1 gol), w większości wchodząc do gry z ławki. Motor przygotowania do rundy rewanżowej III ligi rozpocznie 7 stycznia. Pierwszą z 11 gier kontrolnych zespół trenera Roberta Góralczyka rozegra 16 stycznia.

W II lidze futsalu

Bez strat już tylko ALL PROMOTE

Zespoły uczestniczące w II lidze futsalu rozegrały drugi turniej. Na czele rozgrywek bez zmian, prowadzi ekipa Art-Kom Milejów. Lider przegrał jednak pierwsze spotkanie!

– Przegrana z nie byle kim, bo obrońcami tytułu mistrzowskiego sprzed roku, czyli Victorią Dywanami Łuszczów, wstydu im nie przyniosła. „Dywaniki”, jak pamiętamy, na inaugurację uległy ALL PROMOTE Futsal Team Lublin, czyli nowej sile w 2. lidze futsalu – mówi **Jacek Kosierb**, koordynujący z ramienia LZPN rozgrywki 2. ligi.

W drugim turnieju z bardzo dobrej strony pokazała się Piaskovia, która po trzech meczach może się pochwalić siedmioma punktami na koncie. Zespół z Piask zepchnął z drugiego na trzecie miejsce ALL PROMOTE, które tym razem pauzowało, jedyny zespół, który w rozgrywkach nie stracił jeszcze punktów (dwa mecze – dwa zwycięstwa)

– Nie należy zapominać również o LKS Wierzchowiska, które także tym razem pauzowały. Ten zespół również powinien mocno namieszać w czołówce. Wszystko to sprawie, że poziom ligi w bieżącym sezonie na pewno jest wyższy niż przed rokiem, w jej pilotażowej edycji – dodaje Jacek Kosierb.

MAG

WYNIKI
VICTORIA DYWANY ŁUSZCZÓW – ART-KOM MILEJÓW 4:2 (1:1)
Bramki: Witkowski 3, 21, Kozak 13, Barwiak 16 – Patryk 6, Kowalski 15.

PIASKOVIA PIASKI – SPORTICO MKS SIEDLIKA 7:2 (5:0)
Bramki: Szklarz 1, 7, Młynarczyk 1, 6, 20, Niedzielski 11, Tomasz Szklarz 24 – Wójcik 16, 23.

ART-KOM MILEJÓW – AMATOR NASUTÓW TEAM 6:0 (3:0)
Bramki: Kowalski 5, Błaziak 9, 17, Mróz 10, 17, 21.

SPORTICO MKS SIEDLIKA – VICTORIA DYWANY ŁUSZCZÓW 2:8 (1:5)
Bramki: Kasprzak 11, Cholewa 20 – Witkowski 9, 21, Kozak 9 przedłużony rzut karny, Barwiak 10, 10, 12, 18, Zawisłak 18.

AMATOR NASUTÓW TEAM – PIASKOVIA PIASKI 2:6 (1:3)
Bramki: Porzak 1, 16 – Stefaniak 7, 14, 24, Szklarz 10, Czarnecki 12, Młynarczyk 19.

1. Art-Kom	4	9	24-6
2. Piaskovia	3	7	14-5
3. ALL PROMOTE	2	6	11-2
4. Victoria	3	6	13-8
5. Wierzchowiska	2	3	5-7
7. Solidarność	2	1	3-4
8. Amator Nasutów	2	0	2-12
9. Sportico MKS	4	0	5-33

KLASYFIKACJA STRZELCÓW O PUCHAR LOKALNEGO PRZEGLĄDU PIŁKARSKIEGO
8 goli – Łukasz Mróz (Art-Kom Milejów)
7 – Patryk Błaziak (Art-Kom)
5 – Bartłomiej Barwiak (Victoria Dywany)

W NASTĘPNEJ KOLEJCE – 5 STYCZNIA (halo I LO przy ul. Okulickiego w Świdniku) – godz. 16: UKS DYS – Amator Nasutów Team * 16.45: ALL PROMOTE Futsal Team Lublin – Solidarność PZL Świdnik * 17.30: Victoria Dywany Łuszczów – Amator Nasutów Team * 18.15: Piaskovia – UKS DYS * 19: Wierzchowiska – ALL PROMOTE Futsal Team * 19.45: Solidarność PZL Świdnik – Sportico MKS Siedliska.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Halowy Puchar Niepodległości Ogniska TKKF Omega

Brawa dla Emiksu

Drużyna Emiks wygrała Halowy Puchar Niepodległości w Futsalu „Tobie Niepodległa Ojczyzna szacunek i chwała na wieki”, organizowany przez Ognisko TKKF Omega. W finale zwycięzcy pokonali zespół AleTaxi 5:2.

W Halowym Pucharze Niepodległości, nad którym honorowy patronat sprawował **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina, a medialnie organizatorów wspierał tradycyjnie już „**Nowy Tydzień**”, udział wzięło osiem zespołów.

Emiks w drodze do finału pokonał kolejno Osadę 5:4 oraz rozgromił Omegę aż 14:0. Z kolei AleTaxi wygrało po 4:1, najpierw z Ball Lublin, a następnie z Dalimeksem.

– To był piękny turniej z patriotycznym podtekstem – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator zawodów – Serdecznie dziękuję zespołom za niesamowitą walkę. Podziękowania kieruję także pod adresem naszych patronów oraz Oddziału Totalizatora Sportowego w Lublinie i marki LOTTO, które wsparły nasze pucharowe rozgrywki – dodaje Z. Furman.

WYNIKI
Półfinały
EMIKS – OMEGA 14:0. Bramki: Czernicki 5, Wójcik 3, Kielbasa 3, Pytka 2, Sidor.
DALIMEX – ALETAXI 1:4. Bramki: Czernic – Prażmo 2, Czopek, Siedlecki.
Finał
Emiks – AleTaxi 5:2. Bramki: Czernicki 3, Kielbasa 2 – Siedlecki, Supryn.



W finale Emiks pokonał zespół AleTaxi 5:2. Po meczu piłkarze obu zespołów pozowali do wspólnego zdjęcia



NAJLEPSI zawodnik: Adrian Prażmo (AleTaxi)
strzelec: Wojciech Czernicki (Emiks) – 8 bramek
bramkarz: Marcin Pietraszek (Dalimex)

W XX edycji Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsalu w Świdniku

Liderzy nie gubią punktów

Za nami kolejne mecze XX edycji Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsalu w Świdniku, organizowanej przez Starostwo Powiatowe i Ognisko TKKF Świt.

W extralidze z kompletem punktów przewodzą Metalowcy. W dwóch ostatnich meczach pierwszej rundy, które odbędą się już w Nowym roku „Metalowi” przejdą test prawdy. Czekają ich mecze z Dywanami Łuszczów i Solidarnością PZL Świdnik. Druga runda grupy

mistrzowskiej z udziałem czterech zespołów – które z drużyn by do niej nie weszły – zapowiada się ekscytująco!

I ligę zdominował IBRA Team! Kolejnego rywala, czyli Starostwo Powiatowe, ekipa **Artura Banasika** odprawiła z dwucyfrowką. „Pięciopak”, goli zaliczył lider klasyfikacji „Super Strzelec” **Erwin Sobiech**, który w dotychczasowych pięciu kolejkach zdobył 12 bramek.

MAG



Walki i zaciętych spotkań w rozgrywkach nie brakuje.



Solidarność PZL z czterech spotkań wygrała trzy i w IBRA Extralidze plasuje się na najniższym stopniu podium

IBRA EXTRALIGA
PINO VICINO – PEGIMEK 3:10 (2:3)

Bramki: Dąbrowski 10, Kotowicz 12, 20 – Selwa 9, 17, Kozłowski 10, 11, 40 sekund przed końcem meczu, Kowalewski 16, 18, Maziarczyk 19, Goc 21, Czarnecki 22.

METALOWCY – ANTIQUE 4:2 (2:1)

Bramki: Rusiecki 2, 16, 21, Szyndler 12 (przedłużony rzut karny) – Bijas 4, Wójciuk 18.

DYWANY ŁUSZCZÓW – PERŁA PROGRES MEŁGIEW 5:2 (1:0)

Bramki: Witkowski 12, 18, 19, Sawicki 14, Kasprzak 23 – Dybała 15, Hajkowski 20.

Mecz: SOFT Bait Systems – Solidarność PZL przełożony na 13 stycznia 2019 r.

1. Metalowcy	5	15	21-9
2. Dywany	4	12	22-7
3. Solidarność PZL	4	9	8-6
4. Antique	4	6	10-8
5. SOFT Bait	4	6	17-14
6. PERŁA Progres	5	3	15-19
7. Pegimek	5	3	15-15
8. PINO Vicino	5	0	10-40

OLIMP LIGA OLDBOJÓW
SAWA OLDBOYS – ANTIQUE OLD STARS 2:7 (1:2)

Bramki: Nigro 10, Konowalek w ostatniej sekundzie meczu – Kosierb-samobójcza 7, Wnuk 11, 18, 20, Harasim 13, Szewczyk 17, Markocki 22.

Mecze: Neptun – Solidarność PZL Świdnik I Garage TEAM – PERŁA Progres Mełgiew przełożone na inny termin.

1. Neptun	4	12	22-6
2. Antique OLD	5	9	21-14
3. Solidarność PZL	4	9	14-6
4. PERŁA Progres	4	6	15-14
5. SAWA	5	3	11-30
6. Garage	4	0	9-22

Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega, o Wigilii i Świętach Bożego Narodzenia

To taki zaczarowany czas

Zanim zabłysną pierwsze świeceki na choince, zanim popłyną pierwsze słowa przepięknych kołęd, jesteśmy myślami gdzieś daleko. Wspominamy nasze lata dzieciństwa, wracamy myślą do tych chwil, które minęły. Rozmysłamy nad czasem, który upłynął, zastanawiamy się, czy w tym zabieganym świecie nie postąpiliśmy niegodnie, czy nie spowodowaliśmy smutku na twarzy innej osoby, czy zawsze, byliśmy wrażliwi na krzywdę ludzką. Bo Wigilia to taki zaczarowany dzień, który wyzwala nadprzyrodzoną moc: pięknie ubrana choinka, stoły pełne wigilijnych smakolek, przepięknie ubrani biesiadnicy tej wielkiej wigilijnej nocy i płynące kołеды, które zwiastują, że bierzemy udział w wielkim wydarzeniu.

I to jedne wolne miejsce przy stole i pytanie, czy wszyscy dostępują takiego zaszczytu świętowania jak my. I ojciec, który trzymając opłatek, którym będzie się łamał z dziećmi „wnukami dodaje powagi chwili, szacunku do tego co się za chwilę stanie, szacunku do siebie, czasu który upłynął. Odejdą w dal wszystkie waśnie i spory. Zagodzi radość, uśmiechy na twarzach dzieci i uczestników. Serce się raduje, że kolejny raz jesteśmy razem, ile to już lat minęło?

Jakaś nadprzyrodzona moc przywraca nam pamięć o Tych, których już nie ma, a jednak są wśród nas. I to dodaje nam spokoju, dodaje uroku tej czarodziejskiej chwili. Życzymy sobie wszystkiego najlepszego, by omijały nas kłopoty byśmy następnego roku doczekali i znów opłatkami się połamali.

Tego ciepła i radości życzę



wszystkim. Wspaniałych sukcesów w różnych dyscyplinach sportu życzę wszystkim sportowcom, a mądrości tym, którzy decydują o losach Ojczyzny i mojego miasta. Wielkiej kultury osobistej w kontaktach międzyludzkich, szacunku do pięknych dat historycznych mojej ojczyzny. Szacunku do tego co napisał czas. Szacunku do to tych Wielkich, dzięki którym Polska stała się krajem wolnym i pięknie postrzegany na świecie.

Wigilia to taki piękny zimowy, dzień, bardzo ciepły, ale to ciepło zależy od naszych serc. Popatrzmy inaczej, bardziej radośnie. To ciepło i radość przekazujemy dalej niech zagodzi we wszystkich domach – nie tylko w wigilijny dzień, niech pozostanie tam już na zawsze.

Udowodnimy, że mimo trudności nasze życie może dawać nam radość każdego dnia. Uśmiech niech towarzyszy nam przez lata. Klubom sportowym życzę sukcesów i szlachetnej walki o najwyższe cele.

Niech ich sportowe wyniki uzyskane w walce fair play będą promocją miasta, niech promują uprawianie sportu przez mieszkańców, niech sport zagodzi w naszych domach.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Kto strzeli ostatnią bramkę w 2018 roku?

W Krakowie 1 stycznia już po raz 99. Cracovia spotka się na noworocznym treningu, podczas którego zmierzą się pierwsza drużyna z rezerwami. W Lublinie od 15 lat gra się z kolei w ostatni dzień roku, a na piłkarską zabawę zaprasza Ognisko TKKF Omega i niestrudzony prezes Zbigniew Furman.

– Pod Wawelem strzelają pierwszą bramkę w roku, a u nas najpierw na boisku Szkoły Podstawowej nr 30 przy ulicy Nałkowskich, a następnie Orliku Szkoły Podstawowej nr 52 na Felinie padają najprawdopodobniej ostatnie gole w mijających 12 miesiącach – mówi prezes **Zbigniew Furman** – Takiego zestawienia sławy – Cracovia i kopciuszka – Omega nie powstydził by się żaden kopciuszek a nawet zacny i zasłużony klub piłkarski. Jesteśmy z tego dumni – dodaje Z. Furman.

Omega na sylwestrowe granie zaprasza o godz. 11 30 na boisko Szkoły Podstawowej nr 30, a o 13 na Orlik na Felinie. **BAS**

Zostań sędzią piłkarskim

Lubelski Związek Piłki Nożnej organizuje kurs na sędziów piłkarskich. Zgłoszenia kandydatów (trzeba mieć co najmniej ukończone 16 lat) przyjmowane są do 31 grudnia. Szczegółowe informacje dotyczące kursu można otrzymać pod numerem telefonu **696 423 421** oraz drogą e-mail: **nabor@lzp.n.pl**

MAG

Na zakończenie 2018 r. ZTS Sokół zorganizował w Szkole Podstawowej nr 20 Otwarte Mistrzostwa Lublina Dzieci i Młodzików w zapasach w stylu wolnym

To był świetny rok



Uczestnicy Otwartych Mistrzostw Lublina Dzieci i Młodzików 2018 w zapasach w stylu wolnym

64 zawodniczek i zawodników wzięło udział w Otwartych Mistrzostwach Lublina Dzieci i Młodzików w zapasach w stylu wolnym, które odbyły się w przedświąteczny czwartek w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 20. Podczas zawodów podsumowano także sportowy rok 2018 w ZTS Sokół.

W mistrzostwach dziewczęta i chłopcy rywalizowali łącznie aż w 15 kategoriach wagowych. Zdecydowane zwycięstwo odniosła ekipa SP nr 20 w Lublinie. To żadne zaskoczenie. Podopieczni i podopieczni trenerów **Krzysztofa i Rafała Boryców** w tym roku wygrali ranking Klubowego Mistrza Polski Młodziczek i Młodzików w zapasach, a także w sumo! Najlepsze wyniki indywidualne z zawodników ZTS Sokół Lublin w 2018 roku na zapasniczych matach odnosili: **Oktawia Skraińska**, która wywalczyła brązowy medal Mistrzostw Polski Seniorów oraz wicemistrzostwo juniorek, a także **Oliwia Maziarz**, **Nikoła Siwiec** i **Roni Wójcik**, którzy z Mistrzostw Polski Młodzików w zapasach przywieźli brązowe krążki. W sumo **Jagoda Mazurek** po raz kolejny została mistrzynią kraju seniorów oraz w kategorii młodzieżowej, a **Paweł Puacz** sięgnął po brąz Mistrzostw Polski Juniorów. Z Mistrzostw Europy Młodzików **Łukasz Wilkołazki** przywiózł dwa srebrne medale – w drużynie i indywidualnym występie w kat. 70 kg. Druga w ME była **Wiktoria Chołodowska** (kat. 55 kg), a trzecie

miejsza zajęli: **Regina Watras** (50 kg), **Kacper Berejowski** (40 kg) i **Filip Domalewski** (kat. 45 kg). – To był dla naszego klubu świetny rok – przyznaje trener **Krzysztof Boryc**, któremu od wielu lat w pracy z dziećmi i młodzieżą pomaga syn, Rafał. – Nie byłoby tych sukcesów gdyby nie bardzo dobrą współpracę naszego klubu ze Szkołą Podstawową nr 20 w Lublinie, której pani dyrektor – **Kinga Ostrowska** – bardzo pozytywnie patrzy na młodych zapasników i zapasniczek. W SP nr 20 funkcjonują dwie klasy sportowe oraz trzy profilowane specjalizujące się w zapasach. Dziękuję także Urzędowi Miasta Lublin, który nie szczędzi finansów na działalność i rozwój zapasów w Sokole, a także radzie dzielnicy „Za Cukrownią”, która również nas wydatnie wspomaga, choćby przez zakup strojów – dodaje szkoleniowiec, który w 2018 roku obchodził 35-lecie pracy trenerskiej. Tuż po zakończeniu Otwartych Mistrzostw Lublina Dzieci i Młodzików odbyła się miła uroczystość. Trenerzy i działacze Sokoła nagrodzili czołową „20” zawodników i zawodniczek klubowego rankingu „Najlepszy zawodnik 2018 roku”.



RANKING NA NAJLEPSZEGO ZAWODNIKA ZTS SOKÓŁ 2018

- | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|----------------------|------|----------------------|-----|---------------------|-----|-----------------------|-----|-------------------------|-----|-----------------------------|-----|---------------------|-----|--------------------------|-----|----------------------|-----|----------------------|-----|------------------------------|-----|-----------------------|-----|-------------------|-----|----------------------|-----|---------------------|-----|-------------------|-----|-----------------------|-----|--------------------|-----|---------------|-----|---------------------|-----|----------------------|-----|-----------------|-----|----------------------|-----|----------------------|-----|--------------------------|-----|---------------------|-----|
| 1. Roni Wójcik | 1215 | 26. Patrycja Misztal | 477 | 27. Nikola Wójcik | 462 | 28. Jagoda Mazurek | 444 | 29. Ostrowska Julia | 437 | 30. Krzysztof Grzywaczewski | 429 | 31. Pamela Cybul | 423 | 32. Krystian Deneka | 423 | 33. Daria Skąlecka | 415 | 34. Kewin Kłosowski | 406 | 35. Małgorzata Grzywaczewska | 381 | 36. Agata Rybaczuk | 359 | 37. Natalia Orzyp | 332 | 38. Oliwia Majchrzak | 304 | 39. Karol Ostrowski | 291 | 40. Nikola Kamola | 289 | 41. Katerina Poselska | 288 | 42. Dominika Baran | 284 | 43. Julia Kot | 280 | 44. Patryk Kolompar | 274 | 45. Szymon Bartoszek | 267 | 46. Kacper Sawa | 253 | 47. Kacper Skowronek | 252 | 48. Mateusz Piechota | 246 | 49. Aleksandra Ostrowska | 242 | 50. Kacper Głębocki | 239 |
| 10. Konrad Mrozowicz | 740 | 11. Krystian Michna | 693 | 12. Wiktoria Wójcik | 692 | 13. Oktawia Skraińska | 654 | 14. Aleksandra Zduńczuk | 649 | 15. Nikola Siwiec | 556 | 16. Karolina Zezula | 554 | 17. Aleksandra Kozłowska | 550 | 18. Sebastian Cieško | 541 | 19. Adrian Gustowski | 536 | 20. Adam Zawadzki | 534 | 21. Oliwier Trzeźniak | 528 | 22. Piotr Pytko | 522 | 23. Karolina Baran | 503 | 24. Paweł Puacz | 501 | 25. Martyna Kłoda | 499 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |



Czołowa „20” rankingu na Najlepszego zawodnika ZTS Sokół Lublin w 2018 roku z medalistami: Ronim Wójcikiem (1215 pkt.), Reginą Watras (1170) i Kacprem Berejowskim (1146), trenerzy – Krzysztof i Rafał Borycowie

Pierwsze miejsce w klubowej klasyfikacji za rok 2018 zajął **Roni Wójcik** (1215 punktów). Na drugiej pozycji uplasowała się **Regina Watras** (1170), a na trzeciej **Kacper Berejowski** (1146). W rankingu punktowało ponad 150 zawodników i zawodniczek ZTS Sokoła!



Podczas podsumowania podziękowania za pracę na rzecz klubu oraz wsparcie otrzymali także rodzice zawodników oraz sponsorzy

Podsumowano współzawodnictwa sportowe w ramach Systemu Sportu Młodzieżowego Ministerstwa Sportu i Turystyki

AZS UMCS znowu najlepszy!

Klub Uczelniany AZS UMCS Lublin po raz kolejny okazał się najlepszy we współzawodnictwie sportowym w ramach Systemu Sportu Młodzieżowego MSiT w województwie lubelskim. Akademicy na podium wyprzedzili zamajski Agros oraz Cement-Gryf Chełm.

W czołowej dziesiątce rankingu, przedstawionego we wtorek podczas konferencji podsumowującej współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży, organizowanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, znalazł się jeszcze jeden klub z Lublina, Sokół. Podopieczni trenerów **Krzysztofa i Rafała Boryców** zajęli wysokie, piąte miejsce.

Podczas uroczystości nagrodzono także najlepsze gminy i miasta, a także uhonorowano przedstawicieli związków sportowych, których reprezentanci zdobyli najwięcej punktów w rywalizacji, oraz działaczy.

Wśród gmin bezkonkurencyjny okazał się Lublin, a wśród dyscyplin zapasy, reprezentowane przez prezesa Lubelskiego Związku Zapasniczego **Mieczysława Czwa-BAS**

KLASYFIKACJA SPORTÓW W RAMACH SSM

1. zapasy	1227,00
2. lekka atletyka	909,75
3. pływanie	845,25
4. ciężary	802,00
5. taekwon-do	623,00
6. piłka nożna	387,65
7. piłka ręczna	381,09
8. boks	304,50
9. kolarstwo	283,50
10. sumo	275,00

NAGRODZENI DZIAŁACZE

Zbigniew Bartnik (prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, były piłkarz trener, członek zarządu PZPN) * **Stanisław Janiec** (sekretarz generalny Polskiego Związku Sportu Niesłyszących) * **Janusz Jurek** (prezes Integracyjnego Centrum Sportu i Rehabilitacji START) * **Waldemar Kołcun** (prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Narciarskiego) * **Bartłomiej Kowalski** (sekretarz Lubelskiego Okręgowego Związku Pływackiego i Lubelskiego Związku Jeździeckiego) * **Maciej Powała-Niedźwiecki** (prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Rugby, były trener reprezentacji Polski Rugby i lubelskich Budowlanych) * **Zdzisław Targoński** (prezes OS AZS Województwa Lubelskiego i Klubu Środowiskowego AZS Lublin) * **Zdzisław Żołopa** (prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Podnoszenia Ciężarów).

Powiaty

1. Lublin, 2. Zamość, 3. Biała Podlaska

Gminy

1. Puławy, 2. Tomaszów Lubelski, 3. Kraśnik



Dariusz Gawel, prezes KU AZS UMCS Lublin, odbiera z rąk wicemarszałka Dariusza Stefaniuka puchar za pierwsze miejsce we współzawodnictwie sportowym w ramach Systemu Sportu Młodzieżowego MSiT w województwie lubelskim

KLASYFIKACJA KLUBOWA

1. (7) AZS UMCS Lublin	1070
2. (14) Agros Zamość	677,17
3. (77) Cement-Gryf Chełm	260,50
4. (102) MUKS Tomaszów	214,50
5. (134) ZTS Sokół Lublin	183,50
6. (144) AZS-AWF Biała Podl.	176,00
7. (147) Lewart Lubartów	175,00
8. (153) Pogoń Puławy	171,50
9. (165) Wisła Puławy	164,00
10. (183) Suples Kraśnik	157,50
...	
11. (208) AP Motor Lublin SA	146,5
19. (387) Budowlani Lublin	97,64
22. (455) LSKT Lublin	85,00
24. (488) KTS Optima Lublin	80,50
26. (526) Mayday Team Lublin	75,00
28. (561) KS Paco Lublin	71,00

W nawiasach miejsce w klasyfikacji krajowej

Zmarł Andrzej Gottner

Nie żyje Andrzej Gottner, były szermierz i trener, współtwórca największych sukcesów polskiego floretu – złotych medali igrzysk olimpijskich w Monachium w 1972 roku Witolda Woydy oraz drużyny w składzie z zawodnikiem AZS Lublin, Arkadiuszem Godelem. Andrzej Gottner urodził się 18 lipca 1944 roku w Lublinie. Przez wiele lat pracował między w AZS Lublin, z którego wraz z Arkadiuszem Godelem w poszukiwaniu sparingpartnerów i lepszych warunków do treningów wyjechał do Warszawy. W stolicy szkolił zawodników AZS AWF Warszawa, Marymontu oraz Legii. W ostatnim okresie kariery trenerskiej pracował także w Niemczech (FC Offenbach 1863) oraz Włoszech, we Friuli i Padwie. Był trenerem kadry narodowej florecistek (1973-1974) oraz pierwszym trenerem kadry florecistów (1974-1975). Nabożeństwo żałobne odbędzie się 27 grudnia o godzinie 14 w kościele Matki Boskiej Królowej Polski przy przy ul. Gdańskiej 6a w Warszawie. Ceremonię pogrzebową zaplanowano dzień później, w piątek 28 grudnia o godz. 13.00 na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie.

